Koszykarze Astorii i Noteci kończą sezon zasadniczy. A potem będzie play-off **str. 16**

FOT. DARIUSZ BLOCH

Czy każdy może jeść czosnek? Przeciwwskazania mogą zaskoczyć. Nie tylko drżenie – wczesne sygnały Parkinsona **str. 12-14**

STRONA ZDROWIA

Środa
15.04.2026

Wydanie 3
Nr 87 (23.597)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Zmiany w organizacji ruchu na Rynku. Staną tutaj kawiarenki **str. 8**

FOT. PIOTR BILSKI

Toruń
Wiosna oznacza więcej ofert pracy na starówce **str. 9**

Sukces
Uczeń toruńskiego „mechanika" wie, jak spełniać marzenia **str. 10**

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Biały Miś. Uczniowie bydgoskiej Szkoły Podstawowej nr 16 znów najlepsi! Po zwycięstwie w miejskiej edycji, właśnie wygrali wojewódzki finał Białego Misia, broniąc tytułu sprzed roku. Konkurencję mieli mocną - duży opór stawili im gospodarze z SP 14 z Torunia. Były emocje! **str. 5**

Na L4 możesz wyjść z psem i zrobić zakupy

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Na zwolnieniu lekarskim teraz więcej nam wolno. W razie kontroli ZUS już nie zabierze zasiłku chorobowego w sytuacji, gdy np. pójdziemy do apteki, sklepu, na pogrzeb czy załatwić sprawę do urzędu.

Od 13 kwietnia 2026 roku obowiązują zmiany w przepisach dotyczących utraty prawa do zasiłku chorobowego w przypadku nieprawidłowego wykorzystywania zwolnień od pracy. Znowelizowane przepisy pozwalają podczas L4 na odprowadzenie dziecka do przedszkola, szczególnie gdy osoba niezdolna do pracy jest samotna i nie może liczyć na pomoc innych osób. Przepisy dopuszczają również wykonywanie czynności incydentalnych wynikających z istotnych okoliczności. Może to być np. udział w pogrzebie bliskiej osoby czy załatwienie sprawy urzędowej, której nie można przełożyć na inny termin.

Incydentalną czynnością będzie również m.in. podpisanie pilnego dokumentu w firmie, jeżeli nikt inny nie został do tego upoważniony, jak również jednorazowe opłacenie faktury.

Na zwolnieniu lekarskim nadal nie wolno wykonywać pracy zarobkowej ani podejmować działań, które utrudniają leczenie lub wydłużają rekonwalescencję. - W przeciwnym razie można utracić prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia - podkreśla Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Mikołaj Zając, ekspert rynku pracy, prezes Conperio - polskiej firmy doradczej specjalizującej się w problematyce absencji chorobowych, przekonuje, że wprowadzone zmiany same w sobie nie ograniczą nadużyć. - Przepisy porządkują zasady, ale kluczowe nadal pozostaje to, jak firmy zarządzają absencją chorobową i jak skutecznie egzekwują te regulacje. Nowe przepisy mają ograniczyć spory interpretacyjne i dać firmom bardziej konkretne podstawy do działania - mówi Mikołaj Zając. ©℗

Czytaj więcej na str. 3

Byli policjanci skazani za śmierć 27-latka

Michał Sylwestruk z Inowrocławia zmarł po interwencji służb. Został rażony paralizatorem. Byłych policjantów uznano za winnych i skazano na bezwzględne więzienie **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Strzelał do sąsiadki!
Snajper miał broń bez zezwolenia **str. 4**

GRUDZIĄDZ

Sklep charytatywny - pierwszy w mieście - ruszył na starówce

FOT. PIOTR BILSKI

Pod hasłem „Czy kupisz, czy dasz – pomagasz" działalność rozpoczął pierwszy w Grudziądzu sklep charytatywny. Można w nim oddać przedmioty, których już nie potrzebujemy, a dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony na pomoc potrzebującym. Sklep uruchomiło Stowarzyszenie im. Sue Ryder. Więcej o tej inicjatywie piszemy na str. 8

eprasa.pl ab33c1bb66

AUTOPROMOCJA 0011229916

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Pomorska 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Jutro w „Pomorskiej”
Pod paragrafem

Ta sprawa, prócz zaginięcia gen. Włodzimierza Zagórskiego i otrucia gen. Tadeusza Rozwadowskiego, należy do kanonu niewyjaśnionych spraw II RP

Jakub Guder

JAK TO BĘDZIE, GDY JUŻ TEGO NIE BĘDZIE?

Serce mi pękło. Nie wtedy, gdy dowiedziałem się o śmierci Jacka Magiery. To była wiadomość zbyt surrealistyczna. Rozpadło się coś we mnie, gdy zobaczyłem filmik, na którym 12-letni Jan Magiera strzela pięknego gola z rzutu wolnego, a potem pokazuje koszulkę z napisem: „Kochany tatusiu, na zawsze będziesz w moim sercu”. Gdy gra jest wznowiona - z pochyloną głową - rusza do kolejnej akcji. Dzień wcześniej, tak jak co czwartek, tata czekał na niego, by odebrać go z kolejnego treningu.

W Wielką Sobotę poszedłem służbowo na mecz Śląska. Lubię futbol, lecz umówmy się - w taki dzień człowiek ma inne priorytety niż oglądanie Pogoni Siedlce. Chciałby spędzić czas z rodziną, odwiedzić rodziców. Byłem więc lekko wnerwiony. Wróciłem po godz. 23. Gdy otworzyłem drzwi do mieszkania ze swojego łóżka poderwał się mój młodszy, trzyletni syn, który z całą miłością przywarł do mojej nogi, zadzierając głowę, by znaleźć wzrok taty. Za rękę odprowadził mnie najpierw do łazienki, a potem zaciągnął mnie do pokoju, bym w usypianiu go zwolnił mamę i położył się obok. Zdradził ją dla mnie! Na etapie wiecznej mamozy trzylatka, to zdarzenie warte odnotowania w kalendarzu. No i wtedy przeszedł mi cały „wnerw”. Pomyślałem: ile czeka mnie jeszcze takich wieczorów? Jak to będzie, gdy ich już nie będzie? Gdy stając się nastolatkiem po szkole rzuci plecak i powie, że nie chce mu się ze mną gadać...

Wydaje mi się, że Jacek Magiera był dobrym ojcem. Jak sam mówił - wymagającym, ale też takim kumplem. W wywiadach podkreślał, że ważne są priorytety, że praca nie może zasłonić rodziny. Bo czas ucieka. Nigdy nie wróci. Zdradził, że gdy wieczorem wszyscy wracali do domu, odkładali telefony na specjalną półkę, by po prostu ze sobą być. Rozmawiać. To imponujące w świecie, w którym co chwilę „musimy tylko coś sprawdzić w komórce”.

Ten cytat krąży w internecie od kilku dni - Magiera mówiąc o szczęściu, nie mówił o sukcesach trenerskich, ale o tym, że chciałby chociaż 20 lat być dziadkiem. Dziś myślę po tym wszystkim, że mi też dałoby to prawdziwe szczęście. ©℗

POGODA W REGIONIE

Środa

16°C
4°C

Imieniny obchodzą
Dziś:
Anastazja, Cezary, Maro, Olimpia
Jutro:
Julia, Bernadeta, Benedykt, Erwin

Czwartek

15°C
2°C

Piątek

16°C
2°C

Jawność płac najpierw zwiększy konflikty, ale potem wzmocni rynek

Mira Suchodolska
PAP

Rozmowa z prof. Andrzejem Falkowskim, psychologiem biznesu, kierownikiem Katedry Psychologii Ekonomicznej i Biznesu Uniwersytetu SWPS w Warszawie.

Od czerwca ma zostać wprowadzona jawność płac. Pracownicy nie poznają konkretnych zarobków współpracowników, ale będą mogli sprawdzić średnie wynagrodzenia na swoim stanowisku z podziałem na płeć. Czy to krok w dobrą stronę, czy raczej ryzykowny eksperyment społeczny?

Zacząłbym od podstawowej kwestii: mówimy o pieniądzach, czyli jednym z najważniejszych elementów życia. Wbrew pozorom nie istnieją ich obiektywne oceny. To, czy dana kwota jest duża, czy mała, zależy od punktu odniesienia wewnętrznego i zewnętrznego.

Co to oznacza w praktyce?

Jeśli ktoś ma 10 milionów złotych na koncie, dodatkowy tysiąc złotych nie ma dla niego znaczenia. Ale dla osoby bez oszczędności, to ogromna kwota. To jednak mniej istotne niż punkt odniesienia zewnętrzny, czyli porównanie z innymi. Ono w największym stopniu wpływa na nasze poczucie satysfakcji.

Czyli jawność płac może zmienić sposób, w jaki postrzegamy własne wynagrodzenie?

Zdecydowanie tak. Istnieją klasyczne badania, m.in. prowadzone wśród absolwentów Harvard Business School, które bardzo dobrze pokazują siłę porównań społecznych. Często przytaczam je studentom. Zadaję im bardzo konkretne pytanie. Pierwsza opcja: zarabiasz 50 tys. dolarów rocznie, a twoi współpracownicy 25 tys. Druga opcja: zarabiasz 100 tys. dolarów, ale inni 200 tys. W której sytuacji będziesz bardziej szczęśliwy? Zdecydowana większość wybiera pierwszą.

To dziwne.

Tak, to pokazuje, że nie liczy się absolutna kwota, tylko relacja. Zawsze patrzymy, ile mamy względem innych. To nie jest tylko teoria. Widziałem to bardzo konkretnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie jawność płac na uczelniach publicznych istnieje od lat. Weźmy konkret: znany ekonomista Justin Wolfers zarabiał około 700 tys. dolarów rocznie, a obok niego inni profesorowie na podobnych stanowiskach - 200-250 tys. dolarów. To są różnice trzykrotne. Na Uniwersytecie Michigan co roku publikowany jest raport średnich zarobków na różnych stanowiskach akademickich. Na przykład w roku 2025 assistant professor - odpowiednik adiunkta u nas - zarabiał rocznie 179 tys. dolarów; associate professor - u nas profesor uczelniany - 198 tys., a full professor - u nas profesor tytularny - 238 tys. dolarów. Formalnie wszystko się zgadza: osiągnięcia, publikacje, rozpoznawalność. Ale psychologicznie? To działa dokładnie tak, jak w tym eksperymencie. Ten, kto zarabia 200 tys., nie myśli: „mam bardzo wysoką pensję”. On myśli: „mam trzy razy mniej niż kolega”. Może to dziwne, ale bardzo logiczne z psychologicznego punktu widzenia. Nasze zadowolenie nie wynika z samej kwoty, tylko z relacji: ile ja mam w porównaniu z innymi. Jeśli dowiem się, że zarabiam mniej niż współpracownicy, moje dotychczas wystarczające wynagrodzenie nagle przestaje takim być.

Co będą czuć pracownicy, którzy dowiedzą się, że zarabiają mniej niż ich koledzy na tym samym stanowisku?

Po pierwsze - pojawią się frustracja i spadek satysfakcji. Po drugie - poczucie niesprawiedliwości. Ale najpoważniejsza konsekwencja to spadek poczucia własnej wartości. Pracownik może pomyśleć: „jestem gorszy”, „mniej warty”. To już jest bardzo poważny problem psychologiczny. Może pojawić się depresja.

Czyli możemy spodziewać się napięć w firmach?

FOT. SWPS

Andrzej Falkowski: - Czeka nas ostra jazda: konflikty, emocje i spadek satysfakcji części pracowników

Tak, szczególnie na początku. Pojawią się konflikty, presja na menedżerów i pytanie: dlaczego on zarabia więcej? To będzie trudny okres dla organizacji.

A czy są jakieś pozytywne aspekty tej zmiany?

Tak. Jawność może zmusić firmy do uporządkowania systemów wynagrodzeń. Powstaną bardziej przejrzyste siatki płac, jasne kryteria awansu i wynagradzania. W dłuższej perspektywie może to zwiększyć poczucie sprawiedliwości.

Czy istnieje ryzyko równania w dół, czyli ograniczania różnic płacowych, by uniknąć konfliktów?

Takie zjawisko może się pojawić w krótkim okresie. Firmy mogą próbować spłaszczać wynagrodzenia, żeby zmniejszyć napięcia. Ale w długim okresie to się nie utrzyma, bo osłabia motywację i konkurencyjność.

Dlaczego?

Jeśli wszyscy zarabiają tyle samo, znika bodziec do rozwoju. Organizacje funkcjonują w środowisku konkurencyjnym. Gdy jedna firma postawi na równość, a inna na premiowanie najlepszych, to ta druga wygra.

Czy jawność płac może działać motywująco?

Może. Jeśli pracownicy widzą, że wyższe wynagrodzenie wynika z konkretnych osiągnięć, mogą dążyć do poprawy własnych wyników. To bardziej motywacja do doskonalenia niż rywalizacja w czystej postaci.

Pamiętam bardzo dobrze moment, kiedy przenosiłem się z jednego uniwersytetu na drugi. W poprzednim miejscu byłem już w pewnym sensie najlepszy w swojej grupie odniesienia. To oczywiście jest komfortowa sytuacja, ale jednocześnie bardzo niebezpieczna, bo zamyka rozwój. Kiedy przyszedłem do nowego środowiska - na Uniwersytet SWPS - nagle zobaczyłem, że są tam osoby wyraźnie lepsze ode mnie w różnych obszarach. I to było dla mnie bardzo ważne doświadczenie, bo z jednej strony pojawia się pewien dyskomfort - właśnie to porównanie społeczne, o którym mówimy. Ale z drugiej strony to działa niezwykle motywująco. Wiedziałem, że mam od kogo się uczyć, że mogę się rozwijać, że mogę próbować im dorównać, a może nawet kiedyś ich przewyższyć.

I to jest bardzo istotna rzecz. Jeśli jesteśmy w środowisku, w którym jesteśmy najlepsi, to w gruncie rzeczy przestajemy się rozwijać. Kiedy trafiamy do miejsca, gdzie są lepsi od nas, pojawia się napięcie, ale ono może być twórcze. Dlatego zawsze powtarzam: lepiej być wśród lepszych od siebie niż być najlepszym wśród słabszych. Bo tylko wtedy mamy realny impuls do rozwoju.

Czy pracownicy staną się bardziej skłonni do zmiany pracy?

Tak, to bardzo możliwe. Jeśli ktoś uzna, że jest niedoceniany finansowo, zacznie szukać innych możliwości. To naturalny efekt gospodarki rynkowej.

Jak więc ocenić wprowadzenie jawności płac w dłuższym okresie?

W długim okresie może przynieść pozytywne efekty - większą przejrzystość i bardziej racjonalne podejście do wynagrodzeń. Ale na początku czeka nas ostra jazda: konflikty, emocje i spadek satysfakcji części pracowników.

eprasa.pl ab33c1bb66

Na L4 teraz więcej nam wolno. ZUS już nie zabierze zasiłku

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Z psem możemy wyjść, zrobić zakupy w sklepie i aptece, zaprowadzić dziecko do przedszkola czy załatwić sprawę urzędową. Nadal nie wolno nam pracować na L4 czy lecieć na zagraniczny urlop.

FOT. FREEPIK.COM

Będąc na L4 nie musimy się martwić, że stracimy zasiłek, gdy pójdziemy do lekarza, na rehabilitację czy zrobimy zakupy w sklepie lub aptece

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego, zaznacza, że nowelizacja ustawy zasiłkowej, która weszła w życie 13 kwietnia br., doprecyzowuje pojęcia pracy zarobkowej oraz aktywności niezgodnej z celem zwolnienia. Jednocześnie podstawowa zasada pozostaje bez zmian – czas zwolnienia lekarskiego powinien być przeznaczony na leczenie i powrót do zdrowia. - Dlatego w tym okresie pracownik nie powinien wykonywać pracy zarobkowej ani podejmować działań, które utrudniają leczenie lub wydłużają rekonwalescencję. W przeciwnym razie może utracić prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia - podkreśla Krystyna Michałek.

Nadal na L4 nie można też lecieć na zagraniczny urlop.

Co teraz wolno na L4

Od 13 kwietnia br. będąc na zwolnieniu lekarskim nie musimy się martwić, że stracimy zasiłek chorobowy, gdy pójdziemy do lekarza, zrobimy zakupy w aptece, poddamy się zabiegowi medycznemu czy pójdziemy na rehabilitację. Dopuszczalne są także zwykłe czynności życia codziennego, np. codzienne zakupy żywności czy odprowadzenie dziecka do przedszkola, szczególnie gdy osoba niezdolna do pracy jest samotna i nie może liczyć na pomoc innych osób. Przepisy dopuszczają również wykonywanie czynności incydentalnych wynikających z istotnych okoliczności. Może to być np. udział w pogrzebie bliskiej osoby czy załatwienie sprawy urzędowej, której nie można przełożyć na inny termin.

Incydentalną czynnością będzie również, m.in., podpisanie pilnego dokumentu w firmie, jeżeli nikt inny nie został do tego upoważniony, jak również jednorazowe opłacenie faktury. - Na wniosek chorego można wykonywać pracę u jednego pracodawcy podczas zwolnienia lekarskiego u innego pracodawcy. Wynika to z charakteru pracy, np. chirurg ze złamanym palcem nie może operować, ale wciąż może wykładać na uczelni, a dziennikarz z chrypą nie może prowadzić audycji w radiu, ale może napisać artykuł - zaznaczają w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Więcej uprawnień kontrolujących

Nowe przepisy doprecyzowały zasady kontroli prawidłowego wykorzystywania zwolnień lekarskich. Nadal prowadzą je płatnicy składek oraz ZUS. Kontrole obejmują zarówno zwolnienia z powodu choroby, jak i te związane z opieką nad chorym członkiem rodziny. Mogą dotyczyć także osób, które utraciły tytuł do ubezpieczenia chorobowego. - Kontrolerzy zyskali nowe uprawnienia. Mogą wylegitymować osobę kontrolowaną, wejść do miejsca przeprowadzania kontroli oraz uzyskać informacje od osoby kontrolowanej, jej płatnika składek i lekarza leczącego - mówi Krystyna Michałek.

Nowe przepisy pomogą firmom

Mikołaj Zając, ekspert rynku pracy, prezes Conperio - polskiej firmy doradczej specjalizującej się w problematyce absencji chorobowych, przekonuje, że wprowadzone zmiany same w sobie nie ograniczą nadużyć. - Przepisy porządkują zasady, ale kluczowe nadal pozostaje to, jak firmy zarządzają absencją chorobową i jak skutecznie egzekwują te regulacje. Nowe przepisy mają ograniczyć spory interpretacyjne i dać firmom bardziej konkretne podstawy do działania - mówi Mikołaj Zając.

Z danych Conperio wynika, że w całym 2025 roku w Polsce wystawiono 27,5 mln zwolnień obejmujących ponad 290 mln dni nieobecności. Nawet ok. 33% zwolnień lekarskich jest wykorzystywanych niezgodnie z przeznaczeniem, co przekłada się bezpośrednio na koszty operacyjne firm i stabilność zespołów. ©℗

225 tys. seniorów z regionu dostało już trzynastkę

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Dziś kolejne trzynaste emerytury wpłyną na konta mieszkańców Pomorza i Kujaw. Do tej pory łączna kwota wypłat dodatkowego świadczenia wyniosła w regionie 444,6 mln zł.

15 kwietnia „trzynastkę" otrzyma w województwie kujawsko-pomorskim 68,3 tys. osób, a łączna kwota wypłat wyniesie ponad 135 mln zł. W całym kraju tego dnia świadczenie trafi do 1,6 mln emerytów i rencistów, a jego wartość przekroczy 3 mld zł. Natomiast do 10 kwietnia na Pomorzu i Kujawach trzynastą emeryturę otrzymało już niemal 225 tys. osób, a łączna kwota wypłat wyniosła ponad 444,6 mln zł. W całym kraju w tym czasie dodatkowe świadczenie trafiło do ponad 3,7 mln emerytów i rencistów, a wartość wypłat sięgnęła niemal 7,4 mld zł.

Jest święto, więc szybsza wypłata

Kolejne terminy wypłat trzynastych emerytur przypadają 20 i 25 kwietnia. Osoby pobierające świadczenia podstawowe 25 kwietnia br. otrzymają je najpóźniej 23 kwietnia. - Ostatnie dodatkowe świadczenia trafią do osób pobierających świadczenie przedemerytalne, których termin wypłaty za kwiecień przypada na 1 maja. W ich przypadku trzynasta emerytura zostanie wypłacona najpóźniej 29 kwietnia, ponieważ 1 maja przypada Święto Pracy, czyli dzień ustawowo wolny od pracy - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Potrącają składkę zdrowotną i podatek

W tym roku trzynasta emerytura wynosi 1978,49 zł brutto. Od tej kwoty potrącana jest składka zdrowotna oraz podatek, którego wysokość zależy od kwoty brutto pobieranej emerytury lub renty. Im niższe świadczenie podstawowe, tym wyższa kwota „trzynastki" „na rękę". Np. przy świadczeniu w wysokości 1000 zł brutto „trzynastka" wyniesie 1743,43 zł netto, przy emeryturze 1978,49 zł brutto będzie to 1625,43 zł netto, a przy świadczeniu 2500 zł brutto i wyższym – 1563,43 zł netto.

W przypadku zbiegu prawa do co najmniej dwóch świadczeń, np. emerytury z ZUS i KRUS albo emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową, przysługuje tylko jedna „trzynastka". Jeśli świadczenia wypłacają dwa różne organy emerytalno-rentowe, w tym ZUS, dodatkowe roczne świadczenie pieniężne wypłaca ZUS. Natomiast w sytuacji gdy jedną rentę rodzinną pobiera kilka osób, to przysługuje wówczas jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne, które jest podzielone na równe części dla wszystkich uprawnionych. ©℗

Byli policjanci skazani za śmierć 27-latka podczas interwencji

Magdalena Walczak-Grudzka
magdalena.walczak@polskapress.pl

Michał Sylwestruk z Inowrocławia zmarł po interwencji. Został rażony paralizatorem. Byłych policjantów uznano za winnych. Przemysław D. i Radosław P. usłyszeli wyroki bezwzględnego więzienia. Rodzina od początku domagała się dożywocia. Wyrok nie jest prawomocny.

22 maja 2025 roku w trakcie interwencji w mieszkaniu na osiedlu Rąbin w Inowrocławiu kilkukrotnie użyto wobec niego paralizatora. 27-letni Michał Sylwestruk zmarł potem w szpitalu.

Dwóch byłych policjantów, którzy interweniowali w mieszkaniu Sylwestruka, usłyszało w poniedziałek (13 kwietnia) w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy wyroki bezwzględnego więzienia.

Idą do więzienia. Wyrok nie jest prawomocny

Za doprowadzenie do śmierci 27-letniego Michała Sylwestruka Przemysław D. został skazany na siedem lat pozbawienia wolności, a Radosław P. - na sześć lat pozbawienia wolności. Wyrok jest nieprawomocny.

Ponadto wobec obu oskarżonych zastosowano zakaz pełnienia służby w policji przez 10 lat. Sąd zdecydował nie zmieniać wcześniejszej decyzji dotyczącej tymczasowego aresztu - byli funkcjonariusze pozostaną za kratkami do czasu uprawomocnienia się wyroku.

Proces rozpoczął się w czwartek 17 kwietnia w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy. Co istotne, stroną w postępowaniu była Helsińska Fundacja Praw Człowieka.

FOT. POLICJA/ILUSTRACYJNE

Inowrocławianin został kilka razy rażony prądem przy użyciu paralizatora, mimo iż był już obezwładniony

- W naszej ocenie sprawa śmierci Michała Sylwestruka jest jedną z ważniejszych spraw dotyczących tragicznie zakończonych interwencji policji w ostatnich latach. Zdarzenie zostało zarejestrowane przez funkcjonariuszy - na nagraniach widzimy nieuzasadnione użycie siły i brutalność policjantów - zaznaczają przedstawiciele HFPC.

„Podobnie jak w sprawie śmierci Igora Stachowiaka, również w tym przypadku Fundacja zdecydowała się przyłączyć w charakterze organizacji społecznej do postępowania. Sprawa ta powinna zostać wyjaśniona zgodnie ze standardami praw człowieka" - czytamy dalej na FB fundacji HFPC.

Rodzina domagała się kary dożywocia

Rodzina Michała Sylwestruka od początku domagała się kary dożywocia dla byłych policjantów z Inowrocławia.

- Gdyby do niego nie strzelali z paralizatora, a wiem, że zrobili to kilkakrotnie jak już leżał na podłodze, to by żył - mówił Maciej Sylwestruk krótko po tragedii. - Zabili mi syna.Zaznaczał, że faktycznie jego syn zachowywał się dziwnie. Był pobudzony, działał jak w furii. Miał się spotkać wcześniej z kolegami. Wiadomo na pewno, że w wyniku działania paralizatora rażony prądem mężczyzna stracił przytomność.

Mundurowi wezwali na miejsce drugi patrol i pogotowie ratunkowe. Reanimację nieprzytomnego mężczyzny kontynuowali nowo przybyli funkcjonariusze, a potem załoga karetki. Michała przewieziono do szpitala. Walka o jego życie trwała kilka godzin.

W związku z zastrzeżeniami wysuwanymi przez ojca zmarłego mężczyzny, sprawą nie zajął się, jak miało być pierwotnie, Sąd Rejonowy w Inowrocławiu, a bydgoski sąd.Policjanci jeszcze przed rozprawą zostali zwolnieni z pracy. ©℗

eprasa.pl ab33c1bb66

Proces o szpiegostwo dla Rosji. Grozi za to nawet dożywocie

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

W akcie oskarżenia wskazano, że Wiktor Ź. miał działać na rzecz wywiadu Federacji Rosyjskiej. Jak wynika z ustaleń prokuratury, miał przekazywać informacje lotnisku i WZL nr 2 w Bydgoszczy.

FOT. JANUSZ WOJTOWICZ/ZDJĘCIE ARCHIWALNE

W Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy rozpoczął się proces Wiktora Ź. oskarżonego o działalność szpiegowską. To finał głośnej sprawy zatrzymania mężczyzny przez ABW w 2025 roku

W Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy rozpoczął się proces Wiktora Ź. oskarżonego o działalność szpiegowską. To finał głośnej sprawy zatrzymania mężczyzny w 2025 roku.

- Oskarżam Wiktora Ź. o to, że na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej (w Bydgoszczy) oraz na terytorium Republiki Białorusi w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając na rzecz wywiadu Federacji Rosyjskiej przeciwko Rzeczpospolitej Polskiej, 28 lutego 2024 roku na przejściu granicznym Terespol-Brześć po stronie Republiki Białorusi funkcjonariuszowi służb białoruskich, przeprowadzającemu kontrolę graniczną, zgłosił gotowość działania na rzecz rosyjskiego wywiadu przeciwko Rzeczpospolitej Polskiej - brzmią słowa oskarżenia, cytowane przez Radio PiK.

Wypowiedział je na sali rozpraw prok. Arkadiusz Jaraszek, z Mazowieckiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie.

Według ustaleń śledczych Wiktor Ź. zbierał i przekazywał za pomocą komunikatorów internetowych informacje dotyczące funkcjonowania obiektów o istotnym znaczeniu dla obronności Polski, których ujawnienie mogłyby wyrządzić szkodę naszemu krajowi.

Chciał informować o JFTC w Bydgoszczy

- W toku śledztwa ustalono, że gromadził on i przekazywał lokalizacje oraz dane na temat zabezpieczeń technicznych Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A., Wojskowych Zakładów Lotniczych Nr 2 S.A. oraz Zakładów Chemicznych NITRO-CHEM S.A. w Bydgoszczy - informował Jacek Dobrzyński, rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych. - Mężczyzna wyraził również gotowość do przekazywania informacji w zakresie rozmieszczenia obiektów wojskowych, w tym Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy.

Za zarzucane czyny oskarżonemu grozi kara więzienia w wymiarze nie krótszym niż 8 lat do dożywotniego pozbawienia wolności" - czytamy we wpisie Jacka Dobrzyńskiego na X.

Działania podjęte przez funkcjonariuszy ABW już na początku czerwca ubiegłego roku zapobiegły dalszej aktywności oskarżonego. Śledztwo w tej sprawie było wszczęte - na podstawie materiałów własnych - i prowadzone przez Delegaturę ABW w Bydgoszczy pod nadzorem mazowieckiego wydziału zamiejscowego.

Zdjęcia w mundurze czerwonoarmisty

29-latek z Bydgoszczy miał działać od 28 lutego 2024 do 30 kwietnia 2025 roku w Bydgoszczy oraz poza granicami Polski. Jak wyjaśniał prok. prok. Przemysław Nowak, rzecznik prasowy Prokuratury Krajowej, podejrzany Wiktor Ź. ma wykształcenie wyższe. Według ustaleń działał z pobudek ideologicznych i prorosyjskich przekonań.

Jak udało nam się ustalić, mężczyzna, o którego chodzi, ma wyższe wykształcenie i jest muzykiem oraz językoznawcą. Od lat umieszczał w sieci, między innymi w mediach społecznościowych materiały z akcentami rosyjskimi. Pozował między innymi do zdjęć w koszulce z wizerunkiem Putina stylizowanym na portret Abrahama Lincolna, odwiedzał Moskwę, ma zdjęcia z Placu Czerwonego, a także fotografie w mundurze czerwonoarmisty. Pod jedną z nich znajomy napisał: „Cały Wiktor". Wśród linkowanych przez niego materiałów znajduje się również rozmowa z Grzegorzem Braunem.

©℗

Zaraził się od królika. Wysyp rzadkich chorób

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

71-letni mieszkaniec naszego regionu zaraził się tularemią. Najprawdopodobniej od swojego królika.

W opublikowanym właśnie raporcie o stanie sanitarnym województwa kujawsko-pomorskiego w 2025 r. odnotowano dwa przypadki rzadkich chorób odzwierzęcych.

- U 71-letniego mężczyzny zarejestrowano tularemię - informuje Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Bydgoszczy.

To rzadka, ostra choroba zakaźna wywoływana przez bakterię przenoszoną na ludzi głównie przez kleszcze, komary lub kontakt z zakażonymi zwierzętami (zające, króliki, gryzonie).

- Ustalono, że chory hoduje króliki na użytek własny - wyjaśnia sanepid.

Informacja o dodatnim wyniku badania w kierunku tularemii została przekazana do Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej z prośbą o ustalenie źródła zakażenia.

Gorączka, bóle, dreszcze

Tularemia objawia się nagłą wysoką gorączką, dreszczami, bólami mięśni i powiększeniem węzłów chłonnych. - Pacjent został przyjęty do szpitala z powodu podejrzenia zapalenia płuc - informuje Inspekcja.

Leczenie tularemii opiera się na antybiotykach, a profilaktyka obejmuje ochronę przed kleszczami i unikanie kontaktu z dzikimi zwierzętami.

Wysyp małpiej ospy

W minionym roku w Kujawsko-Pomorskiem podejrzewano też małpią ospę (mpox) u 32-letniej kobiety.

Powoduje objawy ostrej infekcji wirusowej (gorączka, ból głowy, bóle mięśni) i wysypkę przypominającą krosty lub pęcherze, jak przy ospie wietrznej.

- W 2022 r. po raz pierwszy odnotowano dużą liczbę przypadków mpox (ponad 20 tys.) w UE i w krajach, w których nie była dotąd powszechna - ostrzega Komisja Europejska. - Pomimo, że większość przypadków w 2022 r. dotyczyła mężczyzn utrzymujących kontakty seksualne z mężczyznami, każdy, kto ma bezpośredni kontakt z osobą chorą na mpox, jest narażony na zakażenie się tym wirusem.

Pracownicy sanepidu ustalili miejsca i czas pobytu 32-latki za granicą, pytali o ryzykowne kontakty seksualne oraz z chorymi zwierzętami.

Próbki pobrane od pacjentki trafiły do Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie.

- Uzyskano dodatni wynik badania w kierunku wirusów z rodzaju orthopox (do którego należy mpox - przyp. red.), ujemny w kierunku mpox - informuje sanepid.

©℗

Strzelał do sąsiadki! Snajper zatrzymany w Bydgoszczy miał broń bez zezwolenia

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Ostrzelał mieszkanie ze swojego balkonu. Pocisk przeszył rolety, szafę i uszkodził ścianę. Lokatorka była wtedy w domu. Dariusz R.-H. usłyszał już zarzut, może mu grozić do 8 lat więzienia. Posiadał broń bez zezwolenia. Śledztwo jest rozwojowe.

FOT. ARCHIWUM

Policja szybko namierzyła mężczyznę, który strzelał do mieszkania sąsiadki.

- Podejrzany mężczyzna, przebywając na balkonie, oddał strzał w kierunku okna sąsiedniego mieszkania, wskutek czego pocisk, przedostając się do wnętrza, uszkodził rolety, ściany oraz szafę - mówi prok. Agnieszka Adamska-Okońska, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy.

Komisariat Policji Bydgoszcz-Szwederowo, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Południe w Bydgoszczy, prowadzi śledztwo w sprawie ataku przy użyciu broni palnej na mieszkanie położone na Wzgórzu Wolności w Bydgoszczy. O ostrzale organy ścigania zostały powiadomione przez pokrzywdzoną, która w tym czasie znajdowała się wewnątrz lokalu.

Bydgoszczanka w szoku. Poinformowała policję o ostrzale

- Do zdarzenia doszło 3 kwietnia 2026 roku przy ulicy Beskidzkiej w Bydgoszczy. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Przybyła na miejsce policja zabezpieczyła dowody i ślady kryminalistyczne oraz przeprowadziła oględziny lokalu - mówi prok. Agnieszka Adamska-Okońska.

Jak wyjaśniają śledczy, „niezwłocznie zidentyfikowano i ujęto sprawcę, który został doprowadzony do prokuratury, gdzie przedstawiono mu zarzuty bezpośredniego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej oraz jej rodziny, zniszczenia mienia, a także posiadania broni i amunicji bez wymaganego zezwolenia. Podejrzany się do nich nie przyznał.

Sąd uznał aresztowanie za konieczność

Z uwagi na obawę matactwa procesowego oraz zagrożenie surową karą, prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Wniosek miał na celu zabezpieczenie „prawidłowego toku postępowania". Sąd przychylił się do żądania prokuratury i zastosował wobec Dariusza R.-H. tymczasowy areszt na okres dwóch miesięcy.

Mężczyźnie za popełnione przestępstwa grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Śledztwo trwa, co oznacza, że nie jest wykluczone, iż podejrzany może usłyszeć kolejne zarzuty.

©℗

Ponad 60 tys. sztuk drobiu do utylizacji z powodu pomoru

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

W powiecie aleksandrowskim wykryto ognisko rzekomego pomoru drobiu. Do utylizacji trafiło ponad 60 tys. ptaków. Służby prowadzą działania, a mieszkańcy muszą liczyć z utrudnieniami.

W dwóch kurnikach w miejscowościach Chrusty oraz Rudunki wykryto ognisko rzekomego pomoru drobiu. To kolejny przypadek tej choroby w regionie, ale pierwszy na tak dużą skalę.

Straty są ogromne – do utylizacji trafi ponad 60 tys. sztuk drobiu. Niepokojące objawy pojawiły się w sobotę wieczorem, 11 kwietnia. W jednym z kurników w Chrustkach właściciele zauważyli nagły wzrost śmiertelności ptaków. W niedzielę rano pobrano próbki do badań. Wyniki potwierdziły obecność ogniska choroby.

Choć wirus wykryto tylko w dwóch kurnikach, ze względów bezpieczeństwa podjęto decyzję o likwidacji drobiu również w trzecim obiekcie należącym do tych samych hodowców. Proces likwidacji stad rozpoczął się 14 kwietnia. Na środę, 15 kwietnia zaplanowano opróżnianie kurników oraz dalsze działania sanitarne. Od godzin porannych mieszkańcy okolicznych miejscowości mogą odczuwać nieprzyjemny zapach związany z prowadzonymi pracami.

Służby podkreślają jednak, że są to przejściowe niedogodności. Władze podkreślają, że wykryte ognisko nie ma związku z działalnością dużej firmy działającej na terenie Rudunek. To reakcja na pojawiające się niepotwierdzone informacje. ©℗

eprasa.pl ab33c1bb66

Nie ma mocnych na „szesnastkę”! Uczniowie z Bydgoszczy najlepsi w wojewódzkim finale

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

BIAŁY MIŚ. **Była walka do ostatniej konkurencji, dużo emocji i dobrej zabawy. A dla najlepszych - wielkie pluszaki, puchary i medale.**

Finał wojewódzki Białego Misia pod hasłem „Uwierz w Sport, tak jak Biały Miś” rozegraliśmy we wtorek w Kujawsko - Pomorskiej Arenie Toruń. O mistrzowski tytuł walczyli młodzi sportowcy z pięciu miast naszego regionu - uczniowie Szkoły Podstawowej nr 14 z Torunia, Szkoły Podstawowej nr 16 z Bydgoszczy, Szkoły Podstawowej nr 20 z Grudziądza, Szkoły Podstawowej nr 6 z Inowrocławia i Szkoły Podstawowej nr 22 z Włocławka. Na młodych sportowców czekały sprawnościowe konkurencje; tory przeszkód z piłkami, szarfami czy pałeczkami sztafetowymi. Wszystkie punktowane - za miejsce na mecie, ale też poprawność wykonania zadań nad którą czuwali sędziowie.

Rywalizacja była wyjątkowo zacięta, a losy zwycięstwa ważyły się do ostatniej konkurencji. Ostatecznie zwyciężyli uczniowie bydgoskiej SP 16, z dorobkiem 106 punktów. Tym samym obronili tytuł sprzed roku. Wicemistrzami została mocna i naciskająca do końca ekipa SP 14 z Torunia. Gospodarze przegrali tylko o punkt (105)! Trzecie miejsce wywalczyła drużyna SP 22 z Włocławka (68 pkt), a kolejne miejsca zajęły SP 6 z Inowrocławia (47 pkt) i SP 20 z Grudziądza (29 pkt).

Na wszystkich czekały medale, puchary i misie - maskotki naszego turnieju. Turniej wojewódzki odbywał się pod hasłem „Uwierz w Sport, tak jak Biały Miś”, jego Partnerem Strategicznym był Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego, a organizatorem Gazeta Pomorska.

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

REKLAMA

Q604908350A

ORGANIZATOR
POMORSKA.PL

PARTNER STRATEGICZNY
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
Uwierz w Sport

PARTNERZY GŁÓWNI
CANPACK
POLREGIO

PATRONAT HONOROWY
Ministerstwo Sportu i Turystyki
Prezydent Miasta Torunia Paweł Gulewski

PATRONI MEDIALNI
TVP 3 BYDGOSZCZ
TVP info
RADIO GRA 88,8 TORUŃ

PARTNERZY
MIASTO TORUŃ
KUJAWSKO-POMORSKA ARENA TORUŃ
MIEJSKIE WODOCIĄGI I KANALIZACJA w Bydgoszczy
drobex
oponeo.pl
Enea Operator
MProperty
ERBUD GROUP
PLEWA HALE I MAGAZYNY
LEWIATAN
pesa
SUPRAVIS
JURAPARK SOLEC
pikseo
OCETIX
Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa #KUPUJŚWIADOMIE
JMS
ANIRO
BELLER PACK & DRUK
EUROBAC
gran
ABX SOLUTION
PROSPERO
ZAKŁAD PRZEROB ZŁOMU
SGB Bank Spółdzielczy w Grębocinie
MASZYNY POLSKIE
WE ♥ METAL PROCESSING
BD ART
VauPe
BSW BYDGOSKA SZKOŁA WYŻSZA
DPV logistic
ALAN akcesoria meblowe
STALEX
JKG THINK BI
EIB
DERESZ

eprasa.pl ab33c1bb66

Jurek Owsiak: Sprzęt dla szpitali nie może stać bezczynnie przez brak finansowania

Anita Karwowska
PAP

Rozmowa z Jerzym Owsiakiem, prezesem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

WOŚP zapowiedziała nową formułę działania - plan „Na piątkę z plusem" - pięć obszarów, na których skupi swoją działalność. To onkologia, diagnostyka i rehabilitacja dziecięce, centra symulacyjne dla lekarzy oraz nauka pierwszej pomocy. Co to w praktyce zmieni w działalności fundacji i jak przełoży się na wsparcie udzielane szpitalom?
Po 34 latach działalności według znanego dobrze Polakom schematu - Finał na rzecz danej dziedziny medycyny, zakupy sprzętu, rozliczenie i kolejny cel - teraz chcemy spojrzeć na potrzeby polskiej ochrony zdrowia przekrojowo i działać w szerzej definiowanych obszarach.

Dlaczego?
Po części dlatego, że wszystkie obszary medycyny dziecięcej są już przez nas zaopatrzone i wyprowadzone na określony pułap.
W latach 90. zaczynaliśmy od poziomu zero, tj. kupowaliśmy sprzęt podstawowy, niezbędny, potrzebny na już. W kolejnych latach mogliśmy wyposażać szpitale już także w aparaturę coraz bardziej zaawansowaną, coraz nowocześniejszą.
Przyświecało nam przy tym przekonanie, że wyprowadzamy dzięki temu kolejne dziedziny medycyny dziecięcej na poziom, który byłby niedostępny bez takiego jak nasze wsparcie. I tak w kolejnych obszarach ten coraz

FOT. RCHIWUM

Jerzy Owsiak: Chcemy dalej kupować szpitalom najlepszy z obecnie dostępnych na świecie sprzętów i nie skupiać się już na zakupach podstawowej aparatury

wyższy pułap został osiągnięty. To dobry moment, by zacząć działać trochę inaczej.

Czyli jak?
Kreować i utrzymywać najwyższe standardy medycyny. Nie zmieni się przy tym punkt wyjścia, czyli pytanie, które zadajemy sobie co roku, definiując Finał: gdzie pomoc Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jest najbardziej potrzebna? Dalej będziemy je stawiać we własnym gronie i pytać o to ekspertów.
Chcemy dalej kupować szpitalom najlepszy z obecnie dostępnych na świecie sprzętów. Jednocześnie już nie skupiać się mocno na zakupach podstawowej aparatury - to zostawiamy odpowiedzialnym za funkcjonowanie systemu.
Chcemy też patrzeć szerzej, tzn. na przykład w ramach wspierania diagnostyki dziecięcej możemy przy okazji jednego Finału pomyśleć o potrzebach kilku dziedzin medycyny, ale właśnie pod kątem diagnostyki, która często jest kluczowa dla powodzenia leczenia.
W tym roku będziemy to realizowali przez dalsze mocne wsparcie onkologii dziecięcej i finansowanie narzędzi do chirurgii dziecięcej przy wykorzystaniu robotów da Vinci. W Polsce przeprowadza się około 24 tys. operacji rocznie z pomocą tego sprzętu, z czego ok. 340 u dzieci. Narzędzia do przeprowadzania operacji u dzieci nie są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.
Jako Fundacja podjęliśmy decyzję o sfinansowaniu takich narzędzi do operacji dla dzieci przez trzy lata i apelujemy do systemu, żeby pochylił się nad tym tematem.
Dalej trzymamy się też zasady, że kiedy dzieje się coś nagłego - pandemia, powódź, kryzys - jesteśmy pierwsi. Nie czekamy na zbiórkę. Uruchamiamy środki, które już są na naszym koncie, kupujemy to, co naprawdę potrzebne i dobrej jakości: respiratory, maseczki, sprzęt.

Czy po tej zmianie szpitale nadal będą mogły zwrócić się do fundacji z bezpośrednią prośbą o pomoc?
Coraz częściej dostajemy prośby, które brzmią jak gotowe zamówienia: potrzebujemy tego i tego. Ale my nie działamy jak magazyn ze sprzętem. Każdą sprawę rozpatrujemy osobno. Czasem odpowiadamy: teraz się tym nie zajmujemy. Czasem: poczekajcie, może wrócimy do tego później. A czasem widzimy, że w danym szpitalu dzieje się dużo dobrego, i że bez naszej pomocy coś ważnego przestanie działać - wtedy reagujemy. Nie ma tu automatu.
Są prośby, które trudno odrzucić. Kiedy rodzą się sześcioraczki, wiemy od razu, gdzie trzeba działać. Szpital dostaje potrzebny sprzęt dla noworodków praktycznie natychmiast. Firmy nas znają i ufają nam na tyle, że potrafią wysłać urządzenie od razu, a formalności załatwiamy później.
Przez lata nauczyliśmy się też jednego: nie można liczyć, że Ministerstwo Zdrowia będzie naszym partnerem w codziennej pracy. Jeśli współpraca się zdarza - bardzo się cieszymy. Ale zwykle kończy się na rozmowach. Dlatego robimy swoje i nie czekamy.

Zanim fundacja ogłosiła, że zamierza kompleksowo wspierać diagnostykę dziecięcą, zwrócił się pan do resortu zdrowia z pytaniem, czy cięcia w finansowaniu, o których obecnie głośno, nie dotkną również tego obszaru.
To było dla nas kluczowe. W najbliższych tygodniach będziemy robili kolejne zakupy sprzętu, którego wartość rynkowa to 80-90 mln zł. Gdybyśmy uzyskali odpowiedź, że cięcia dotyczą też medycyny dziecięcej, inaczej wyglądałyby nasze rozmowy ze szpitalami, ponieważ musiałyby one odpowiedzieć na pytanie, z czego sfinansują badania na przekazanym przez WOŚP sprzęcie, jeśli tym źródłem nie będzie Narodowy Fundusz Zdrowia. Wiele miałoby z tym ogromny problem.

Czy list do Ministerstwa Zdrowia to wyraz pańskiego niepokoju o to, co dzieje się w systemie ochrony zdrowia?
Musimy mieć pewność, że nasze wsparcie będzie odpowiednio wykorzystane. Nie kupujemy tomografów i rezonansów za miliony złotych po to, by stały bezczynnie. Przyznam, że do relacji z resortem zdrowia mamy już dzisiaj inne podejście niż kiedyś. Przyzwyczailiśmy się, że to trudno sterowalny moloch z milionem problemów, utrudnioną, a czasem żadną komunikacją. Tak jest zresztą z obecną ministrą zdrowia, z którą nie mamy żadnego kontaktu.
Nieprzerwanie jestem piewcą spektakularnych zmian, jakie przeszła Polska w ostatnich dekadach. Jednak bardzo martwi mnie to, co dzieje się z ochroną zdrowia.
Decyzja Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministerstwa Zdrowia, by mniej niż do tej pory płacić za nadlimitowe niektóre badania, podcina skrzydła i momentami zahacza już o pytanie o sens tego wszystkiego.
Jeżeli miałby się marnować, to po co ten sprzęt kupować? Dla mnie jest jasne, kto ma co do zrobienia i z czego obowiązek się wywiązać. My - kupujemy sprzęt dla szpitali, na co umawiamy się ze społeczeństwem przy każdym Finale. Państwo ma swoje zadanie: utrzymywać system. Pieniądze NFZ idą przede wszystkim na pensje, procedury i codzienne funkcjonowanie szpitali. My możemy zrobić coś innego — przeznaczyć całość zebranych pieniędzy na nowoczesny sprzęt i programy medyczne. Uważam, że taka komplementarność się sprawdza, o ile państwo nie zawodzi.

Niektórzy mówią, że to nie fundacja powinna kupować takie rzeczy, tylko państwo.
Ale my dobrze wiemy, gdzie żyjemy. Nie jesteśmy oderwani od rzeczywistości. Jeśli widzimy, że coś jest potrzebne i będzie działało, kupujemy to. Jeśli mamy wątpliwości, zatrzymujemy się i pytamy jeszcze raz.
Próbowaliśmy przez lata przekazywać ministerstwu różne ważne sprawy: problemy z wyceną badań, brak pieniędzy na materiały zużywalne itp. Najczęściej jednak zderzaliśmy się z ogromną machiną, która działa bardzo wolno. Dlatego nauczyliśmy się robić swoje i nie zajmować zbytnio przekonywaniem tego czy innego ministra.

Podczas ostatniego Finału - na gastroenterologię dziecięcą - WOŚP zebrała 263 mln zł. Po latach bicia kolejnych rekordów, tym razem było to mniej - o niespełna 25 mln zł - niż rok wcześniej. Jak pan to interpretuje i się do tego odnosi?
Zderzamy się z ogromnym zorganizowanym hejtem w naszą stronę. Nazywamy to też dodatkowo zorganizowaną dezinformacją. Ciągle musimy prostować absurdalne kłamstwa na nasz temat, jak to, że nie przekazujemy sprzętu szpitalom w darze, tylko go wynajmujemy i pobieramy za to od szpitali pieniądze. Co trzeba mieć w głowie, żeby podać tak nieprawdopodobną informację? Sprzęt, który kupujemy, od razu jest dedykowany danej placówce i dostarczany pod jej adres. A jednak takie insynuacje się rodzą i rozchodzą w sieci, ludzie to łykają. Mimo to dajemy radę, zebraliśmy ponad 263 mln zł. To wciąż bardzo dużo pieniędzy, które wydamy najlepiej jak się da. Ta suma pokazuje, jak wielu jest ludzi, którzy są z nami.

REKLAMA 0011488430

eprasa.pl ab33c1bb66

KRÓTKO

WIZYTA

Premier w Japonii o gospodarce

Po zakończeniu wizyty w Korei Płd. premier Donald Tusk przybył w poniedziałek do Japonii. Spotka się z premierką tego kraju Sanae Takaichi i przedstawicielami Japońskiej Federacji Biznesu.

Spotkanie szefów rządów i delegacji obu państw zaplanowano na środę. Wcześniej tego dnia Donald Tusk będzie rozmawiał z przedstawicielami Keidanren, czyli Japońskiej Federacji Biznesu, największej japońskiej organizacji gospodarczej. Premier zapowiedział, że poruszy w Tokio kwestię dużej nierównowagi w wymianie handlowej z Japonią. - Liczymy na bardzo intensywną współpracę z Japonią, jeśli chodzi o najnowsze technologie, sztuczną inteligencję, cyberbezpieczeństwo - powiedział Donald Tusk.

Centrum Informacyjne Rządu podało, że celem wizyty premiera w Japonii będzie też utrzymanie zaangażowania tego kraju we wsparcie dla walczącej Ukrainy oraz kontynuacja dialogu na temat współpracy w ramach odbudowy Ukrainy.

MARSZ ŻYWYCH

Hołd dla ofiar Holokaustu

FOT. JAREK PRASZKIEWICZ/PAP

Kilka tysięcy uczestników Marszu Żywych, który jest wyrazem hołdu dla ofiara Holokaustu i protestem przeciwko antysemityzmowi, wyruszyło we wtorek po południu sprzed bramy obozowej z napisem „Arbeit macht frei" w byłym niemieckim obozie Auschwitz I do byłego Auschwitz II-Birkenau.

TURCJA

Strzelanina w szkole. Są ranni

Zdarzenie miało miejsce we wtorek rano w szkole zawodowej w mieście Siverek w południowo-wschodniej Turcji. Sprawca to urodzony w 2007 roku mężczyzna o inicjałach O. K. i były uczeń szkoły. „Według wstępnych ustaleń w ataku rannych zostało 10 uczniów, czworo nauczycieli, jeden policjant oraz jedna osoba pracująca w stołówce" - poinformowano w komunikacie, dodając, że ranni trafili do szpitala.

Gubernator Sanliurfy Hasan Sildak ogłosił, że „napastnik popełnił samobójstwo, strzelając do siebie, gdy policja próbowała go obezwładnić na terenie szkoły". Jak informowała prasa, napastnik przed popełnieniem samobójstwa wziął kilku uczniów jako zakładników.

Odwołają minister klimatu? Jest wniosek o wotum nieufności

Adam Kielar
Warszawa

Do Sejmu trafił wniosek o wotum nieufności wobec minister klimatu Pauliny Hennig-Kloski, do niedawna jednej z liderek Polski 2050, dziś reprezentantki klubu Centrum. Czy szefowa resortu zachowa swoje stanowisko, a koalicja rządowa pokaże jedność?

FOT. ADAM JANKOWSKI

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Czy koalicja ją wybroni?

Pod koniec marca posłowie PiS oraz Konfederacji złożyli w Sejmie wniosek o wotum nieufności wobec minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski.

„Dotychczasowe działania kierownictwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska wskazują na poważne braki kompetencyjne, liczne błędy w procesie legislacyjnym oraz decyzje podejmowane w sposób chaotyczny i pozbawiony odpowiedzialnej analizy skutków społecznych i gospodarczych" - czytamy w uzasadnieniu wniosku.

Wydawać by się mogło, że sytuacja jest jasna - opozycja chce odwołania krytykowanej minister, a koalicja ją obroni, bo dysponuje większością głosów. Sprawa jest jednak bardziej zniuansowana.

Polska 2050 podzieliła się. Paulina Hennig-Kloska odeszła

Wszystko przez rozpad Polski 2050. Paulina Hennig-Kloska, była kandydatka na szefową tej partii, która przegrała wybory z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz, stała się liderką buntu, który zakończył się powstaniem klubu parlamentarnego Centrum.

Minister klimatu i środowiska stoi na stanowisku, że umowa koalicyjna zakłada, iż wszystkie tworzące większość ugrupowania stoją za sobą murem. We wtorkowym wywiadzie w RMF FM zapowiedziała, że porozmawia z Pełczyńską-Nałęcz na temat tego, czy Polska 2050 zagłosuje w obronie byłej koleżanki partyjnej.

Między innymi w tej sprawie dojść ma także do spotkania premiera Donalda Tuska z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz. Ma ono mieć miejsce jeszcze w bieżącym tygodniu, gdy szef rządu wróci z wizyty w Azji. Potwierdził to jeden z posłów Polski 2050, Kamil Wnuk, cytowany przez RMF FM.

- Pani przewodnicząca Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz spotka się w tym tygodniu z premierem Donaldem Tuskiem, żeby ustalić też fakty i wspólne stanowisko w sprawie wotum zaufania dla pani minister klimatu. Są pewne kwestie, z których nie jesteśmy do końca zadowoleni - powiedział.

Zastrzeżenia wobec szefowej resortu klimatu i środowiska ma także PSL, jednak szef jego klubu, Krzysztof Paszyk, powiedział, że „opozycja nie będzie meblować rządu".

Znów będzie rekonstrukcja rządu?

Paulina Hennig-Kloska to niejedyna osoba z gabinetu Donalda Tuska, o której mówi się, że może stracić stanowisko. W marcu portal i.pl poinformował, że odwołana może zostać minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska.

Pojawiły się także doniesienia, że czarne chmury zbierają się nad minister edukacji Barbarą Nowacką oraz szefową resortu zdrowia Jolantą Sobierańską-Grendą.

PAP

Zbigniew Ziobro na razie pozostaje na Węgrzech. Nie wyklucza żadnego scenariusza wyjazdu

Oprac. Alina Mazur
Węgry

Zbigniew Ziobro stwierdził we wtorek, że będzie walczył z premierem Tuskiem, gdziekolwiek się znajdzie. Dopytywany o to, czy pozostanie na Węgrzech, odparł, że „czas pokaże".

Zbigniew Ziobro pytany wczoraj przez Polsat News o to, czy w obliczu niedzielnych wyborów i odsunięciu od władzy rządu premiera Viktora Orbana jest już spakowany i gotowy na ekstradycję do Polski, odpowiedział: „Jestem zawsze gotowy do toczenia bitwy o prawdę". Dodał, że będzie walczył z premierem Donaldem Tuskiem „gdziekolwiek się znajdzie".

- Jeśli znajdę się w Polsce, jeśli nawet Donald Tusk okaże się tym samcem Alfa, o czym marzy i będzie chciał wykorzystywać moją osobę do swoich politycznych gierek, by odwracać uwagę od dramatów Polaków w służbie zdrowia, od dramatycznego zadłużenia polskiego państwa, to i tak zapewniam państwu, że będę walczył, nawet będąc zamknięty w areszcie - podkreślił.

Dopytywany o to, czy pozostanie na razie na Węgrzech, odparł jedynie, że „czas pokaże". Wskazał przy tym na węgierskie procedury prawne, które w jego ocenie „wiążą pana premiera Magyara". Wyraził nadzieję na to, że węgierski system jest na tyle odporny politycznie, że będzie podejmował decyzję w oparciu o fakty, które - jak dodał Ziobro - są „bardzo mało optymistyczne dla Donalda Tuska i jego wniosku".

Pytany o to, czy może wykluczyć scenariusz wyjazdu do Stanów Zjednoczonych, powiedział, że niczego nie może wykluczyć i zarazem ironizował, że stoi za nim samolot. PAP

REKLAMA 0011509131

eprasa.pl ab33c1bb66

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

O sporcie na ekranie. Pierwszy taki festiwal

(PB,DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

W kinie „Helios" trwa Festiwal Filmów Sportowych „Grudziądz Go!". Przed nami jeszcze dwa seanse i spotkania z gośćmi.

Festiwal filmów opowiadających o ludziach sportu to zupełnie nowa propozycja w kulturalno-rozrywkowym kalendarzu Grudziądza. Cykl zorganizowało miasto we współpracy z kinem „Helios", w którym obywają się seanse.

Pierwszy seans na wysokim poziomie

Pierwszym festiwalowym wydarzeniem był poniedziałkowy seans filmu „Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa". Gośćmi tego wieczoru byli himalaiści: Leszek Cichy, który wraz z Krzysztofem Wielickim dokonał pierwszego zimowego wejścia na Mount Everest oraz grudziądzanin Lech Flaczyński, który również wspinał się w Himalajach.

Wczoraj w festiwalowym repertuarze był film „Wielki Marty" - o dążącym do sukcesów tenisiście stołowym,a zapowiadanym gościem wieczoru był Zbigniew Leszczyński, były tenisista stołowy i były wiceprezes ds. sportowych Polskiego Związku Tenisa Stołowego, wiceprezes ASTS the PLUGiN Olimpia Grudziądz.

Festiwalowe wieczory prowadzi Marcin Zygmunt, grudziądzki sportowiec - biegacz i triathlonista - i trener mentalny.

Przed nami jeszcze dwa filmy

Festiwalowe seanse będą odbywały się codziennie do najbliższego czwartku. W repertuarze są jeszcze:

- środa: „Smashing Machine" - o Marku Kerrze, mistrzu walk mieszanych. Gościem wieczoru będzie Rafał Błachuta, (zawodnik MMA oraz strażak z Grudziądza, walczący między innymi dla KSW, FEN i Babilon MMA).
- czwartek: „Najlepszy"- film o Jerzym Górski, legendzie polskiego triathlonu. Bohaterkami tego wieczoru będą triathlonistki Paulina Klimas (mistrzyni Polski oraz wojskowa mistrzyni świata) i Natalia Rypel (wicemistrzyni Polski na dystansie Ironman, trenerka).

Wszystkie seanse rozpoczynają się o g. 17.30. Bilety, po ok. 25 zł. ©℗

FOT. PIOTR BILSKI

Gośćmi pierwszego festiwalowego wieczoru byli himalaiści: Leszek Cichy i grudziądzanin Lech Flaczyński

Takiego sklepu u nas jeszcze nie było. Cel jest charytatywny

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

„Czy kupisz, czy dasz - pomagasz" - to hasło pierwszego sklepu charytatywnego w Grudziądzu. Prowadzi go Stowarzyszenie im. Sue Ryder. Ceny są symboliczne, a cel szczytny.

FOT. ALEKSANDRA PASIS

Tutaj przedmioty dostają drugie życie, a dochód z ich sprzedaży pomaga potrzebującym

Podczas naszej wizyty sklep odwiedzało wielu mieszkańców Grudziądza, głównie panie. Były pytania o możliwość podarowania rzeczy, ale większość osób po wnikliwym rozejrzeniu się znajdowała coś dla siebie i wychodziła szczęśliwa z „upolowanymi" zakupami.

To nie jest second hand

W asortymencie są podarowane na sprzedaż ubrania, biżuteria, zabawki, bibeloty, kosmetyki, zastawy kawowe...

- Na Wyspach Brytyjskich takich sklepów jest osiem tysięcy, w Polsce na razie kilkadziesiąt. Rozwijamy się. Naszą główną ideą jest pomaganie dzieciom z niepełnosprawnościami, osobom przewlekle chorym - wyjaśnia Krzysztof Strzelecki, prezes Stowarzyszenia im. Sue Ryder. To ta organizacja otworzyła w Grudziądzu sklep charytatywny.

Strzelecki zaznacza: - To nie jest sieciówka, ani second hand. To nas różni, że każda zarobiona w sklepie złotówka pozwala nam na niesienie wsparcia i rozszerzania naszej działalności charytatywnej. Na przykład w Bydgoszczy funkcjonują gabinety rehabilitacyjne gdzie mamy fizjoterapię dla dzieci oraz seniorów, neurologopedę. Opłacamy też rehabilitację domową albo sprzęt.

Przedmioty dostają drugie życie

Zdecydowana większość towaru jaki znaleźć można na półkach sklepu to dary od lokalnej społeczności, niektóre pochodzą też od organizacji, firm, instytucji które współpracują ze Stowarzyszeniem im. Sue Ryder. - Każdy z nas ma w domach, na regałach, rzeczy których nie potrzebuje, a nie wie co z nimi zrobić. Więc alternatywą jest taki sklep jak nasz. Można z taką rzeczą przyjść i ją z dobrego serca podarować. My następnie wyceniamy ją i wystawiamy na sprzedaż - tłumaczy Krzysztof Strzelecki. - Co ważne, to co darujemy nie może być zniszczone, połamane, poplamione, dziurawe czyli takie, które nadaje się do użytku.

Ceny na każdą kieszeń, a cel szczytny

Jak dodaje Jolanta Miszczak, dyrektor Stowarzyszenia im. Sue Ryder, czasami trafiają się prawdziwe „perełki". - Choćby zastawy, czy rzeczy o wartości historycznej. Staramy się sprawdzać ceny rynkowe i adekwatnie wyceniać. To, że ktoś podaruje coś takiego, nie znaczy, że wystawimy to za darmo - wyjaśnia Jolanta Miszczak.

Ceny są symboliczne. Zaczynają się już od złotówki, a w przypadku towaru tzw. premium umiarkowane. - Generalnie na każdą kieszeń - zachęca do odwiedzenia sklepu charytatywnego w Grudziądzu

Dlaczego Grudziądz? - Kiedyś byłem tutaj z rodziną, zwiedzaliśmy Grudziądz i wtedy sobie pomyślałem, że to miasto będzie dobrym miejscem, aby i tu otworzyć sklep. Podobne są w Bydgoszczy i Toruniu - wyjaśnia Krzysztof Strzelecki.

Sklep charytatywny funkcjonuje przy ul. Groblowej 2 w Grudziądzu, czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 9-17. ©℗

KRÓTKO

CENTRUM

Od dziś: letnia organizacja ruchu na starówce

Od dzisiejszego ranka na starówce obowiązywać ma letnia organizacja ruchu. A to oznacza brak możliwości przejazdu przez Rynek główny. Dlaczego? Bo niebawem na jego płycie pojawiać się zaczną letnie kawiarenki. Aby było to możliwe - podobnie jak w ostatnich latach - Rynek zostanie całkowicie wyłączony z ruchu pojazdów.

- Obszar starówki zostanie podzielony na dwie niezależne strefy komunikacyjne, udostępnione dla ruchu pojazdów - informuje Zarząd Dróg Miejskich w Grudziądzu.

- Dojazd do ratusza i obiektów handlowo-usługowych będzie możliwy jednokierunkowo przez ulice: Starorynkową, Kościelną, Tkacką, Starą i wyjazd w kierunku ulicy Wybickiego.
- Dojazd do Muzeum i ulicy Wodnej: będzie możliwy ulicą Murową, na której wprowadzony zostanie ruch jednokierunkowy z wjazdem od ulicy Szkolnej, następnie przejazd Murową do Poprzecznej i dalej Pańską w kierunku wyjazdu ulicą Klasztorną.

UTRUDNIENIA W RUCHU

Od dziś nie zaparkujemy przy szkole i hali sportowej na os. Lotnisko

Od dziś do niedzieli zamknięte będą wszystkie parkingi przy Szkole Podstawowej nr 21 oraz jej hali widowiskowo-sportowej. Ich zamknięcie związane jest z przygotowaniami do Wojskowych Targów Służby i Pracy, które trwać tutaj będą w piątek i sobotę, w g. 9-17.

Przypomnijmy: dziś w hali Szkoły Podstawowej nr 21, w g. 9-14, trwać będą targi edukacyjne szkół średnich. **(DD)**

FOT. PIOTR BILSKI

WYDARZENIE

To było święto miłośników psów rasowych

Na obiektach KS „Stal" na osiedlu Mniszek odbyła się wystawa psów rasowych. Imprezę tę od lat cyklicznie organizuje grudziądzki oddział Polskiego Związku Kynologicznego. Wystawa przyciągnęła mnóstwo hodowców rasowych piękności, ale również ogromną ilość miłośników czworonogów. Impreza była okazją do zapoznania się z rasami, poznania hodowców i zasięgnięcia rad.

Jurorzy mieli sporo pracy, gdyż zaplanowano dwie wystawy: przedpołudniową i popołudniową, a w ramach każdej do oceny było ok. 900 psów.

Na straganach kupić można było akcesoria m.in. do pielęgnacji czy do zabawy z czworonogami.

Więcej o tej imprezie piszemy na www.pomorska.pl/grudziadz **(PA)**

eprasa.pl ab33c1bb66

Wysyp ofert pracy na starówce w Toruniu

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Wiosna oznacza na starówce ożywienie na rynku pracy. Intensywnie pracowników szukają sklepy i lokale gastronomiczne. Wiele anonse wywiesza w witrynach.

Wystarczy spacer tylko głównymi traktami toruńskiej starówki, czyli ulicami Królowej Jadwigi i Szerokiej w kierunku Rynku Staromiejskiego, by się przekonać, ile miejsc pracy wiosną tutaj czeka. Wiele sklepów i punktów gastronomicznych potrzebuje pracowników, a szuka ich nie tylko przez internetowe anonse, ale i metodą najbardziej tradycyjną: wywieszając oferty w witrynach.

„Poszukujemy obsługi lokalu" - krzyczy pomarańczowym ogłoszeniem Zahir Kebab. „Poszukujemy pracownika - więcej informacji w sklepie" - ogłasza bieliźniarski. „zatrudnimy na stanowisko kasjer-sprzedawca!" - woła z witryny sklep z piernikami. „Panią 40+ do pracy na umowę-zlecenie" - ogłasza jeden z lumpeksów. Takich ogłoszeń także w bocznych uliczkach jest w kwietniu mnóstwo.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

W kwietniu starówka w Toruniu intensywnie poszukuje pracowników

Często stawki minimalne

Gdy to praca sezonowa, to najczęściej na zleceniu i z najniższą stawką godzinową - tak jest na starówce od lat. Tyle, że akurat tutaj, gdzie ruch turystyczny jest największy, dzięki napiwkom lub premiom zarobić można najlepiej w Toruniu. Oczywiście, jeśli pracodawca takie przewiduje...

Cukiernia Franciszka Pokojskiego ogłasza (w sieci), że do tworzonego nowego sklepu z piernikami szuka do pracy studenta. Stawka: „od 31,40/godz. brutto".

Rozwija się dalej także inny piernikowy potentat, czyli marka „Iga Sarzyńska wzrusza Toruń".

- Ze względu na otwarcie kolejnego batiku na starówce poszukujemy pracowników - ogłasza. I oferuje pracę stabilną, bo na etacie. Kusi godnym wynagrodzeniem i premiami.

Kasjerów i sprzedawców szukają też inne sklepy z piernikami - ot, choćby ten u zbiegu ul. Szerokiej i Szczytnej. A przy handlu będąc nie sposób nie odnotować, że potrzeby kadrowe mają placówki każdej branży praktycznie: sklepy z odzieżą, spożywcze, pamiątkarskie i nie tylko.

Czekające na turystów prywatne placówki z atrakcjami też teraz kompletują załogi. I to intensywnie! „Praca od zaraz. Studenci mile widziani" - ogłasza „Piwnica Hanzy. Kupieckie opowieści Torunia". Szuka animatorów do pokazów dla dzieci oraz sprzedawcy pamiątek. Zarobki" 32,50 - 35 zł/ godz. brutto.

Oferty od starówki aż po Wisłę

Jeśli chodzi o gastronomię, to ona na wiosnę jest rąk do pracy po prostu wygłodniała. Do obsadzenia u progu sezonu turystycznego, którego symbolicznym startem jest pierwszy majowy weekend, są dziesiątki stanowisk: od pomocników w kuchniach i kelnerów aż po kucharzy i menadżerów sali.

3-4 tys. zł brutto/ms i niepełny etat - to oferuje spółka „Gotam" pracownikowi, który w lokalu na starówce obsłuży jej ciepły bufet oraz bemary.

31,40-31,50 zł/ godz. brutto - taką stawkę natomiast (czyli minimalna, jak wiadomo) proponuje kucharzowi śniadaniowemu „Hotel 1231".

Popularna od lat marka „Metropolis" szuka kelnerek i kelnerów. Nie jest tajemnicą, że w jej lokalach zawsze jest tłoczno, a klienci zostawiają napiwki. Pracodawca w anonsie zapewnia, że gwarantuje „stabilną pracę w młodym zespole" oraz „konkursy i systemy motywacyjne".

„Atrakcyjne wynagrodzenie z systemem premiowym" oferuje też pomocy kuchennej kultowa pizzeria „Piccolo" przy ul. Prostej. „W związku z dynamicznym rozwojem", jak zaznacza w ogłoszeniu.

Takich lokali gastronomicznych z kadrowymi potrzebami w centrum Torunia jest teraz mnóstwo. Ale praca czeka też nad Wisłą. Laba -Przystań Towarzyska właśnie ogłosiła, że „wraca z VI sezonem i szuka ludzi, którzy chcą być częścią tego vibe'u". Do obsadzenia ma stanowiska przy obsłudze baru i całego terenu. Nie kryje, że to praca sezonowa, na umowę-zlecenie. Kokosów nie obiecuje, stawia na młodych ludzi. Ale i nie oczekuje doświadczenia.

- Ważna jest energia i uśmiech. Reszty Cię nauczymy! - zapewnia ten pracodawca w anonsie. ©℗

Upoważnionym wjazd za słupki otworzy kluczyk

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Od wczoraj wjazd do serca starówki w Toruniu zostanie ograniczony przez słupki zamontowane na kilku ulicach.

Dzień wcześniej, podczas specjalnego szkolenia, z systemem zapoznawali się przedstawiciele policji, straży pożarnej, straży miejskiej, pogotowia ratunkowego, firm ochroniarskich. Przyglądaliśmy się kursowi obsługi słupków zamontowanych na ulicach Chełmińskiej i Szerokiej.

Słupków wiele

Z 37 słupków 18 to te zamontowane na stałe, niechowane w nawierzchni chodników czy jezdni. Pozostałe są półautomatyczne. Działają na klucz. Po jego przekręceniu w zamku, słupki wysuwają lub chowają się.

Z 19 słupków półautomatycznych sześć to te „antyterrorystyczne", czyli w założeniu nie do sforsowania. Stanęły na ulicy Chełmińskiej, u jej zbiegu z ulicą Franciszkańską. Dlaczego tu? Bo od strony placu Teatralnego jest dość miejsca, by rozpędzić się samochodem i wjechać w ludzi przebywających na Rynku Staromiejskim.

- Może dzięki tym słupkom niektórzy się opamiętają. Niedawno na ulicę Królowej Jadwigi wjechał ciągnik siodłowy. Na szczęście bez naczepy - opowiada jeden ze strażników miejskich, uczestniczący w szkoleniu.

Właśnie strażnikom miejskim przybędzie zadań w związku z uruchomieniem systemu. To oni będą odpowiadać za chowanie i wysuwanie słupków. Te będą blokować wjazd na Rynek Staromiejski, ulice Żeglarską, Szewską, Chełmińską, Różaną oraz Kopernika w godzinach 11-18 oraz 21-6.

Uznać można, że pod szczególną ochroną znajdą się pierwsze i ostatnie tych miejsc. Rynek Staromiejski - z powodu licznych zabytków, ogródków gastronomicznych i wydarzeń plenerowych organizowanych w jego przestrzeni. Ulica Kopernika - z powodu turystów odwiedzających znajdujący się przy niej Dom Mikołaja Kopernika.

Wjazd w wymienione miejsca nadal będzie więc możliwy w godzinach 6-11 oraz 18-21, a także po uzyskaniu indywidualnej zgody, na przykład w przypadku konieczności wykonania usług technicznych czy przeprowadzek.

Służby ratunkowe oraz uprawnione jednostki miejskie otrzymały klucze do słupków. Wjadą więc na wspomniane ulice niezależnie od pory dnia. Na słupkach umieszczono numery telefonów. Ułatwić ma to kontakt ze strażą miejską i szybkie zgłoszenie potrzeby przejazdu na przykład osób z niepełnosprawnościami.

- Słupki funkcjonują w wielu miastach w Polsce. Ich montaż w Toruniu to kolejny element wdrażania projektu „Starówka dla ludzi". Jego celem jest stworzenie przestrzeni bardziej przyjaznej do spacerów, spotkań i korzystania z oferty kulturalnej miasta - wyjaśnia Łukasz Drygalski, szef Biura Toruńskiego Centrum Miasta.

Pojawiły się pytania o to, dlaczego władze Torunia nie zdecydowały się na słupki automatyczne. To te sterowane za pomocą pilota czy sygnałów dźwiękowych uprzywilejowanych pojazdów.

- Takie słupki nie zyskały pozytywnej opinii służb ratunkowych. Rekomendowały one te półautomatyczne, na klucz. Zasady funkcjonowania słupków były także omawiane z mieszkańcami starówki i przedsiębiorcami prowadzącymi tu działalność - wyjaśnia Łukasz Drygalski.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

System sprawdzali przedstawiciele służb ratunkowych, miejskich i firm ochroniarskich

Klucz lepszy od pilota

Jak ustaliliśmy, system z kluczami został uznany przez służby ratunkowe za praktyczniejszy od tego z pilotem. Z kolei z uruchamianiem słupków na sygnały uprzywilejowanych pojazdów zrezygnowano na podstawie doświadczeń innych miast. Były w nich przypadki nagrywania sygnałów na przykład na telefony komórkowe. W efekcie słupki były uruchamiane przez osoby do tego nieuprawnione. System z kluczami ma w największym stopniu wykluczać manewry z podróbkami.

- Biuro Toruńskiego Centrum Miasta, a także Miejski Zarząd Dróg w Toruniu, będą obserwować sytuację na starówce po uruchomieniu systemu i reagować na zgłaszane uwagi - zapowiada Łukasz Drygalski.

Kilka słupków zostało już lekko uszkodzonych przez samochody. Muszą na nie zwrócić uwagę piesi. Potknąć się można zwłaszcza o te niższe.

Słupki, na zlecenie MZD, po wygranym przetargu, zamontowała firma Transbruk Barczyńscy. Koszt prac to 582 tysiące złotych. Wygląd słupków - jak zapewniają służby miejskie - został dostosowany do zabytkowej starówki.

©℗

eprasa.pl ab33c1bb66

Jakub Gil, uczeń toruńskiego „mechanika” dobrze wie, jak spełniać największe marzenia

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Jakub Gil, uczeń Zespołu Szkół Mechanicznych, Elektrycznych i Elektronicznych w Toruniu znalazł się w gronie zwycięzców Konkursu Wiedzy Neurobiologicznej „Brain Bee". Ma indeks na medycynę.

Jakub Gil jest uczniem piątej klasy technikum na kierunku programista w Zespole Szkół Mechanicznych, Elektrycznych i Elektronicznych przy ul. Św. Józefa w Toruniu. Przed nim egzaminy zawodowe i matura. I tak naprawdę to tylko ona oddziela chłopaka od studiów medycznych. Bo indeks na uczelnię w Gdańsku Kuba już ma. Wywalczył go sobie ciężką pracą zdobywając piąte miejsce w ogólnopolskiej kwalifikacji w Konkursie Wiedzy Neurobiologicznej „Brain Bee”.

- Finał był w ostatnią sobotę, 11 kwietnia w Krakowie i wciąż nie do końca to do mnie dociera - śmieje się Kuba Gil. - Oczywiście bardzo się cieszę i już widzę siebie na uczelni w Gdańsku. Teraz tylko muszę zdecydować czy wybrać stomatologię czy fizjoterapię.

Trzy podejścia do konkursu

Konkurs, w którym brał udział Jakub, dotyczył mózgu i generalnie układu nerwowego człowieka. Wymagał zdobycia bardzo specjalistycznej wiedzy na poziomie studiów medycznych. Chłopak wybrał akurat ten konkurs celowo, uznając go za niszowy.

Miał świadomość, że jako uczeń technikum biorąc udział w olimpiadach biologicznych czy chemicznych miałby mniejsze szanse niż jego rówieśnicy z ogólniaków. Postawił więc na coś zupełnie innego.

- Droga do sukcesu łatwa nie była. Pierwszy raz wystartowałem dwa lata temu i odpadłem na etapie regionalnym. Przez kolejny rok dużo się uczyłem i przystąpiłem do konkursu ponownie, ale efekt był ten sam - nie przeszedłem eliminacji regionalnych - opowiada Jakub Gil. - Wtedy postanowiłem, że się nie poddam, wejdę w to na 100 procent. Znalazłem korepetytora, bardzo dużo się uczyłem i wreszcie się udało.

Konkurs, w którym brał udział Jakub, dotyczył mózgu i układu nerwowego człowieka. Wymagał zdobycia specjalistycznej wiedzy.

Po eliminacjach regionalnych do finału dotarły 24 osoby ze szkół w całej Polsce. Młody Torunianin zajął piąte miejsce w kraju.

- Jestem bardzo, bardzo dumna. Kuba ciężko pracował, by zrealizować swoje największe marzenie. Dawno nie byłam świadkiem takiej determinacji, solidnej nauki, pracowitości i umiejętności planowania. Szczerze podziwiałam zapał Kuby i wiarę w to, że osiągnie cel, który otworzy mu drogę na uczelnie medyczne - mówi Violetta Kalka, wychowawczyni Jakuba w Zespole Szkół Mechanicznych, Elektrycznych i Elektronicznych.

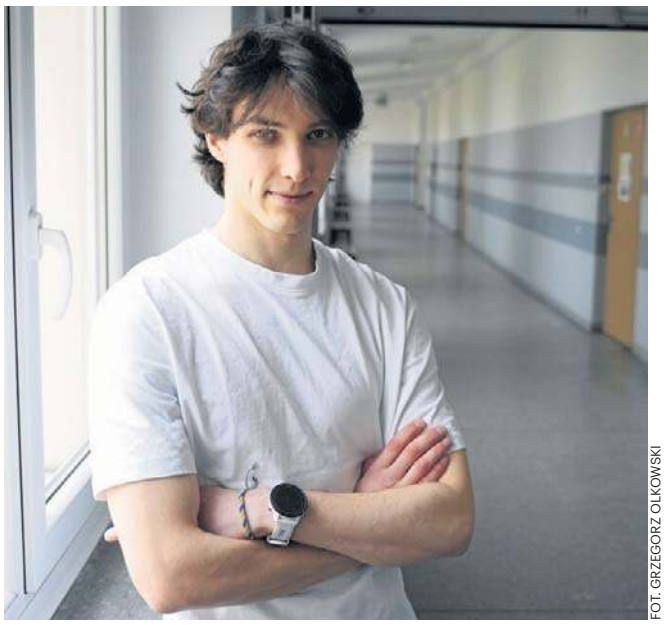

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Jakub Gil jest uczniem piątej klasy technikum na kierunku programista w Zespole Szkół Mechanicznych, Elektrycznych i Elektronicznych przy ul. Św. Józefa w Toruniu

Zaczęło się od kursu na ratownika wodnego

Jak to się stało, że młody chłopak z „mechanika” chce iść na studia medyczne? Jak sam opowiada, początki sięgają jego nauki w klasie pływackiej w podstawówce. To właśnie tam zrobił kurs na młodszego ratownika i zaangażował się w działania WOPR. Tam zainteresował się ratownictwem, pierwszą pomocą przedmedyczną.

Był już jednak w technikum i nie chciał zawracać z tej drogi. Nie chciał też rezygnować z marzenia o medycynie. Wtedy wpadł na pomysł, by zdobyć indeks dzięki olimpiadzie bądź konkursowi. I jak widać, plan zrealizował w całości.

Wśród zagadnień, które musieli opanować uczestnicy konkursu „Brain Bee” - jak podają organizatorzy - był m.in. zróżnicowanie cytoarchitektoniczne i czynnościowe kory mózgu, układy neuroprzekaźnikowe: układ cholinergiczny i jego projekcje; układy monoaminergiczne; glutaminian i asparaginian, kwas gamma-aminomasłowy, neuropeptydy, choroby układu pozapiramidowego i móżdżku oraz drogi wstępujące sznurów przednio-bocznych rdzenia kręgowego.

Cóż, powyższe brzmi bardzo fachowo i poważnie. Tym bardziej wielkie brawa dla Jakuba Gila.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl ab33c1bb66

Tam się strasznie nad nami znęcali psychicznie i fizycznie

Izabela Miko w Pudelku o swej edukacji w szkole baletowej w Warszawie Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Natalia Szroeder spełniła swoje marzenie
Piosenkarka wybrała się na festiwal muzyczny Coachella w USA. Na jej Instagramie zaroiło się od zdjęć, na których widać, jak szaleje w kowbojskim kapeluszu na głowie – tańczy, skacze i pozuje na tle pustynnych krajobrazów. „Z serii: uważaj, o czym marzysz. Jesteśmy na Coachelli!" – podpisała fotografie.

Aleksandra Żebrowska nie jest zadowolona
Celebrytka postanowiła zafundować sobie nowy kolor włosów. W weekend podzieliła się w mediach społecznościowych relacją z domowego ich rozjaśniania przy pomocy specjalnego sprayu. Odcień włosów, który uzyskała, jednak nie przypadł jej do gustu. „Nie polecam" – napisała.

Dominika Tajner niosła za dużo
Celebrytka gościła w podcaście Świat Gwiazd. Mateusz Szymkowiak spytał ją, dlaczego w 2019 roku rozwiodła się z Michałem Wiśniewskim po siedmiu latach małżeństwa. – Myślę, że on chciał dziecko, a ja nie, bo uważałam, że on ma czworo dzieci, ja mam syna, czyli piątka. Michał miał duże kłopoty. Jak niektórzy pisali, że „dla hajsu" z nim byłam, to było wręcz odwrotnie. Zresztą Michał to podkreśla, że to był bardzo trudny czas w jego życiu. Już i tak niosłam za dużo – powiedziała.
(GZL) Fot. Paweł Wiśniewski

W TELEWIZJI

Opór
Stopklatka, 20:00
Na terenach okupowanych przez Niemców Żydzi padają ofiarą masowych mordów. W okręgu Komisariatu Rzeszy Białoruś ginie niemal cała rodzina Bielskich. Przy życiu zostają czterej bracia: Tewje, Aleksander, Asael i Aron. Formują oni oddział partyzancki, który ma walczyć z hitlerowcami i kolaborantami. Grupa tworzy osadę, zwaną Leśnym Jeruzalem.

W okowach mrozu
BBC Earth, 21:55
Dokument przedstawia codzienne zmagania mieszkańców Alaski z brutalnymi zasadami narzuconymi przez naturę. Jedynie ich przestrzeganie daje szansę na przetrwanie w surowym arktycznym środowisku.

Tower Heist. Zemsta cieciów
Polsat, 22:50
Pracownicy apartamentowca dowiadują się, że pewien miliarder ukradł pieniądze przeznaczone na ich emerytury. Zamierzają się zemścić i odzyskać to, co zostało im zabrane.

Noce w Rodanthe
TVN, 22:55
Adrienne wyjeżdża do Rodanthe, gdzie przez kilka dni ma zajmować się pensjonatem znajomej. Na skutek zbliżającego się sztormu, w hotelu przebywa tylko jeden gość, doktor Paul Flanner. Ich znajomość przeradza się w romans.

KRZYŻÓWKA NR 57

Poziomo:
3) … Notre Dame w stolicy Francji,
10) wabiła śpiewem żeglarzy,
11) gatunek kaczki jak chłodziarka,
12) zaprzeczenie zdania twierdzącego,
13) auto z Kraju Kwitnącej Wiśni,
15) lekkie pantofle dla diwy,
17) starogreckie naczynie na oliwę,
18) miasto w Czechach, dawny ośrodek hutnictwa żelaza,
20) decydująca piłka w siatkarskim pojedynku,
22) pochyła maszyna prosta,
23) wśród mieszkańców Kaukazu,
26) napój z jabłek ugotowanych w wodzie,
28) skrzynia drukarska na czcionki,
29) odcinek tekstu biblijnego,
32) czasem chodzą po plecach,
34) tłuszcz spożywczy ze słoniny,
35) wznoszony na czyjąś cześć,
36) okienko na poddaszu,
37) Sparta to … Leonidasa.

Pionowo:
1) dziecko w pierwszym okresie życia,
2) instrument Louisa Armstronga,
3) eskimoska łódź z foczych skór,
4) gdy temperatura wynosi –40 st. C,
5) David, filmowy agent Fox Mulder,
6) stan w USA nad Zatoką Meksykańską,
7) polski program typu talent show,
8) chwila przed wschodem słońca,
9) rozpięty na rejach masztu,
14) odprowadza deszczówkę z dachu,
16) dawniej nazywany fermentem,
19) afrykański kraj z Trypolisem,
21) miasto wojewódzkie nad Odrą,
24) żołnierz lekkiej jazdy,
25) osobliwe lub atmosferyczne,
27) dymiący kwas siarkowy,
28) Donald z kreskówki Disneya,
30) grecka bogini Księżyca,
31) jednokołowy wózek na budowie,
33) fryzura z drobnych loczków,
34) oczyszczona lub kaustyczna.

AUTOPROMOCJA 0011229927
GAZETA pomorska
w prenumeracie z Tele Magazynem
52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 56

P	R	O	G	R	A	M	■	Z	■	J	Ó	Z	E	F	B	E	M
O	■	C	■	A	■	Ł	A	N	I	A	■	N	■	R	■	T	■
M	A	Z	I	D	Ł	O	■	A	■	S	P	I	N	A	K	E	R
P	■	K	■	C	■	K	O	M	I	K	■	C	■	Z	■	R	■
A	W	O	K	A	D	O	■	I	■	R	O	Z	M	A	R	Y	N
■	I	■	W	■	■	S	T	Ę	P	A	■	■	I	■	I	■	■
G	O	N	I	E	C	■	U	■	Ę	■	B	Ł	Ę	D	N	I	K
■	L	■	A	■	Z	D	R	A	D	A	■	■	T	■	G	■	L
P	A	R	T	I	A								Z	A	Ł	O	G	A
O	■	E	■	■	R								A	■	A	■	■	S
B	A	T	M	A	N								P	O	Z	O	R	Y
I	■	O	■	■	Y								R	■	A	■	Y	■
J	A	R	Z	Ą	B								A	R	N	I	K	A
A	■	T	■	■	E								W	■	K	■	S	■
K	W	A	S	■	Z	A	S	A	D	Z	K	A	■	I	R	A	K	

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś poczujesz przypływ energii i chęć działania. Horoskop dzienny stanowczo radzi uważać jednak na impulsywne decyzje i konflikty.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i stabilność będą kluczowe. Horoskop na dziś to wskazówka, by skupić się na relacjach i doceniać drobne przyjemności.
Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię dzień pełen rozmów i nowych pomysłów. Horoskop dzienny na środę mówi, że warto je zapisać, bo mogą się wkrótce przydać.
Byk (20.04 - 20.05)
Twoja intuicja będzie dziś wyjątkowo silna. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać jej w ważnych sprawach i unikać pośpiechu.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Możesz zabłysnąć w towarzystwie. Horoskop na dziś radzi wykorzystać okazję, ale nie zapominaj o innych ludziach wokół Ciebie.
Rak (22.06 - 22.07)
Dzień sprzyja porządkom i organizacji. Horoskop dzienny na środę wróży, że uporządkowanie spraw przyniesie Ci spokój i satysfakcję.
Lew (23.07 - 22.08)
Postaw na równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny podpowiada, by unikać skrajności i słuchać swojego ciała.
Panna (23.08 - 22.09)
Emocje mogą być intensywne. Horoskop na dziś radzi w tej sytuacji zachować spokój i nie podejmować decyzji pod ich wpływem.
Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja planowaniu podróży i osiąganiu nowych celów. Horoskop dzienny na środę radzi otworzyć się na inspirujące możliwości.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoja determinacja pomoże Ci dziś osiągnąć ważny cel. Horoskop dzienny stanowczo radzi pamiętać jednak o chwili odpoczynku.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją w pracy lub hobby. Efekty zaskoczą nie tylko Ciebie...
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże Ci zrozumieć innych. Horoskop dzienny na środę podpowiada, by jednak nie brać na siebie cudzych problemów.

GAZETA pomorska
www.pomorska.pl

Redaktor naczelna **Alicja Polewska**
Prezes Makroregionu **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Agnieszka Perlińska**
Dyrektor marketingu Makroregionu **Katarzyna Jabłońska**

Redakcja, ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz
tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/nota-wydawnicza/ar/7453015 i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl ab33c1bb66

strona ZDROWIA
stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Potrawy z grilla lub patelni - ten smak może nas kosztować zdrowie

Chrupiąca, przypieczona skórka z grilla czy patelni dla wielu osób to smak, któremu trudno się oprzeć. Problem w tym, że właśnie wtedy w jedzeniu powstają związki potencjalnie rakotwórcze.

Znaczenie ma nie tylko to, co jesz, ale też jak bardzo jest przypalone i w jaki sposób zostało przygotowane. Uważajmy na wysokie temperatury

ZA TYDZIEŃ:

- Śniadanie nie bez powodu nazywane jest najważniejszym posiłkiem dnia. Co jeść na śniadanie?
- Ostatnie dni niższych cen w sanatoriach. Co się zmieni?

FOT. PIXABAY.COM

Czy możesz jeść czosnek? Przeciwwskazania mogą zaskoczyć

Marta Siesicka-Osiak
redakcja@stronazdrowia.pl

Czosnek to wyjątkowo zdrowa przyprawa, która dostarcza do twojego organizmu licznych substancji aktywnych. Jednak nie każdy może korzystać z dobrodziejstw czosnku.

FOT. LOS MUERTOS CREW / PEXELS

Najzdrowszy, a jednocześnie najbardziej podrażniający jest czosnek surowy

Właściwości zdrowotne czosnku znane są od starożytności. Hipokrates polecał go na dolegliwości trawienne i oddechowe. W medycynie ludowej ma miano naturalnego antybiotyku. Spektrum jego działania jest bardzo szerokie.

Jednak jedzenie go w nadmiarze może prowadzić do zbytniego podrażnienia błony śluzowej żołądka, a u niektórych osób do zbyt dużego rozrzedzenia krwi. Szczególną ostrożnością powinny wykazywać się osoby z chorobami układu pokarmowego i rodzice rozszerzający dietę małych dzieci.

Najczęstsze objawy alergii na czosnek

Alergia na czosnek nie należy do częstych, ale jest jednym z głównych powodów do całkowitej rezygnacji ze spożywania tej rośliny.

Osoby uczulone na czosnek mogą źle reagować na jego gotowaną lub surową postać albo na obydwie.4

Do reakcji alergicznej dochodzi, kiedy układ odpornościowy błędnie identyfikuje czosnek jako szkodliwy i wytwarza przeciwciała, chcąc go zwalczyć.

Reakcja może pojawić się natychmiast po kontakcie lub spożyciu rośliny lub w ciągu kolejnych dwóch godzin.

Objawy występujące w różnym nasileniu to:

- reakcje skórne np. pokrzywka,
- mrowienie w okolicach jamy ustnej,
- swędzenie nosa i kichanie,
- swędzenie i łzawienie oczu,
- nudności i wymioty,
- bóle brzucha i biegunka.

Może zdarzyć się także, że zjedzenie czosnku wywoła niepożądaną reakcję u osoby, która nie jest na niego uczulona.

Taka nietolerancja pokarmowa występuje dość powszechnie i objawia się przede wszystkim: niestrawnością, zgagą lub wystąpieniem gazów.

Czym zastąpić czosnek w diecie osoby uczulonej? Aromatycznych zamienników jest wiele:

- papryczka chili,
- papryka słodka,
- curry,
- oregano,
- bazylia.

Każdy produkt spożywany w nadmiarze może być szkodliwy dla naszego organizmu. W przypadku czosnku nie ma co prawda ustalonej oficjalne zalecanej dawki, ale przyjmuje się, że jedzenie jednego do dwóch surowych ząbków dziennie może być korzystne dla zdrowia.

Należy pamiętać, aby przed włączeniem do diety suplementów z czosnkiem, skonsultować się z lekarzem prowadzącym.

Szczególnie ostrożne powinny być osoby z chorobami przewlekłymi lub przyjmujące leki na stałe.

Komu może zaszkodzić czosnek?

Rzadko mówi się o przeciwwskazaniach do jedzenia czosnku, dlatego warto wiedzieć, kto powinien ograniczyć jego spożywanie.

Po czosnek – jako naturalny antybiotyk – chętnie sięgamy podczas infekcji. Jednak nie każdy może korzystać z jego dobrodziejstw

Czosnek wykazuje właściwości przeciwzakrzepowe i rozrzedzające krew, dlatego osoby, które przyjmują antykoagulanty lub mają problem z niską krzepliwością krwi, powinny być wyjątkowo ostrożne sięgając po czosnek.

Ze względu na to, że czosnek zwiększa wydzielanie soku żołądkowego powinny unikać go osoby cierpiące na nadkwasotę i refluks.

Także pacjenci z ostrym nieżytem żołądka i jelit, wrzodami żołądka i dwunastnicy oraz chorobami wątroby, powinni unikać go w swojej diecie.

Podczas karmienia piersią można spożywać czosnek w niewielkich ilościach ze względu na jego wzdymające działanie. Jednak, jeśli kobieta, będąc w ciąży nie jadła czosnku i dziecko nie przywykło w życiu płodowym do jego charakterystycznego, ostrego smaku, należy mieć na uwadze, że może zniechęcić się do ssania piersi.

Zawarta w czosnku allicyna w naturalny sposób obniża ciśnienie krwi. Dlatego osoby przyjmujące leki hipotensyjne lub borykające się ze zbyt niskim ciśnieniem krwi nie powinny spożywać dużych ilości czosnku.

Czosnek jest źródłem fruktanów, które mogą powodować wzdęcia, gazy i bóle brzucha. U osób z nietolerancją nie ulegają one wchłonięciu w jelicie cienkim i są rozkładane w jelicie grubym przez bytujące tam bakterie. W wyniku ich fermentacji powstają gazy. Z kolei zawarte w czosnku związki siarkowe, zwiększają dodatkowo ich produkcję. Podsmażenie czosnku jeszcze bardziej podnosi jego właściwości wzdymające.

Czosnek ma wyjątkowo silne działanie na nasz organizm. Jedzenie go w nadmiarze może prowadzić nawet do krwawień z przewodu pokarmowego, dlatego w diecie małego dziecka powinien się on pojawić w postaci gotowanej dopiero po ukończeniu 1. roku życia, a surowy - drugiego. Należy wprowadzać go stopniowo i w bardzo niewielkich ilościach.

Jedzenie dużych ilości czosnku nie jest wskazane przed planowaną operacją - zarówno poważnym zabiegiem chirurgicznym, jak i np. usuwaniem zęba. Ze względu na właściwości rozrzedzające krew, substancje zawarte w czosnku mogą doprowadzić do krwotoku podczas operacji.

Najzdrowszy, a jednocześnie najbardziej podrażniający jest czosnek surowy.

eprasa.pl ab33c1bb66

Nie tylko drżenie. Ten niepozorny objaw może być wczesnym sygnałem Parkinsona

FOT. GETTY IMAGES

Choroba Parkinsona została nazwana na cześć angielskiego lekarza Jamesa Parkinsona, który w 1817 roku po raz pierwszy opisał główne objawy „drżączki poraźnej"

oprac. Katarzyna Wąś-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Kiedy myślimy o chorobie Parkinsona, wielu osobom przychodzą na myśl dłonie, które ledwo są w stanie utrzymać szklankę wody. Tymczasem schorzenie to ma wiele twarzy.

Zapięcie zamka błyskawicznego czy pokrojenie kawałka mięsa – takie codzienne czynności przy chorobie Parkinsona często stają się wyraźnie trudniejsze. Osoby chore raz po raz doświadczają, że ręce, ramiona i nogi nie zachowują się tak, jakby tego chciały.

Według danych Niemieckiego Towarzystwa Choroby Parkinsona i Zaburzeń Ruchowych (DGP) w Niemczech na tę chorobę cierpi około 400 000 osób. Większość w momencie postawienia diagnozy ma ponad 60 lat, ale na Parkinsona mogą zachorować także młodsi.

Nawet jeśli choroby Parkinsona wciąż nie da się całkowicie wyleczyć, to dzięki odpowiednim lekom i terapii ruchowej wiele osób może nadal prowadzić aktywne, samodzielne życie. Oto 7 najważniejszych faktów w skrócie.

Choroba Parkinsona (morbus Parkinson) jest przewlekłą chorobą mózgu.

„Dochodzi tu do zbijania się własnego białka organizmu, alfa-synukleiny, w śródmózgowiu" – wyjaśnia neurolog prof. Andrés Ceballos-Baumann, ordynator specjalistycznej kliniki parkinsonowskiej w Schön Klinik w Monachium-Schwabing.

W wyniku tych złogów komórki w mózgu przestają prawidłowo funkcjonować i ostatecznie obumierają. Ma to konsekwencje: organizm wytwarza mniej dopaminy. Gdy brakuje tego ważnego neuroprzekaźnika, ruchy nie są już możliwe w dotychczasowy sposób. Stają się trudniejsze do kontrolowania.

Dlaczego dochodzi do rozwoju choroby Parkinsona, nie zostało dotąd w pełni wyjaśnione. „Są jednak przesłanki, że oprócz wieku rolę mogą odgrywać także inne choroby, czynniki genetyczne i środowiskowe" – mówi Brit Mollenhauer, trzecia przewodnicząca zarządu DGP.

Drżące ręce to nie jedyny objaw choroby Parkinsona

Niedobór dopaminy może prowadzić do drżenia rąk w spoczynku, zwanego drżeniem (tremorem). Do innych możliwych objawów należą:

- sztywność mięśni,
- spowolnienie ruchów (bradykinezja)
- malejąca amplituda ruchów (akinetyczno hipokinetyczne spowolnienie ruchowe, potocznie: „małe ruchy")
- niestabilna postawa ciała.

„Chorobie mogą towarzyszyć także tak zwane momenty zamrożenia (freezing), przy czym freezing oznacza jakby 'zamarznięcie' ruchu" – wyjaśnia Brit Mollenhauer.

Przykładowo ciało sztywnieje w chwili, gdy światło na przejściu dla pieszych zmienia się na zielone i człowiek chce szybko ruszyć.

Choroba Parkinsona może jednak dawać również objawy wykraczające poza zaburzenia ruchowe, takie jak:

- trudności z mówieniem i połykaniem
- zaburzenia węchu
- problemy trawienne
- zaburzenia snu
- depresje
- zaburzenia funkcji poznawczych aż po otępienie.

Pierwsze oznaki mogą pojawić się już wiele lat przed wystąpieniem głównych objawów. „Należą do nich na przykład zaburzenia zachowania we śnie REM" – mówi Andrés Ceballos-Baumann.

REM to skrót od „Rapid Eye Movement", czyli „szybkie ruchy gałek ocznych".

Osoby dotknięte tym zaburzeniem krzyczą, uderzają lub kopią wokół siebie w tej fazie snu.

– Do zaburzeń zachowania we śnie REM zaliczają się także częściowo agresywne, nawracające sny – dodaje Brit Mollenhauer, ordynatorka Kliniki Paracelsus-Elena w Kassel.

Do innych wczesnych objawów mogą, według Ceballosa-Baumanna, należeć:

- zmniejszenie pisma, czyli coraz mniejsze litery,
- zaburzenia węchu,
- jednostronne bóle barku,
- ograniczenie współruchów ramion podczas chodzenia,
- zaparcia,
- cichszy głos,
- twarz o „maskowatym" wyrazie.

WARTO WIEDZIEĆ

Przy podejrzeniu Parkinsona należy udać się do neurologa

Jeśli pojawi się podejrzenie, że można mieć chorobę Parkinsona, właściwym miejscem jest gabinet specjalisty neurologii. W centrum diagnostyki znajdują się objawy takie jak ubóstwo ruchów, sztywność mięśni, drżenie spoczynkowe i niestabilność postawy. Wykorzystuje się również obrazowe badania mózgu, takie jak rezonans magnetyczny (MRT) czy tomografia komputerowa (CT). Inna metoda potwierdzania rozpoznania choroby Parkinsona polega na tym, że pacjentki i pacjenci przyjmują próbnie standardowy lek przeciwparkinsonowski lewodopę (L-DOPĘ).

FOT. GETTY IMAGES

Świadczenie honorowe dla stulatków wynosi 6 938,92 zł brutto miesięcznie

Prawie 7 tysięcy złotych miesięcznie dożywotnio. Komu przysługuje to świadczenie?

Katarzyna Wąś-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Od marca wzrosła wysokość świadczenia honorowego, dla osób który ukończyły sto lat. Obecnie wynosi 6 938,92 zł brutto.

Od 1 marca 2026 r. świadczenie honorowe dla osób, które ukończyły 100 lat, wynosi 6 938,92 zł brutto miesięcznie. To zauważalny wzrost. Jeszcze do końca lutego stulatkowie otrzymywali 6 589,67 zł, więc marcowa waloryzacja podniosła świadczenie o 349,25 zł.

W grudniu ubiegłego roku świadczenie honorowe w Polsce pobierało łącznie 4057 osób, z czego prawie 150 miało co najmniej 105 lat. Jak ujawnił jakiś czas temu Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to w zdecydowanej większości kobiety.

Komu przysługuje świadczenie honorowe?

Świadczenie honorowe przysługuje osobie, która spełnia łącznie następujące warunki:

- ma obywatelstwo polskie,
- ukończyła 100 lat,
- w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającego miesiąc ukończenia 100 lat ma prawo do świadczenia przewidzianego w ustawie o świadczeniu honorowym (np. emerytury lub renty).

W takiej sytuacji prawo do świadczenia honorowego zostanie przyznane automatycznie, bez potrzeby składania wniosku.

Przez ponad 50 lat, od 1972 roku, osoby, które ukończyły 100 lat, mogły otrzymać przyznawaną wyjątkowo tzw. honorową emeryturę. Jej wysokość była stała i odpowiadała kwocie bazowej obowiązującej w dniu setnych urodzin, co oznaczało, że świadczenia różniły się między poszczególnymi osobami.

Raz przyznane świadczenie nie podlegało waloryzacji i pozostawało niezmienne przez całe życie. Od 1 stycznia 2025 roku zasady te uległy zmianie. Świadczenie honorowe zostało uregulowane ustawowo i wprowadzono jedną, wspólną dla wszystkich kwotę.

Kto musi złożyć wniosek o świadczenie honorowe?

Do złożenia wniosku zobowiązane są osoby, które nie pobierają emerytury ani renty z żadnego organu emerytalnego, ale spełniają pozostałe warunki – ukończyły 100 lat, mają polskie obywatelstwo oraz przez co najmniej 10 lat po 16. roku życia miały centrum interesów życiowych w Polsce.

Formularz wniosku o świadczenie honorowe (ESH) jest dostępny na stronie internetowej zus.pl i w każdej placówce Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

FOT. FREEPIK

Prawo do świadczenia honorowego zostaje przyznane automatycznie, bez potrzeby składania wniosku

eprasa.pl ab33c1bb66

Lubisz mocno wypieczone? Ten smak może kosztować zdrowie

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Chrupiąca, przypieczona skórka z grilla czy patelni dla wielu osób to smak, któremu trudno się oprzeć. Problem w tym, że właśnie wtedy w jedzeniu powstają związki potencjalnie rakotwórcze.

Znaczenie ma nie tylko to, co jesz, ale też jak bardzo jest przypalone i w jaki sposób zostało przygotowane.

Jedzenie przypalonego jedzenia może dla niektórych być kuszące ze względu na zmieniony smak, ale wiąże się z istotnym ryzykiem dla zdrowia. Toksykolog Nynke Kramer wyjaśnia, że skala tego ryzyka zależy od różnych czynników, w tym rodzaju produktu i stopnia jego zwęglenia.

Wysokie temperatury w trakcie grillowania, smażenia czy głębokiego smażenia prowadzą do powstawania substancji rakotwórczych. Tworzą się one w wyniku reakcji chemicznych z udziałem makroelementów, takich jak białka, tłuszcze i cukry. Kramer jako poważny powód do niepokoju wskazuje policykliczne węglowodory aromatyczne (WWA). WWA to związki organiczne powstające przy niecałkowitym spalaniu materii organicznej, często obecne w żywności zawierającej tłuszcz.

Obecność tych szkodliwych substancji można porównać do skutków palenia papierosów. Grillowane mięso zawiera na przykład wysokie stężenia WWA, porównywalne z tymi w dymie papierosowym.

Różne rodzaje żywności wytwarzają odmienne ilości substancji rakotwórczych. Produkty tłuste mają tendencję do tworzenia WWA, natomiast żywność bogata w białko generuje inne rakotwórcze związki. Produkty skrobiowe, jeśli są gotowane zbyt długo, mogą tworzyć akrylamid – substancję, którą w badaniach na zwierzętach powiązano z występowaniem nowotworów.

Kramer podkreśla, że sposób przygotowania, czas i temperatura mają wpływ na ilość powstających szkodliwych substancji. Dłuższy czas obróbki i wyższa temperatura sprzyjają zwiększonej produkcji związków rakotwórczych.

Ostrzega, że zjedzenie mocno zwęglonej kiełbaski z grilla może być porównywalne z wypaleniem paczki papierosów.

Choć lekko zrumieniony kawałek mięsa zawiera pewne ilości szkodliwych substancji, ryzyko jest zdecydowanie mniejsze niż w przypadku całkowicie zwęglonej żywności. Kramer odwołuje się do toksykologicznej zasady „dawka czyni truciznę", co oznacza, że wyższy poziom narażenia zwiększa ryzyko.

FOT. 123RF

Znaczenie ma nie tylko to, co jesz, ale też jak bardzo jest przypalone i w jaki sposób zostało przygotowane. Sposób, w jaki przygotowujemy dania, może mieć kluczowe znaczenie dla ryzyka zachorowania na nowotwór złośliwy

Sama lubi piec i smażyć, ale przyznaje, że wiąże się to z potencjalnymi zagrożeniami dla zdrowia. Osobom zaniepokojonym powstawaniem substancji rakotwórczych proponuje gotowanie na parze lub w wodzie jako alternatywę.

Odradza natomiast jedzenie mocno przypalonej żywności i zaleca, by w miarę możliwości zdrapywać zwęglone fragmenty. W przypadku ekstremalnie przypalonych potraw najlepiej w ogóle zrezygnować z ich jedzenia.

Sposób, w jaki przygotowujemy dania, może mieć kluczowe znaczenie dla ryzyka zachorowania na nowotwór złośliwy.

Onkolodzy wskazują, że popularny sprzęt kuchenny, taki jak popularne frytkownice beztłuszczowe, używane nieumiejętnie, może to ryzyko zwiększać.

Ostatnio bardzo popularne zrobiły się tak zwane airfryery, czyli frytkownice beztłuszczowe, ogrzewające jedzenie za pomocą gorącego powietrza. Są łatwe w obsłudze, często energooszczędne, a przede wszystkim pozwalają przygotowywać potrawy w sposób zdrowszy, bo bez nadmiaru tłuszczu.

Ale czy rzeczywiście tak jest? Onkolodzy mają pewne wątpliwości. Okazuje się, że sposób przygotowania jedzenia może być równie istotny dla zwiększenia lub zmniejszenia ryzyka zachorowania na raka, jak to, co jemy.

Problematyczna może być przede wszystkim nadmierna obróbka termiczna żywności.

– W roślinach zawarte są bardzo subtelne i delikatne związki przeciwnowotworowe, witaminy i enzymy – tłumaczy dr Andrew Pecora z Hackensack Meridian John Theurer Cancer Center. – Gdy oddziałujemy na nie gorącem, ulegają rozkładowi albo przenikają do wody, w której gotujemy, a którą potem większość osób po prostu wylewa do zlewu. Zwłaszcza delikatne są witaminy z grupy B i C.

Nie tylko niszczenie korzystnych związków ma miejsce, gdy nadmiernie podgrzewamy jedzenie. Temperatura może też prowadzić do wytwarzania kancerogenów:

– Gdy przypalamy jedzenie, mogą wytwarzać się związki uszkadzające DNA i zwiększające ryzyko nowotworów złośliwych: akrylamid, aminy heterocykliczne, węglowodory aromatyczne – mówi onkolog dr Brian Helfand z Endeavor Health.

WAŻNE

Jak uniknąć raka?
Przede wszystkim należy unikać spalenizny. Nie bój się przypiekania potraw w airfryerze na przyjemny złocisty kolor, ale czerń spalenizny musi być jasnym sygnałem: tego kawałka lepiej nie jedz. Zwracaj uwagę na zapach potrawy. Jeśli czujesz dym i spaleniznę, lepiej nie jeść. Toksyczne związki zawarte w jedzeniu często mają gorzki smak. Jeśli nie wiesz, czy dany kawałek jest nadmiernie przypieczony, spróbuj odrobinę. Jeśli poczujesz gorycz, lepiej odłóż ten kęs na talerz. Za najzdrowsze sposoby termicznej obróbki żywności uchodzi obecnie gotowanie na parze, w wodzie i duszenie.

Zanieczyszczone powietrze sprzyja alergiom

oprac. Katarzyna Zawada
katarzyna.zawada@polskapress.pl

Według alergolog prof. Ewy Czarnobilskiej, objawy alergii na pyłek brzozy i innych drzew, np. leszczyny, olchy, pylących wiosną, nasilają się, kiedy wzrasta zanieczyszczenie powietrza pyłem PM2,5.

Badania prowadzone przez zespół Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierowany przez prof. Ewę Czarnobilską, ujawniły istotne korelacje między zanieczyszczeniem powietrza a objawami alergii na pyłek brzozy.

– Do przeprowadzenia badania zainspirował nas fakt, że w Europie, również w Polsce, wskaźniki uczulenia na pyłek brzozy wzrastają i obecnie 10-20 proc. populacji ogólnej Europy, w tym Polski, ma alergię na pyłek brzozy – podkreśliła profesor.

Zespół badawczy analizował przypadki 50 mieszkańców Krakowa uczulonych na pyłek brzozy w latach 2023 i 2024, podczas sezonu pylenia, który przypada na koniec marca i kwietnia. Pomiar objawów alergii prowadzony był przy użyciu aplikacji mobilnej, która rejestrowała nie tylko symptomy, ale także stosowanie leków przeciwalergicznych. Kluczowym elementem badań była analiza stężenia pyłku brzozy oraz zanieczyszczenia powietrza.

FOT. FREEPIK

Wyniki badań są istotne dla codziennego życia alergików, szczególnie w zanieczyszczonych miastach

– Nasze badanie pokazało, że nawet przy małym stężeniu pyłku brzozy i dużym zanieczyszczeniu powietrza pacjent może mieć nasilone objawy alergii na pyłek brzozy – zauważyła prof. Ewa Czarnobilska.

Już wcześniej testy i analizy zespołu CM UJ pokazywały, że alergeny pyłku brzozy są bardziej agresywne w powietrzu zanieczyszczonym niż w czystym. Naukowcy wykryli, że objawy korelują z zanieczyszczeniem powietrza pyłem PM2,5, ale już nie z PM10 i ozonem.

– Nawet jeżeli stężenie uczulającego pyłku brzozy nie było wysokie, a stężenie PM2,5 takie było, to pacjenci uczuleni na ten alergen mieli bardzo nasilone objawy alergii, łącznie z objawami astmy sezonowej – dodała ekspertka.

W kontekście leczenia alergii, szczególnie przez odczulanie czy immunoterapię, świadomość wpływu zanieczyszczenia powietrza jest kluczowa. Gdyby pacjenci monitorowali nie tylko stężenie pyłków, ale także jakość powietrza, mogliby lepiej zrozumieć swoje objawy.

Konieczne jest zatem korzystanie zarówno z aplikacji monitorujących pyłki, jak i zanieczyszczenia powietrza.

Sposoby ochrony przed kleszczami

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Kleszcze wróciły, a wraz z nimi – porady, jak się przed nimi chronić. Niektóre metody faktycznie mogą działać, inne to tylko mity.

Kleszcze to pajęczaki z podgromady roztoczy, które żywią się krwią ludzką i zwierzęcą. Najczęściej żerują od marca do listopada, gdy temperatura powietrza wynosi powyżej 7 stopni C. Niestety, sprzyja im ocieplenie klimatu, które sprawia, że obecnie zimy nie są już tak mroźne, przez co pajęczaki mogą być aktywne nawet przez cały rok. Kleszcze lubią miejsca cieniste, ciepłe i wilgotne, takie jak wysokie trawy i krzewy, dlatego najczęściej można na nie trafić w lasach, na łąkach czy w zaroślach. Jednak niech nas to nie zmyli, bo kleszcze można spotkać niestety również w parku, na miejskim trawniku czy w przydomowym ogródku. Zwykle bytują na roślinach na wysokości do około 1,5 metra.

Wraz z ociepleniem klimatu sezon na kleszcze staje się coraz dłuższy, a zagrożenie coraz poważniejsze. Te niepozorne pajęczaki przenoszą groźne choroby, takie jak borelioza czy kleszczowe zapalenie mózgu. Choć ryzyko zakażenia pozostaje niewielkie, warto zrobić wszystko, by uniknąć ukąszenia – zwłaszcza jeśli mamy obniżoną odporność.

Internet jest pełen porad, jak odstraszyć kleszcze, ale które z nich naprawdę mają sens? Biolog Torgny Backman w rozmowie z fińskim serwisem yle.fi obala mity i dzieli się wskazówkami opartymi na badaniach. Co działa, a czego lepiej unikać?

Kleszcze jak wampiry?

Miłośnicy czosnku mogą mieć powód do zadowolenia. – Jeśli lubisz przyprawiać jedzenie czosnkiem, możesz uzyskać dodatkową ochronę przed kleszczami – mówi Backman.

Jak wynika z badań, osoby spożywające codziennie 1-2 ząbki czosnku miały o 30 proc. mniej kleszczy niż grupa kontrolna, która czosnku nie jadła. Aromatyczna przyprawa może więc działać jak naturalny środek odstraszający krwiopijcze pajęczaki – z tym że działa nie zewnętrznie, a od środka.

Na liście Backmana znalazły się także olejki eteryczne – np. z eukaliptusa czy cytronelli. Działają przez kilkadziesiąt minut do godziny, dlatego warto je stosować regularnie, np. co godzinę. Ale uważaj – niektóre olejki mogą podrażniać skórę, więc przed użyciem warto je rozcieńczyć lub przetestować na małym fragmencie ciała.

Nie bez znaczenia jest też… genetyka.

– Wszyscy jesteśmy osobami o różnej genetyce. Dieta, sprawność fizyczna, rozmiar ciała i mikrobiom skóry różnią się i mogą sprawić, że kleszcze będą bardziej przyciągać niektóre osoby – wyjaśnia biolog.

Lubią wilgoć

Kleszcze lubią wilgoć i cień. Zamiast obsesyjnie przycinać trawnik, lepiej postawić na mądre zagospodarowanie ogrodu – np. przez posadzenie krzewów wokół posesji lub stworzenie metrowego pasa z piasku. Jest on idealnym miejscem dla pszczół żyjących na ziemi, ale kleszcze nie chcą chodzić po suchych obszarach.

Pamiętaj też o odpowiednim ubiorze. Zakrywaj ciało, włóż spodnie w skarpety, noś wysokie buty i jasne ubrania – łatwiej wtedy zauważyć wędrującego kleszcza. A po powrocie z ogrodu, lasu czy łąki dokładnie obejrzyj ciało – najlepiej w ciągu 24 godzin od spaceru.

Jeśli usuniesz kleszcze w ciągu 24 godzin, ryzyko zachorowania na boreliozę jest minimalne, ale tylko szczepionka pomoże w walce z kleszczowym zapaleniem mózgu.

eprasa.pl ab33c1bb66

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

PORZĄDKOWE

DYWANY, tapicerki, okna. Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOPROMOCJA 0111102701

Zleć nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express Bydgoski
Gazeta Pomorska
Nowości Dziennik Toruński

REKLAMA 0011509004

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza przetarg na sprzedaż:

1. udziału 3/48 w nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w miejscowości Barany 7, gmina Lipno, dz. nr 169, 192, K.W. nr WL1L/00010004/7, dla której Sąd Rejonowy w Lipnie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr WL1L/00010004/7 – za cenę nie niższą niż 18.375,00 zł,
2. motoroweru DERBI GPR 50, VIN VTHGR1D1A6H337646, r. prod. 2010, nr rej. CLI 9M67 – za cenę rynkową 375,00 zł.

Oferty nabycia należy składać w zapieczętowanej kopercie z adnotacją „Oferta przetargowa – sygn. akt TO1T/GUp-s/435/2025" na adres: Dariusz Galek. Kancelaria Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego, ul. Mickiewicza 10, 87-600 Lipno, w terminie do 7.05.2026 r. do godz. 12.00. Regulamin przetargu dostępny jest na stronie internetowej www.dariuszgalek.pl w zakładce „Ogłoszenia". Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym w siedzibie syndyka w dniu 18.05.2026 r. o godz. 12.30. Sprzedający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu. Wnioski o udostępnienie operatu szacunkowego oraz pytania w sprawie należy kierować na adres: kancelaria@dariuszgalek.pl

REKLAMA 0011504745

Uprzejmie informujemy,
że dnia **20 kwietnia 2026 roku** (poniedziałek)
o godz. 12.00 (I termin), **12.15** (II termin)
w Salce Konferencyjnej w Inowrocławiu przy ul. Andrzeja 15
odbędzie się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy „Flandria", na które zaprasza Zarząd i Dyrekcja SWP.

Zarząd SWP „Flandria"

REKLAMA 0011509588

Kijewo Królewskie, 15 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KIJEWO KRÓLEWSKIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego gminy Kijewo Królewskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Gminy Kijewo Królewskie uchwały nr II/18/2024 z dnia 28 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Kijewo Królewskie zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego Gminy Kijewo Królewskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne potrwają od 16 kwietnia 2026 r. do 18 maja 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w Urzędzie Gminy Kijewo Królewskie, ul. Toruńska 2, 86-253 Kijewo Królewskie, Dział Zagospodarowania Przestrzennego, w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek, środa, czwartek: 7:15-15:15, wtorek: 7:15-16:15, piątek: 7:15-14:15. Projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w wersji elektronicznej na stronie voxly.pl/kijewokrolewskie oraz na BIPie Gminy Kijewo Królewskie bip.kijewo.pl.

Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu dokumentu składać można na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: urzadgminy@kijewo.pl, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz do składania uwag dostępny jest na BIPie Gminy Kijewo Królewskie bip.kijewo.pl, w siedzibie Urzędu Gminy Kijewo Królewskie, ul. Toruńska 2, 86-253 Kijewo Królewskie, Dział Zagospodarowania Przestrzennego, a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego).
Istnieje również możliwość składania uwag poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej voxly.pl/kijewokrolewskie.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Kijewo Królewskie, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 maja 2026 r**. Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
W ramach konsultacji społecznych do ww. projektu planu ogólnego przeprowadzona zostanie również geoankieta odnośnie rozwiązań przyjętych w dokumencie. **Formularz geoankiety dostępny będzie na stronie internetowej voxly.pl/kijewokrolewskie od 16 kwietnia 2026 r. do 18 maja 2026 r.**

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, odbędzie się w dniu **28 kwietnia 2026 r.** w Świetlicy wiejskiej w Kijewie Królewskim ul. Chełmińska 9b, 86-253 Kijewo Królewskie **o godz. 16:30.** Transmisja ze spotkania otwartego z możliwością bezpośredniego zadawania pytań w jego trakcie odbędzie się w formie telekonferencji za pośrednictwem platformy voxly.pl/kijewokrolewskie. Na spotkaniu można stawić się osobiście lub skorzystać z możliwości udziału za pośrednictwem Internetu.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zwanej dalej „ustawą" - w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie planu ogólnego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu ogólnego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. **Wnioski i uwagi** w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko - stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy - **należy wnosić** na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 maja 2026 r.** do Urzędu Gminy Kijewo Królewskie, ul. Toruńska 2, 86-253 Kijewo Królewskie.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Kijewo Królewskie. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Kijewo Królewskie
Arkadiusz Stefaniak

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl
aktualne z całej Polski przetargi

REKLAMA 0011508152

BPP.6721.3.22.2024 Solec Kujawski, 15 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA SOLCA KUJAWSKIEGO
o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu Planu ogólnego gminy Solec Kujawski wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Miejską w Solcu Kujawskim uchwały nr LXXXIII/575/24 z dnia 12 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego gminy Solec Kujawski **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu Planu ogólnego gminy Solec Kujawski wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne potrwają od 16 kwietnia 2026 r. do 18 maja 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w Urzędzie Miejskim w Solcu Kujawskim, ul. 23 Stycznia 7, 86-050 Solec Kujawski, Budynek B, pokój nr 28, w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek, środa, czwartek: 7:30-15:15, wtorek: 7:30-17:00, piątek: 8:00-15:15. Projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w wersji elektronicznej na stronie voxly.pl/solec-kujawski oraz na BIPie Gminy Solec Kujawski mst-solec-kujawski.rbip.mojregion.info.

Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **uwagi** do projektu dokumentu składać można na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: solec@soleckujawski.pl, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. **Formularz** do składania uwag dostępny jest na BIPie Gminy Solec Kujawski mst-solec-kujawski.rbip.mojregion.info, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Solcu Kujawskim, ul. 23 Stycznia 7, 86-050 Solec Kujawski, Budynek B, pokój nr 28, a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego). Istnieje również możliwość składania uwag poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej voxly.pl/solec-kujawski.

Uwagi należy składać do Burmistrza Solca Kujawskiego, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **18 maja 2026 r.** Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

W ramach konsultacji społecznych do ww. projektu planu ogólnego przeprowadzona zostanie również **geoankieta** odnośnie rozwiązań przyjętych w dokumencie. Formularz geoankiety dostępny będzie na stronie internetowej voxly.pl/solec-kujawski **od 16 kwietnia 2026 r. do 18 maja 2026 r.**

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, odbędzie się w dniu 5 maja 2026 r. w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Solcu Kujawskim, ul. 23 Stycznia 7, 86-050 Solec Kujawski, budynek główny (wejście od 29 Listopada) o godz. 17:30. Transmisja ze spotkania otwartego z możliwością bezpośredniego zadawania pytań w jego trakcie odbędzie się w formie telekonferencji za pośrednictwem platformy voxly.pl/solec-kujawski. Na spotkaniu można stawić się osobiście lub skorzystać z możliwości udziału za pośrednictwem Internetu.

W ramach konsultacji społecznych do ww. projektu planu ogólnego przeprowadzony zostanie również **dyżur projektanta**, w trakcie którego będzie można zasięgnąć informacji na temat projektu planu ogólnego bezpośrednio od projektanta. Dyżur odbędzie się **5 maja 2026 r. w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Solcu Kujawskim, ul. 23 Stycznia 7, 86-050 Solec Kujawski, budynek główny (wejście od 29 Listopada) w godzinach 18:30-19:30.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zwanej dalej „ustawą" – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie planu ogólnego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu ogólnego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. **Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko** – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 maja 2026 r.** do Urzędu Miejskiego w Solcu Kujawskim, ul. 23 Stycznia 7, 86-050 Solec Kujawski.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Solca Kujawskiego. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Solca Kujawskiego

eprasa.pl ab33c1bb66

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Początek walki o Srebrny Kask
W Bydgoszczy, Rybniku, Ostrowie i Rzeszowie odbędą się dziś eliminacje Srebrnego Kasku. Na torze Polonii pościgają się m.in. Wiktor Przyjemski, Maksymilian Pawełczak, Adam Putkowski, Kevin Małkiewicz, Jan Przanowski, Mikołaj Duchiński czy Antoni Kawczyński. Początek zawodów o godz. 17.30. Wstęp na Trybunę Główną na program zawodów (20 zł) dostępny przy wejściu na stadion. Dzieci do lat 7 - bezpłatnie.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

PIŁKA NOŻNA
Zagrają o półfinał
Dziś rozegrane zostaną dwa mecze 1/4 finału Pucharu Polski K-PZPN: Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Wda Świecie (godz. 14) i Lech Rypin - Kujawiak Kowal (17.30). W półfinale jest już Chemik Bydgoszcz.

Koszykarze Astorii i Noteci kończą sezon zasadniczy. A potem będzie play off

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Początek wszystkich meczów o godz. 18. Enea Abramczyk Astoria podejmie GKS Tychy, a KSK Qemetica Noteć zagra na wyjeździe ze Spójnią Stargard.**

Już od kilku tygodni wiadomo, że sezon zasadniczy zakończy się zwycięstwem zespołu z Bydgoszczy. To w play offach daje przewagę własnego parkietu w decydujących meczach na każdym etapie rywalizacji.

Przez ostatnie spotkania podopieczni Grzegorza Skiby szlifowali formę na najważniejsze mecze w sezonie. Bydgoski szkoleniowiec oszczędzał też liderów oraz tych, którzy ostatnio leczyli urazy i kontuzje.

W środowe popołudnie „Asta" podejmie GKS Tychy. Bydgoszczanie czekają na rozwój wydarzeń w Kołobrzegu gdzie Kotwica zagra z Polonią Warszawa. Zwycięzca będzie rywalem Astorii w pierwszej rundzie play offów. Jednak wiele wskazuje, że będzie to ekipa znad Bałtyku.

Tyszanie z kolei ciągle walczą o jak najlepsze miejsce po sezonie zasadniczym. Mogą jeszcze wspiąć się na pozycję wicelidera, ale musieliby wygrać w Bydgoszczy i liczyć, że wyprzedzające ich zespoły przegrają.

W gronie zespołów za jakie GKS Tychy będzie trzymać kciuki jest Noteć. Inowrocławianie mają nikłą szansę, by poprawić swoją pozycję na koniec sezonu. Jednak przy wygranej w Stargardzie oraz porażkach Resovii, Polonii Leszno i AZS Politechniki Opolskiej skończyliby sezon na 11. miejscu. To jednak mało realny scenariusz, bo Spójnia nie będzie chciała wypuścić drugiej lokaty w tabeli i rozstawienia w pierwszej rundzie i półfinałach.

To będzie ostatni mecz Noteci w tym sezonie. Na czwartek na godz. 15. zaplanowano pożegnanie z kibicami.

Pozostałe pary: ŁKS Łódź - Polonia Leszno, Resovia - Decka Pelplin, Kotwica Kołobrzeg - Polonia Warszawa, Żubry Białystok - SKS Starogard Gdański, AZS Politechnika Opolska - Sokół Łańcut, Basket Poznań - Miners Katowice. ©℗

1. Astoria Bydgoszcz	31	57	+334
2. Spójnia Stargard	31	52	+110
3. ŁKS Łódź	31	51	+203
4. SKS Starogard Gd.	31	51	+128
5. GKS Tychy	31	51	+72
6. Sokół Łańcut	31	51	-26
7. Decka Pelplin	31	50	+106
8. Kotwica Kołobrzeg	31	46	+98
9. WKK Wrocław	32	46	-37
10. Polonia Warszawa	31	45	-76
11. Resovia	31	44	-54
12. Polonia Leszno	31	44	-123
13. AZS Politechnika Op.	31	43	-89
14. Noteć Inowrocław	31	43	-99
15. Basket Poznań	31	42	-71
16. Miners Katowice	31	39	-171
17. Żubry Białystok	31	37	-305

FOT. DARIUSZ BLOCH

Przed Astorią (na biało) najważniejsze mecze sezonu. Noteć w środę kończy rozgrywki

Plany w Bydgoszczy i Mogilnie były bardziej ambitne, ale i tak jest nieźle

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Metalkas Pałac Bydgoszcz i Sokół & Hagric zakończyły rozgrywki w Tauron Lidze.**

W rundzie zasadniczej pałacanki zajęły ósme miejsce, zdobyły 28 punktów, wygrywając dziewięć meczów i 13 przegrywając, bilans setów: 36 - 46. W trakcie rozgrywek doszło do zmiany trenera i Martino Volpiniego zastąpił jego asystent Dominik Żukowski.

W play offach bydgoski zespół dwa razy uległ Developresowi Rzeszów po 0:3, ale w meczach o siódme miejsce pokonał Chemika 3:2 u siebie i 3:1 na wyjeździe.

- Pragnę podkreślić, że w tych ostatnich meczach graliśmy z jedną nominalną przyjmującą i czterema wychowankami w składzie oraz zawodniczkami, które są z nami od dłuższego czasu - wyjaśnia Piotr Makowski, prezes klubu. - Finalnie mamy o jedno miejsce gorsze niższe przed rokiem, ale sezon kończymy z dwiema wygranymi, co jest pozytywne. Zespół pokazał w tych meczach charakter i udowodnił, że można na niego stawiać. Przy naszym budżecie, jednym z najniższych w lidze, uważam, że lokata jest optymalna. Mamy ambicję bić się z najlepszymi, ale musielibyśmy mieć przynajmniej milion złotych więcej - dodaje szef klubu.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Pałac i Sokół (czarne stroje) zmierzyły się ze sobą trzy razy. Dwa zwycięstwa odniósł zespół z Mogilna

Kontuzje były najgorsze

W jego opinii jedną z przyczyn, że zespół nie zajął wyższego miejsca, była duża liczba kontuzji, która dopadła praktycznie wszystkie zawodniczki. Według niego miał zapewnienie od trenera Volipiniego, że zatrudnienie dodatkowego trenera od przygotowania fizycznego poprawi sytuację, ale było zgoła odmiennie. Sportowo zabrakło zwycięstw nad Stalą Mielec u siebie i Sokołem & Hagric Mogilno na wyjeździe, by zająć wyższe miejsce w tabeli i mieć lepszą sytuację przed play offami. Choć z drugiej strony prezes Makowski uważa, że za Pałacem jest kilka silniejszych zespołów jak choćby Radomka Radom, która w poprzednim sezonie była lepsza od bydgoskiej drużyny.

To był drugi sezon ekipy z Mogilna w elicie. W poprzednim zespół do końca bił się o utrzymanie i w efekcie okazał się lepszy od MKS Kalisz, zajmując 11. lokatę. Teraz oczekiwania były wyższe. Marzeniem było miejsce w pierwszej ósemce i prawo gry w play offach.

Niestety, nie udało się tego zrealizować, bo po sezonie zasadniczym drużyna była na 10. lokacie. Wygrała siedem meczów i 15 przegrała, bilans setów: 35-54. Potem był dwumecz z Radomką Radom o 10. miejsce. W pierwszym meczu na wyjeździe sokolanki wygrały 3:0, by u siebie przegrać 1:3. Doszło do „złotego seta", który także zakończył się porażką 13:15.

W sezonie doszło do zmiany trenera. Po porażce z LOS Nowy Dwór Mazowiecki z prowadzenia zespołu zrezygnował Mateusz Grabda. Zastąpił go dotychczasowy asystent Marcin Ogonowski.

Zadowoleni z postępu

- Cieszymy się z małych kroków - podkreśla Agnieszka Laskowska, prezes klubu. - To dla nas dopiero drugi sezon w elicie. Rywalizowaliśmy z zespołami, które grają w niej już wiele lat. Oczywiście mieliśmy swoje marzenia i chcieliśmy grać w play offach, ale w porównaniu z poprzednim sezonem zrobiliśmy delikatny progres. Może w pewnym momencie sezonu trochę za bardzo dmuchaliśmy balonik z oczekiwaniami? Choć z drugiej strony każdy zespół z ambicjami musi sobie stawiać wysokie cele. W sumie przegraliśmy dziewiąte miejsce jednym setem lub dwoma „małymi punktami". Na głębszą refleksję przyjdzie pewnie czas. Podobało mi się, że zespół walczył i nigdy się nie poddawał, a że ktoś był lepszy, cóż taki jest sport. Dla nas ważne jest, że mogliśmy promować nasze małe miasto i naszą ojczyznę oraz sprawiać radość naszym kibicom, którzy nigdy nas nie zawiedli i byli z nami na dobre i na złe, za co im bardzo dziękujemy - podkreśla szefowa Sokoła.

W obu klubach udało się już praktycznie zbudować zespoły na przyszłe rozgrywki. ©℗

Czekamy na emocje w Monachium i Londynie

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W środowy wieczór rozegrane zostaną dwa pozostałe mecze rewanżowe 1/4 finału Ligi Mistrzów.**

Uwaga kibiców będzie skierowane przede wszystkim na stadion w Monachium gdzie Bayern spotka się z Realem Madryt, a więc spotkają się giganci światowego futbolu. Osiem dni temu w stolicy Hiszpanii Bayern prowadził już 2:0, ale dał sobie wbić gola, czy wlał nadzieję w serca kibiców „Królewskich". Jednak gwiazdy Realu zawodzą swoich fanów. W La Liga ekipa z Madrytu tylko zremisowała u siebie z Gironą 1:1 i strata do Barcelony wzrosła do dziewięciu punktów. Wiele wskazuje, że Real pozostanie pierwszy raz bez żadnego trofeum. Wcześniej odpadł z Pucharu Króla, przegrał z Barceloną finału Superpucharu Hiszpanii. Trudno wierzyć, że Duma Katalonii zanotuje taki dołek formy, że w ciągu siedmiu kolejek roztrwoni cały tak pokaźny dorobek. Tam więc szansa dla Realu pozostaje tylko w Lidze Mistrzów, ale jak ograć Bayern, który jest w znakomitej formie od wielu tygodni.

W ostatnim meczu ligowym Vincent Company oszczędzał wszystkich swoich najważniejszych graczy, a i tak ekipa z Monachium rozbiła na wyjeździe St. Pauli 5:0. Monachijczycy mają aż 12 punktów przewagi nad Borussią Dortmund w Bundeslidze i w sobotę mogą świętować kolejne mistrzostwo Niemiec. Tak więc mogą wszystkie siły skupić się na Lidze Mistrzów.

W drugiej parze Arsenal podejmie Sporting CP. Londyńczycy po pierwszym meczu mają jednobramkowe zwycięstwo i trudno przypuszczać, by na swoim stadionie roztrwonili tą zaliczkę. Choć trzeba pamiętać, że ekipa Mikela Artety prezentuje ostatnio bardzo zmienną formę. W sobotę przegrali u siebie z Bournemouth 1:2. Taki wynik to nadzieja dla „Lwów" z Lizbony...

Program - godz. 21: Bayern - Real (Canal+ Extra 1, TVP 1, TVP Sport), Arsenal - Sporting (Canal+ Extra 2), Multiliga (Canal+ Extra 3) ©℗

eprasa.pl ab33c1bb66

Koszykarze Astorii i Noteci kończą sezon zasadniczy. A potem będzie play-off **str. 16**

FOT. DARIUSZ BLOCH

Czy każdy może jeść czosnek? Przeciwwskazania mogą zaskoczyć. Nie tylko drżenie – wczesne sygnały Parkinsona **str. 12-14**

STRONA ZDROWIA

Środa
15.04.2026

Wydanie 1
Nr 87 (23.597)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
Sezon turystyczny 2026 czas rozpocząć. Impreza w Solankach **str. 8**

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Kruszwica
Pod Mysią Wieżą odbędzie się zlot motoryzacyjny **str. 8**

Łojewo
Międzyszkolna Liga Szachowa zawitała do gm. Inowrocław **str. 9**

FOT. EDUKACJA PRZEZ SZACHY

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Biały Miś. Uczniowie bydgoskiej Szkoły Podstawowej nr 16 znów najlepsi! Po zwycięstwie w miejskiej edycji, właśnie wygrali wojewódzki finał Białego Misia, broniąc tytułu sprzed roku. Konkurencję mieli mocną - duży opór stawili im gospodarze z SP 14 z Torunia. Były emocje! **str. 5**

Na L4 możesz wyjść z psem i zrobić zakupy

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Na zwolnieniu lekarskim teraz więcej nam wolno. W razie kontroli ZUS już nie zabierze zasiłku chorobowego w sytuacji, gdy np. pójdziemy do apteki, sklepu, na pogrzeb czy załatwić sprawę do urzędu.

Od 13 kwietnia 2026 roku obowiązują zmiany w przepisach dotyczących utraty prawa do zasiłku chorobowego w przypadku nieprawidłowego wykorzystywania zwolnień od pracy. Znowelizowane przepisy pozwalają podczas L4 na odprowadzenie dziecka do przedszkola, szczególnie gdy osoba niezdolna do pracy jest samotna i nie może liczyć na pomoc innych osób. Przepisy dopuszczają również wykonywanie czynności incydentalnych wynikających z istotnych okoliczności. Może to być np. udział w pogrzebie bliskiej osoby czy załatwienie sprawy urzędowej, której nie można przełożyć na inny termin.

Incydentalną czynnością będzie również m.in. podpisanie pilnego dokumentu w firmie, jeżeli nikt inny nie został do tego upoważniony, jak również jednorazowe opłacenie faktury.

Na zwolnieniu lekarskim nadal nie wolno wykonywać pracy zarobkowej ani podejmować działań, które utrudniają leczenie lub wydłużają rekonwalescencję. - W przeciwnym razie można utracić prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia - podkreśla Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Mikołaj Zając, ekspert rynku pracy, prezes Conperio - polskiej firmy doradczej specjalizującej się w problematyce absencji chorobowych, przekonuje, że wprowadzone zmiany same w sobie nie ograniczą nadużyć. - Przepisy porządkują zasady, ale kluczowe nadal pozostaje to, jak firmy zarządzają absencją chorobową i jak skutecznie egzekwują te regulacje. Nowe przepisy mają ograniczyć spory interpretacyjne i dać firmom bardziej konkretne podstawy do działania - mówi Mikołaj Zając. ©℗

Czytaj więcej na str. 3

Byli policjanci skazani za śmierć 27-latka

Michał Sylwestruk z Inowrocławia zmarł po interwencji służb. Został rażony paralizatorem. Byłych policjantów uznano za winnych i skazano na bezwzględne więzienie **str. 3**

POWIAT ŻNIŃSKI

Tak sadzono nowy las

FOT. IWONA GÓRALCZYK

Na terenie Leśnictwa Brudzyń w powiecie żnińskim odbyła się wyjątkowa akcja społecznego sadzenia lasu. Zorganizowana przez Nadleśnictwo Gołąbki zgromadziła około 300 uczestników - mieszkańców, przedstawicieli instytucji oraz uczniów, głównie z okolicznych placówek. Nowy las urośnie na obszarze dwóch hektarów dawnego żwirowiska. Więcej na str. 10

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Strzelał do sąsiadki!

Snajper miał broń bez zezwolenia **str. 4**

eprasa.pl ab33c1bb66

KRÓTKO

WIZYTA

Premier w Japonii o gospodarce

Po zakończeniu wizyty w Korei Płd. premier Donald Tusk przybył w poniedziałek do Japonii. Spotka się z premierką tego kraju Sanae Takaichi i przedstawicielami Japońskiej Federacji Biznesu.

Spotkanie szefów rządów i delegacji obu państw zaplanowano na środę. Wcześniej tego dnia Donald Tusk będzie rozmawiał z przedstawicielami Keidanren, czyli Japońskiej Federacji Biznesu, największej japońskiej organizacji gospodarczej. Premier zapowiedział, że poruszy w Tokio kwestię dużej nierównowagi w wymianie handlowej z Japonią. - Liczymy na bardzo intensywną współpracę z Japonią, jeśli chodzi o najnowsze technologie, sztuczną inteligencję, cyberbezpieczeństwo - powiedział Donald Tusk.

Centrum Informacyjne Rządu podało, że celem wizyty premiera w Japonii będzie też utrzymanie zaangażowania tego kraju we wsparcie dla walczącej Ukrainy oraz kontynuacja dialogu na temat współpracy w ramach odbudowy Ukrainy.

MARSZ ŻYWYCH

Hołd dla ofiar Holokaustu

FOT. JAREK PRASZKIEWICZ/PAP

Kilka tysięcy uczestników Marszu Żywych, który jest wyrazem hołdu dla ofiara Holokaustu i protestem przeciwko antysemityzmowi, wyruszyło we wtorek po południu sprzed bramy obozowej z napisem „Arbeit macht frei" w byłym niemieckim obozie Auschwitz I do byłego Auschwitz II-Birkenau.

TURCJA

Strzelanina w szkole. Są ranni

Zdarzenie miało miejsce we wtorek rano w szkole zawodowej w mieście Siverek w południowo-wschodniej Turcji. Sprawca to urodzony w 2007 roku mężczyzna o inicjałach O. K. i były uczeń szkoły. „Według wstępnych ustaleń w ataku rannych zostało 10 uczniów, czworo nauczycieli, jeden policjant oraz jedna osoba pracująca w stołówce" - poinformowano w komunikacie, dodając, że ranni trafili do szpitala.

Gubernator Sanliurfy Hasan Sildak ogłosił, że „napastnik popełnił samobójstwo, strzelając do siebie, gdy policja próbowała go obezwładnić na terenie szkoły". Jak informowała prasa, napastnik przed popełnieniem samobójstwa wziął kilku uczniów jako zakładników.

Odwołają minister klimatu? Jest wniosek o wotum nieufności

Adam Kielar
Warszawa

Do Sejmu trafił wniosek o wotum nieufności wobec minister klimatu Pauliny Hennig-Kloski, do niedawna jednej z liderek Polski 2050, dziś reprezentantki klubu Centrum. Czy szefowa resortu zachowa swoje stanowisko, a koalicja rządowa pokaże jedność?

FOT. ADAM JANKOWSKI

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Czy koalicja ją wybroni?

Pod koniec marca posłowie PiS oraz Konfederacji złożyli w Sejmie wniosek o wotum nieufności wobec minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski.

„Dotychczasowe działania kierownictwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska wskazują na poważne braki kompetencyjne, liczne błędy w procesie legislacyjnym oraz decyzje podejmowane w sposób chaotyczny i pozbawiony odpowiedzialnej analizy skutków społecznych i gospodarczych" - czytamy w uzasadnieniu wniosku.

Wydawać by się mogło, że sytuacja jest jasna - opozycja chce odwołania krytykowanej minister, a koalicja ją obroni, bo dysponuje większością głosów. Sprawa jest jednak bardziej zniuansowana.

Polska 2050 podzieliła się. Paulina Hennig-Kloska odeszła

Wszystko przez rozpad Polski 2050. Paulina Hennig-Kloska, była kandydatka na szefową tej partii, która przegrała wybory z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz, stała się liderką buntu, który zakończył się powstaniem klubu parlamentarnego Centrum.

Minister klimatu i środowiska stoi na stanowisku, że umowa koalicyjna zakłada, iż wszystkie tworzące większość ugrupowania stoją za sobą murem. We wtorkowym wywiadzie w RMF FM zapowiedziała, że porozmawia z Pełczyńską-Nałęcz na temat tego, czy Polska 2050 zagłosuje w obronie byłej koleżanki partyjnej.

Między innymi w tej sprawie dojść ma także do spotkania premiera Donalda Tuska z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz. Ma ono mieć miejsce jeszcze w bieżącym tygodniu, gdy szef rządu wróci z wizyty w Azji. Potwierdził to jeden z posłów Polski 2050, Kamil Wnuk, cytowany przez RMF FM.

- Pani przewodnicząca Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz spotka się w tym tygodniu z premierem Donaldem Tuskiem, żeby ustalić też fakty i wspólne stanowisko w sprawie wotum zaufania dla pani minister klimatu. Są pewne kwestie, z których nie jesteśmy do końca zadowoleni - powiedział.

Zastrzeżenia wobec szefowej resortu klimatu i środowiska ma także PSL, jednak szef jego klubu, Krzysztof Paszyk, powiedział, że „opozycja nie będzie meblować rządu".

Znów będzie rekonstrukcja rządu?

Paulina Hennig-Kloska to niejedyna osoba z gabinetu Donalda Tuska, o której mówi się, że może stracić stanowisko. W marcu portal i.pl poinformował, że odwołana może zostać minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska.

Pojawiły się także doniesienia, że czarne chmury zbierają się nad minister edukacji Barbarą Nowacką oraz szefową resortu zdrowia Jolantą Sobierańską-Grendą.

PAP

Zbigniew Ziobro na razie pozostaje na Węgrzech. Nie wyklucza żadnego scenariusza wyjazdu

Oprac. Alina Mazur
Węgry

Zbigniew Ziobro stwierdził we wtorek, że będzie walczył z premierem Tuskiem, gdziekolwiek się znajdzie. Dopytywany o to, czy pozostanie na Węgrzech, odparł, że „czas pokaże".

Zbigniew Ziobro pytany wczoraj przez Polsat News o to, czy w obliczu niedzielnych wyborów i odsunięciu od władzy rządu premiera Viktora Orbana jest już spakowany i gotowy na ekstradycję do Polski, odpowiedział: „Jestem zawsze gotowy do toczenia bitwy o prawdę". Dodał, że będzie walczył z premierem Donaldem Tuskiem „gdziekolwiek się znajdzie".

- Jeśli znajdę się w Polsce, jeśli nawet Donald Tusk okaże się tym samcem Alfa, o czym marzy i będzie chciał wykorzystywać moją osobę do swoich politycznych gierek, by odwracać uwagę od dramatów Polaków w służbie zdrowia, od dramatycznego zadłużenia polskiego państwa, to i tak zapewniam państwu, że będę walczył, nawet będąc zamknięty w areszcie - podkreślił.

Dopytywany o to, czy pozostanie na razie na Węgrzech, odparł jedynie, że „czas pokaże". Wskazał przy tym na węgierskie procedury prawne, które w jego ocenie „wiążą pana premiera Magyara". Wyraził nadzieję na to, że węgierski system jest na tyle odporny politycznie, że będzie podejmował decyzję w oparciu o fakty, które - jak dodał Ziobro - są „bardzo mało optymistyczne dla Donalda Tuska i jego wniosku".

Pytany o to, czy może wykluczyć scenariusz wyjazdu do Stanów Zjednoczonych, powiedział, że niczego nie może wykluczyć i zarazem ironizował, że stoi za nim samolot. PAP

REKLAMA 0011509131

eprasa.pl ab33c1bb66

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel 52 357 76 14

Mercedesy pod Mysią Wieżą. Stare i te nowe

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Sporo dziać się będzie w najbliższą niedzielę, 19 kwietnia, pod Mysią Wieżą w Kruszwicy.

W to legendarne miejsce zjadą samochody marcki Mercedes, by zainaugurować sezon motoryzacyjny nad Gopłem.

Impreza pod nazwą „Otwarcie Sezonu z Mercedesem 2026" rozpocznie się o godz. 10.00 i potrwa do godz. 14.00.

W programie wystawa samochodów marki Mercedes – od klasycznych modeli po nowoczesne konstrukcje. Uczestnicy i odwiedzający będą mogli wziąć udział w konkursach, prezentacjach oraz skorzystać z przygotowanych dodatkowych atrakcji.

Inaugurujący sezon zlot ma charakter otwarty, a udział w nim jest bezpłatny. Organizatorzy zapraszają zarówno miłośników motoryzacji, jak i wszystkich, którzy chcą spędzić czas w wyjątkowej atmosferze nad Gopłem.

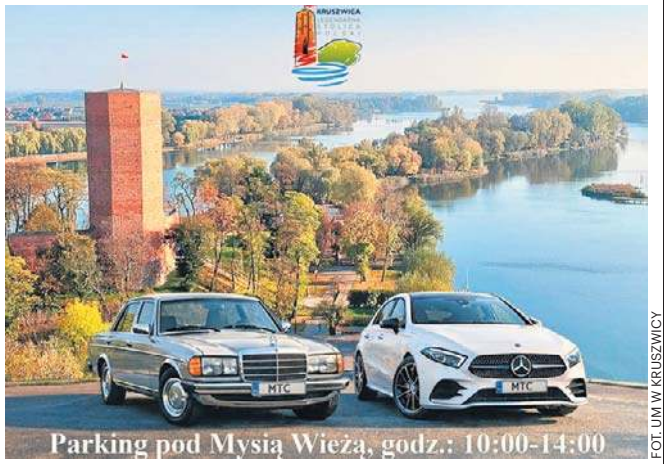

FOT. UM W KRUSZWICY

Plakat promujący motoryzacyjną imprezę pod Mysią Wieżą, gdzie każdy będzie mógł obejrzeć auta legendarnej marki

Otwarcie sezonu turystycznego 2026. Oczywiście, w Solankach

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Sezon turystyczny 2026 w Inowrocławiu zainaugurowany zostanie w sobotę, 25 kwietnia.

Z tej okazji, pod muszlą koncertową w Parku Zdrojowym odbędzie się barwna impreza połączona z otwarciem wystawy poświęconej Janowi Kasprowiczowi, w setną rocznicę śmierci tego kujawskiego poety i z okazji obchodów Roku Jana Kasprowicza w powiecie inowrocławskim. Wystawę przygotuje Biblioteka Miejska, której patronem jest ten wybitny poeta.

Powróćmy jednak do inauguracji sezonu, której organizatorami są inowrocławski ratusz i Miejska Rada Seniorów.

- Rozpoczęcie sezonu turystycznego to dla Inowrocławia wyjątkowy moment. To okazja do pokazania potencjału naszego miasta, jego dziedzictwa oraz oferty skierowanej do mieszkańców i turystów. Zapraszam wszystkich do wspólnego świętowania i odkrywania tego, co Inowrocław ma najlepszego do zaoferowania - rekomenduje prezydent Arkadiusz Fajok.

Od godziny 16 na placu pod muszla koncertową odwiedzać będzie można liczne stoiska. Zapraszać będzie Informacja Turystyczno-Kulturalna wraz z opiekunami Chaty Kujawskiej oraz wystaw: Askaukalis, Stałej Wystawy Solnictwa i średniowiecznego muru.

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Podczas imprezy inauguracyjnej w Solankach stanie wiele kolorowych stoisk

Swoje punkty będą mieć: Straż Miejska, PTTK Inowrocław, Nadleśnictwo Gniewkowo, Fundacja Apaszka, Restauracja Kujawskie Smaki, sklep z pamiątkami Anety Słowińskiej, Medyczno-Społeczne Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Inowrocławiu, Muzeum Kryształów, Solanki Uzdrowisko Inowrocław, Ośrodek Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej „OAZA", Balnea Medical SPA, NZOZ Rodzina, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Inowrocławiu, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Inowrocławiu, Stowarzyszenie Dom Artysty z pracami Mateusza Busa, Stowarzyszenie Historyczne „Iskra", Lokalna Grupa Działania, a także stoiska inowrocławskich rękodzielników oferujących m.in. świece, maskotki, drzeworyty, ozdobne zakładki i kartki.

Zaplanowano występy zespołów i grup lokalnych, w tym: Belcanto, Złoty Wiek z Janikowa, Pakościanie, dzieci z Przedszkola Muzyczna Kraina i Smyk, uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Janikowie. Odbędzie się pokaz mody przygotowany przez Uniwersytet Trzeciego Wieku. Modę seniora zaprezentują Hanna Rejmer oraz Maria Brzezicha we współpracy z Zespołem Szkół Gastronomicznych.

©℗

Angielska oferta SP 8

(AG)
anna.grochowina@polskapress.pl

Szkoła Podstawowa nr 8 w Inowrocławiu zaprasza do nowej klasy dwujęzycznej - gdzie angielski staje się drugim językiem codziennej komunikacji, a nauka nabiera zupełnie nowego wymiaru.

Klasa dwujęzyczna w „ósemce" to nie tylko dodatkowe godziny języka angielskiego. To przestrzeń dla młodzieży, która chce się rozwijać, nie boi się wyzwań i pragnie uczyć się w towarzystwie osób o podobnym poziomie językowym.

Co czeka uczniów w tej klasie? Podpowiadamy.

Język angielski w zwiększonym wymiarze – aż 5 godzin tygodniowo, angielski na innych przedmiotach – m.in. na biologii, plastyce i informatyce, nauka w klasie o zbliżonym poziomie – koniec z nudą i powtarzaniem tego samego, komunikacja głównie po angielsku – zarówno na lekcjach, jak i podczas przerw czy projektów, współpraca z I Liceum Ogólnokształcącym w Inowrocławiu – wsparcie ze strony sprawdzonej partnerskiej szkoły oraz dodatkowe atrakcje, jak wyjazdy krajowe i zagraniczne organizowane z myślą o kontakcie z językiem angielskim.

Dla wszystkich zainteresowanych ofertą szkoła organizuje spotkanie informacyjne. Odbędzie się ono 16 kwietnia o godzinie 17 w sali 209 Szkoły Podstawowej nr 8 przy ulicy Łokietka 3 w Inowrocławiu.

To doskonała okazja, by poznać szczegóły programu, porozmawiać z nauczycielami i rozwiać wszelkie wątpliwości. Dla tych, którzy nie mogą pojawić się osobiście, szkoła zachęca do kontaktu mailowego i telefonicznego – nauczyciele chętnie odpowiadają na wszystkie pytania: sp8ino@onet.pl. ©℗

HARCERZE Z ZHP

FOT. ANNA GROCHOWINA

MANEWRY

Aktywności i edukacja na świeżym powietrzu

W minioną sobotę Harcerskie Manewry zorganizowała 73. Inowrocławska Drużyna Starszych przy wsparciu Stowarzyszenia Przyjaciele ZHP 73, pod honorowym patronatem prezydenta Inowrocławia Arkadiusza Fajoka. Trasa manewrów prowadziła nową częścią Parku Solankowego, między ogrodami zapachowymi, wieżą ciśnień a terenem wokół grillowiska. Nie zabrakło na niej punktów edukacyjnych. m. in. stanowiska Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy oraz zadań sprawnościowych, które wymagały od uczestników nie tylko kondycji, ale przede wszystkim współpracy i harcerskiego sprytu. Na zakończenie menerów odbył się apel, podczas którego harcerzom wręczono dyplomy i upominki. Po apelu rozpoczęły się wspólne śpiewanki. Przy akompaniamencie gitary, wybrzmiały harcerskie piosenki. **(AG)**

eprasa.pl ab33c1bb66

Międzyszkolna Liga Szachowa rozgrywa partie. Tym razem turniej zorganizowano w Łojewie

FOT. EDUKACJA PRZEZ SZACHY

FOT. EDUKACJA PRZEZ SZACHY

FOT. EDUKACJA PRZEZ SZACHY

Dominik Fijałkowski
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W Centrum Integracji Społecznej w Łojewie odbył się 11 turniej Enea Operator Międzyszkolnej Ligi Szachowej. 11 kwietnia na starcie stanęło 125 zawodniczek i zawodników.

Organizatorem Międzyszkolnej Ligi Szachowej jest Arkadiusz Matczyński, a organizatorami turnieju byli Szkoła Podstawowa w Turzanach wraz z Urzędem Gminy Inowrocław. Zawody objął swoim patronatem Wójt Gminy Inowrocław Grzegorz Piątek.

A oto wyniki zmagań szachistów. W grupie klas 1-3 SP i przedszkoli zwycięzcą został Michał Orkiszewski z ZS w Dąbrowie Chełmińskiej, drugie miejsce zajął Igor Graczkowski z SP nr 15 w Bydgoszczy, a trzecie - Alan Kulczak z SP w Łubiance. W klasyfikacji dziewcząt zwyciężyła Weronika Juckiewicz z SP Towarzystwa Salezjańskiego w Toruniu, przed Marceliną Weber z SP w Turzanach i Alicją Pawlicką z SP w Niemczu.

W grupie klas 4-6 SP zwyciężył Jakub Osiński z SP w Łubiance, drugi był Tymoteusz Kaźmierczak z SP w Turzanach a trzeci Antoni Bajko. Wśród dziewcząt zwyciężyła Zuzanna Grzeszkiewicz z SP w Łubiance, drugie miejsce zajęła Kornelia Weber z SP w Turzanach, a trzecie Qian Yu z SP 8 w Toruniu.

W grupie klas 7-8 SP i szkół ponadpodstawowych zwyciężył Olaf Dziennik z IIILO w Inowrocławiu, drugi był Kacper Kaźmierczak z SP w Turzanach, a trzeci Oleksandr Ostrovskyi z LO w Radziejowie. Wśród dziewcząt zwyciężyła Nina Wojciechowska z SP w Turzanach, druga Nadia Derenda z SP8 w Inowrocławiu, a trzecia Maria Zaderecka z ZS Elektronicznych w Bydgoszczy.

W grupie Open zwyciężył Jan Budrewicz z Inowrocławia, drugie miejsce zajął Przemysław Kulczak z Łubianki a trzecie miejsce Piotr Czarnolewski z Inowrocławia. Najlepszą kobietą została Joanna Nowak z Łubianki.

Osoby, które zajęły miejsca I-III otrzymały statuetki ufundowane przez wójta Gminę Inowrocław Grzegorza Piątka.

Każdy uczestnik otrzymał nagrodę rzeczową i dyplom uczestnictwa, których fundatorami byli sponsorzy Międzyszkolnej Ligi Szachowej.

Warto podkreślić, że szachowe zmagania obserwowała Elżbieta Piniewska, przewodnicząca sejmiku wojewódzkiego oraz wójt Grzegorz Piątek.

Kolejny turniej Enea Operator Międzyszkolnej Ligi Szachowej odbędzie się 25 kwietnia w Grudziądzu.

Zapisy już trwają. Można ich dokonać wchodząc na stronę internetową - edukacja-przezszachy.pl

©℗

KRÓTKO

KRUSZWICA, MOGILNO
Teraz trzeba „ograć" rywali

Pierwsza kolejka drugiej rundy play-off o mistrzostwo II ligi w koszykówce ekipom z Mogilna i Kruszwicy nie przyniosła powodzenia.

Na tym etapie zmagań gra się do dwóch wygranych meczów. W lepszej sytuacji są rywale naszych drużyn. A to dlatego, że w fazie zasadniczej grupy D zajęli drugie i trzecie miejsce. Jest to dla nich handicap. Przy stanie rywalizacji 1:1, to im przypadnie rola gospodarza w trzecim, decydującym spotkaniu.

Ciepłomax Pleszew-Pogoń Mogilno 88:81, w kwartach:20:11, 30:20, 25:28, 13:22. Punktowali: Jakub Kondraciuk 25,Daniel Korólczyk 19,Damian Szczepanik 15,Mateusz Ziółkowski 9,Maksymilian Piątek 8, Mikołaj Lewandowicz 3, Przemysław Tradecki 2. Skuteczność rzutów z obwodu, czyli za trzy punkty: 13/33 - 39,4 proc.

Gdyby nie kontuzja Jakuba Ulczyńskiego, najskuteczniejszego gracza Pogoni w ostatnim meczu fazy zasadniczej (miał średnią 23,4 punktów w 28 zawodach), to zespół beniaminka z Mogilna miałby realne szanse na wyeliminowanie Ciepłomexu. Brak tak kluczowego zawodnika, jakim jest Ulczyński sprawia, że to goście mają więcej atutów na zakwalifikowanie się do dalszej rywalizacji o awans do I ligi. Najbliższe, rewanżowe spotkanie odbędzie się w niedzielę, 18 kwietnia w Mogilnie - początek o godz.19.

Pogoń Prudnik-Kamte Basket 2010 Kruszwica 102:86, w kwartach: 26:23, 28:14, 29:25, 19:24. Punktowali: Mateusz Stańczuk 23, Krystian Rosiński 18,Piotr Robak 14,Jan Fajfer 14,Antoni Gawarecki 9, Eryk Bembnista 6,Oliwier Bednarek 2. Skuteczność z obwodu: 6/25 - 24 proc. Gospodarze wygraną zawdzięczają lepszej skuteczności. Ich ośmiu koszykarzy według wskaźnika eval (ocenia wszystkie udane i nieudane zagrania) miało plusowe procenty. Natomiast w ekipie Kamte tylko Fajfer zanotował wynik plusowy. Jeśli w niedzielę (godz. 17) kruszwiczanie we własnej hali sportowej poprawią efektywność gry, to ich zwycięstwo jest niewykluczone.

BARCIN
Rydlewska w głównej roli

Lilianna Rydlewska (LUKS Barcin) należała do głównych postaci mistrzostw woj. kujawsko-pomorskiego w tenisie stołowym w kategorii żaków, czyli urodzonych w latach 2025-2027. Podopieczna Wojciecha Kowala na stołach w Sępólnie Krajeńskim triumfowała w grze pojedynczej, wygrała też wojewódzkie eliminacje do mistrzostw Polski, zaś z koleżanka klubową Niną Nowicką zwyciężyły w grze podwójnej i w drużynowych zmaganiach. Wspomnieć też należy o sukcesach Aneli Jaskot. Zawodniczka Baszty Żnin w singlu z Niną Nowicką zostały sklasyfikowane na 3-4 miejsce, zaś w deblu w parze z Zuzanną Burzyńską (Krajna Sępólno Krajeńskie) ukończyły rywalizację na drugiej pozycji. Ponadto uzyskała awans do mistrzostw kraju.

PIŁKA NOŻNA
Na boiskach A klasy

W 17. kolejce rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo A klasy padło 25 bramek, najwięcej w Brzozie i Jeziorach Wielkich. Dopiero drugie zwycięstwo w sezonie 2025/2026 odnieśli zawodnicy Kolorowych Krusza Zamkowa. Beniaminek pokonał zespół Dębu Bąkowo/Dąbrowa Biskupia 2:1, po bramkach Bartosza Samara i Mateusza Spychalskiego. Do zwycięstwa walnie przyczynił się też bramkarz Kamil Nowaczyk, broniąc karnego.Szczęście uśmiechnęło się również do innej drużyny z gminy Inowrocław - Orłowianki Orłowo, broniącej się - podobnie jak Kolorowi - przed spadkiem. W wyjazdowych zawodach z Dębem Potulice wygrała 1:0, po samobójczym golu obrońcy ekipy gospodarzy. Pozostałe rezultaty: KS Brzoza-Piast Złotniki Kuj. 3:3, AF Brzoza-Dąb Barcin 3:2, Kujawskie Pogranicze Jeziora Wielkie-Pogoń II Mogilno 1:4, Noteć II Łabiszyn-Tarant Wójcin 2:2, Czarni Nakło-Szubinianka 2:2. Po dotychczas rozegranych meczach prowadzi zespół z Nakła z 43 punktami przed Pogonią- 42, Szubinianką - 38, Dębem Bąkowo - 34. 18 kwietnia zostaną rozegrane następujące spotkania: Tarant-AF Brzoza (godz.15), Barcin-Kolorowi (16), Bąkowo-Kujawskie Pogranicze (12), Orłowianka-Nakło (12), Piast-Noteć (13), zaś 19 bm. rywalem Pogoni będzie Dąb Potulice (17).

DĄBROWA
Zbadajcie wzrok. Bezpłatnie

W środę, 29 kwietnia, w godz. 8-16, na parkingu przed siedzibą Urzędu Gminy w Dąbrowie stanie Opto-Bus. Mieszkańcom gminy powyżej 15 lat będą wykonywane bezpłatne badania wad wzroku. Będzie też istniała możliwość doboru szkieł i opraw okularowych. Zapisy pod nr. tel. 570 407 407, w godz. 8-16. **(szcz)**

Wielki dzień złotej pary z gminy Dąbrowa Biskupia

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Kolejna para małżeńska, z 50-letnim stażem zaproszona została na uroczystość do Urzędu Stanu Cywilnego w Dąbrowie Biskupiej.

Tym razem Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadane przez Prezydenta RP, wręczono Państwu Reginie i Ryszardowi Białkom. Uroczystość odbyła się 10 kwietnia.

Jubilatów powitała zastępca kierownika USC Monika Wochna, a aktu dekoracji wspomnianymi medalami dokonał wójt gminy Dąbrowa Biskupia Marcin Filipiak. Były też życzenia od Renaty Frontczak, przewodniczącej Rady Gminy. Oficjalną część uroczystości zakończyła tradycyjna lampka szampana.

Dodajmy, że państwo Białkowie wychowali dwoje dzieci: córkę i syna oraz doczekali się jednej wnuczki.

FOT. NADESŁANE

Regina i Ryszard Białkowie, złota para z gminy Dąbrowa Biskupia, w otoczeniu najbliższych i oficjalnych gości

eprasa.pl ab33c1bb66

Gazeta Pomorska
Środa, 15.04.2026

Wielkie lasu sadzenie w powiecie żnińskim

W miejscowości Żużoły, na terenie Leśnictwa Brudzyń w gminie Janowiec Wielkopolski, odbyła się wyjątkowa akcja społecznego sadzenia lasu. Wydarzenie, zorganizowane przez Nadleśnictwo Gołąbki, zgromadziło około 300 uczestników - mieszkańców powiatu żnińskiego, przedstawicieli instytucji oraz uczniów, głównie z okolicznych placówek. Nowy las urośnie na obszarze dwóch hektarów dawnego żwirowiska, terenu zdegradowanego i dotychczas nieużytkowanego. Kilkugodzinna akcja sadzenia drzew miała nie tylko wymiar ekologiczny, ale także społeczny i integracyjny. ©℗

FOT. IWONA GÓRALCZYK

FOT. IWONA GÓRALCZYK

FOT. IWONA GÓRALCZYK

FOT. IWONA GÓRALCZYK

FOT. IWONA GÓRALCZYK

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl ab33c1bb66

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Początek walki o Srebrny Kask
W Bydgoszczy, Rybniku, Ostrowie i Rzeszowie odbędą się dziś eliminacje Srebrnego Kasku. Na torze Polonii pościgają się m.in. Wiktor Przyjemski, Maksymilian Pawełczak, Adam Putkowski, Kevin Małkiewicz, Jan Przanowski, Mikołaj Duchiński czy Antoni Kawczyński. Początek zawodów o godz. 17.30. Wstęp na Trybunę Główną na program zawodów (20 zł) dostępny przy wejściu na stadion. Dzieci do lat 7 - bezpłatnie.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

PIŁKA NOŻNA
Zagrają o półfinał
Dziś rozegrane zostaną dwa mecze 1/4 finału Pucharu Polski K-PZPN: Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Wda Świecie (godz. 14) i Lech Rypin - Kujawiak Kowal (17.30). W półfinale jest już Chemik Bydgoszcz.

Koszykarze Astorii i Noteci kończą sezon zasadniczy. A potem będzie play off

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Początek wszystkich meczów o godz. 18. Enea Abramczyk Astoria podejmie GKS Tychy, a KSK Qemetica Noteć zagra na wyjeździe ze Spójnią Stargard.**

Już od kilku tygodni wiadomo, że sezon zasadniczy zakończy się zwycięstwem zespołu z Bydgoszczy. To w play offach daje przewagę własnego parkietu w decydujących meczach na każdym etapie rywalizacji.

Przez ostatnie spotkania podopieczni Grzegorza Skiby szlifowali formę na najważniejsze mecze w sezonie. Bydgoski szkoleniowiec oszczędzał też liderów oraz tych, którzy ostatnio leczyli urazy i kontuzje.

W środowe popołudnie „Asta" podejmie GKS Tychy. Bydgoszczanie czekają na rozwój wydarzeń w Kołobrzegu gdzie Kotwica zagra z Polonią Warszawa. Zwycięzca będzie rywalem Astorii w pierwszej rundzie play offów. Jednak wiele wskazuje, że będzie to ekipa znad Bałtyku.

Tyszanie z kolei ciągle walczą o jak najlepsze miejsce po sezonie zasadniczym. Mogą jeszcze wspiąć się na pozycję wicelidera, ale musieliby wygrać w Bydgoszczy i liczyć, że wyprzedzające ich zespoły przegrają.

W gronie zespołów za jakie GKS Tychy będzie trzymać kciuki jest Noteć. Inowrocławianie mają nikłą szansę, by poprawić swoją pozycję na koniec sezonu. Jednak przy wygranej w Stargardzie oraz porażkach Resovii, Polonii Leszno i AZS Politechniki Opolskiej skończyliby sezon na 11. miejscu. To jednak mało realny scenariusz, bo Spójnia nie będzie chciała wypuścić drugiej lokaty w tabeli i rozstawienia w pierwszej rundzie i półfinałach.

To będzie ostatni mecz Noteci w tym sezonie. Na czwartek na godz. 15. zaplanowano pożegnanie z kibicami.

Pozostałe pary: ŁKS Łódź - Polonia Leszno, Resovia - Decka Pelplin, Kotwica Kołobrzeg - Polonia Warszawa, Żubry Białystok - SKS Starogard Gdański, AZS Politechnika Opolska - Sokół Łańcut, Basket Poznań - Miners Katowice. ©℗

1. Astoria Bydgoszcz	31	57	+334
2. Spójnia Stargard	31	52	+110
3. ŁKS Łódź	31	51	+203
4. SKS Starogard Gd.	31	51	+128
5. GKS Tychy	31	51	+72
6. Sokół Łańcut	31	51	-26
7. Decka Pelplin	31	50	+106
8. Kotwica Kołobrzeg	31	46	+98
9. WKK Wrocław	32	46	-37
10. Polonia Warszawa	31	45	-76
11. Resovia	31	44	-54
12. Polonia Leszno	31	44	-123
13. AZS Politechnika Op.	31	43	-89
14. Noteć Inowrocław	31	43	-99
15. Basket Poznań	31	42	-71
16. Miners Katowice	31	39	-171
17. Żubry Białystok	31	37	-305

FOT. DARIUSZ BLOCH

Przed Astorią (na biało) najważniejsze mecze sezonu. Noteć w środę kończy rozgrywki

Plany w Bydgoszczy i Mogilnie były bardziej ambitne, ale i tak jest nieźle

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Metalkas Pałac Bydgoszcz i Sokół & Hagric zakończyły rozgrywki w Tauron Lidze.**

W rundzie zasadniczej pałacanki zajęły ósme miejsce, zdobyły 28 punktów, wygrywając dziewięć meczów i 13 przegrywając, bilans setów: 36 - 46. W trakcie rozgrywek doszło do zmiany trenera i Martino Volpiniego zastąpił jego asystent Dominik Żukowski.

W play offach bydgoski zespół dwa razy uległ Developresowi Rzeszów po 0:3, ale w meczach o siódme miejsce pokonał Chemika 3:2 u siebie i 3:1 na wyjeździe.

- Pragnę podkreślić, że w tych ostatnich meczach graliśmy z jedną nominalną przyjmującą i czterema wychowankami w składzie oraz zawodniczkami, które są z nami od dłuższego czasu - wyjaśnia Piotr Makowski, prezes klubu. - Finalnie mamy o jedno miejsce gorsze niższe przed rokiem, ale sezon kończymy z dwiema wygranymi, co jest pozytywne. Zespół pokazał w tych meczach charakter i udowodnił, że można na niego stawiać. Przy naszym budżecie, jednym z najniższych w lidze, uważam, że lokata jest optymalna. Mamy ambicję bić się z najlepszymi, ale musielibyśmy mieć przynajmniej milion złotych więcej - dodaje szef klubu.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Pałac i Sokół (czarne stroje) zmierzyły się ze sobą trzy razy. Dwa zwycięstwa odniósł zespół z Mogilna

Kontuzje były najgorsze

W jego opinii jedną z przyczyn, że zespół nie zajął wyższego miejsca, była duża liczba kontuzji, która dopadła praktycznie wszystkie zawodniczki. Według niego miał zapewnienie od trenera Volipiniego, że zatrudnienie dodatkowego trenera od przygotowania fizycznego poprawi sytuację, ale było zgoła odmiennie. Sportowo zabrakło zwycięstw nad Stalą Mielec u siebie i Sokołem & Hagric Mogilno na wyjeździe, by zająć wyższe miejsce w tabeli i mieć lepszą sytuację przed play offami. Choć z drugiej strony prezes Makowski uważa, że za Pałacem jest kilka silniejszych zespołów jak choćby Radomka Radom, która w poprzednim sezonie była lepsza od bydgoskiej drużyny.

To był drugi sezon ekipy z Mogilna w elicie. W poprzednim zespół do końca bił się o utrzymanie i w efekcie okazał się lepszy od MKS Kalisz, zajmując 11. lokatę. Teraz oczekiwania były wyższe. Marzeniem było miejsce w pierwszej ósemce i prawo gry w play offach.

Niestety, nie udało się tego zrealizować, bo po sezonie zasadniczym drużyna była na 10. lokacie. Wygrała siedem meczów i 15 przegrała, bilans setów: 35-54. Potem był dwumecz z Radomką Radom o 10. miejsce. W pierwszym meczu na wyjeździe sokolanki wygrały 3:0, by u siebie przegrać 1:3. Doszło do „złotego seta", który także zakończył się porażką 13:15.

W sezonie doszło do zmiany trenera. Po porażce z LOS Nowy Dwór Mazowiecki z prowadzenia zespołu zrezygnował Mateusz Grabda. Zastąpił go dotychczasowy asystent Marcin Ogonowski.

Zadowoleni z postępu

- Cieszymy się z małych kroków - podkreśla Agnieszka Laskowska, prezes klubu. - To dla nas dopiero drugi sezon w elicie. Rywalizowaliśmy z zespołami, które grają w niej już wiele lat. Oczywiście mieliśmy swoje marzenia i chcieliśmy grać w play offach, ale w porównaniu z poprzednim sezonem zrobiliśmy delikatny progres. Może w pewnym momencie sezonu trochę za bardzo dmuchaliśmy balonik z oczekiwaniami? Choć z drugiej strony każdy zespół z ambicjami musi sobie stawiać wysokie cele. W sumie przegraliśmy dziewiąte miejsce jednym setem lub dwoma „małymi punktami". Na głębszą refleksję przyjdzie pewnie czas. Podobało mi się, że zespół walczył i nigdy się nie poddawał, a że ktoś był lepszy, cóż taki jest sport. Dla nas ważne jest, że mogliśmy promować nasze małe miasto i naszą ojczyznę oraz sprawiać radość naszym kibicom, którzy nigdy nas nie zawiedli i byli z nami na dobre i na złe, za co im bardzo dziękujemy - podkreśla szefowa Sokoła.

W obu klubach udało się już praktycznie zbudować zespoły na przyszłe rozgrywki. ©℗

Czekamy na emocje w Monachium i Londynie

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W środowy wieczór rozegrane zostaną dwa pozostałe mecze rewanżowe 1/4 finału Ligi Mistrzów.**

Uwaga kibiców będzie skierowane przede wszystkim na stadion w Monachium gdzie Bayern spotka się z Realem Madryt, a więc spotkają się giganci światowego futbolu. Osiem dni temu w stolicy Hiszpanii Bayern prowadził już 2:0, ale dał sobie wbić gola, czy wlał nadzieję w serca kibiców „Królewskich". Jednak gwiazdy Realu zawodzą swoich fanów. W La Liga ekipa z Madrytu tylko zremisowała u siebie z Gironą 1:1 i strata do Barcelony wzrosła do dziewięciu punktów. Wiele wskazuje, że Real pozostanie pierwszy raz bez żadnego trofeum. Wcześniej odpadł z Pucharu Króla, przegrał z Barceloną finału Superpucharu Hiszpanii. Trudno wierzyć, że Duma Katalonii zanotuje taki dołek formy, że w ciągu siedmiu kolejek roztrwoni cały tak pokaźny dorobek. Tam więc szansa dla Realu pozostaje tylko w Lidze Mistrzów, ale jak ograć Bayern, który jest w znakomitej formie od wielu tygodni.

W ostatnim meczu ligowym Vincent Company oszczędzał wszystkich swoich najważniejszych graczy, a i tak ekipa z Monachium rozbiła na wyjeździe St. Pauli 5:0. Monachijczycy mają aż 12 punktów przewagi nad Borussią Dortmund w Bundeslidze i w sobotę mogą świętować kolejne mistrzostwo Niemiec. Tak więc mogą wszystkie siły skupić się na Lidze Mistrzów.

W drugiej parze Arsenal podejmie Sporting CP. Londyńczycy po pierwszym meczu mają jednobramkowe zwycięstwo i trudno przypuszczać, by na swoim stadionie roztrwonili tą zaliczkę. Choć trzeba pamiętać, że ekipa Mikela Artety prezentuje ostatnio bardzo zmienną formę. W sobotę przegrali u siebie z Bournemouth 1:2. Taki wynik to nadzieja dla „Lwów" z Lizbony...

Program - godz. 21: Bayern - Real (Canal+ Extra 1, TVP 1, TVP Sport), Arsenal - Sporting (Canal+ Extra 2), Multiliga (Canal+ Extra 3) ©℗

eprasa.pl ab33c1bb66

Koszykarze Astorii i Noteci kończą sezon zasadniczy. A potem będzie play-off **str. 16**

FOT. DARIUSZ BLOCH

Czy każdy może jeść czosnek? Przeciwwskazania mogą zaskoczyć. Nie tylko drżenie – wczesne sygnały Parkinsona **str. 12-14**

STRONA ZDROWIA

Środa
15.04.2026

Wydanie 2
Nr 87 (23.597)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Do szpitala regularnie dociera nowy sprzęt medyczny
str. 8

FOT. SZYMON ZDZIEBŁO

Włocławek
Kolejne alejki cmentarza komunalnego będą utwardzone **str. 8**

Włocławek
Horizon - to była prawdziwa gratka dla fanów motoryzacji
str. 10

FOT. OLIWIA NOWAK

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Biały Miś. Uczniowie bydgoskiej Szkoły Podstawowej nr 16 znów najlepsi! Po zwycięstwie w miejskiej edycji, właśnie wygrali wojewódzki finał Białego Misia, broniąc tytułu sprzed roku. Konkurencję mieli mocną - duży opór stawili im gospodarze z SP 14 z Torunia. Były emocje! **str. 5**

Na L4 możesz wyjść z psem i zrobić zakupy

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Na zwolnieniu lekarskim teraz więcej nam wolno. W razie kontroli ZUS już nie zabierze zasiłku chorobowego w sytuacji, gdy np. pójdziemy do apteki, sklepu, na pogrzeb czy załatwić sprawę do urzędu.

Od 13 kwietnia 2026 roku obowiązują zmiany w przepisach dotyczących utraty prawa do zasiłku chorobowego w przypadku nieprawidłowego wykorzystywania zwolnień od pracy. Znowelizowane przepisy pozwalają podczas L4 na odprowadzenie dziecka do przedszkola, szczególnie gdy osoba niezdolna do pracy jest samotna i nie może liczyć na pomoc innych osób. Przepisy dopuszczają również wykonywanie czynności incydentalnych wynikających z istotnych okoliczności. Może to być np. udział w pogrzebie bliskiej osoby czy załatwienie sprawy urzędowej, której nie można przełożyć na inny termin.

Incydentalną czynnością będzie również m.in. podpisanie pilnego dokumentu w firmie, jeżeli nikt inny nie został do tego upoważniony, jak również jednorazowe opłacenie faktury.

Na zwolnieniu lekarskim nadal nie wolno wykonywać pracy zarobkowej ani podejmować działań, które utrudniają leczenie lub wydłużają rekonwalescencję. - W przeciwnym razie można utracić prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia - podkreśla Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Mikołaj Zając, ekspert rynku pracy, prezes Conperio - polskiej firmy doradczej specjalizującej się w problematyce absencji chorobowych, przekonuje, że wprowadzone zmiany same w sobie nie ograniczą nadużyć. - Przepisy porządkują zasady, ale kluczowe nadal pozostaje to, jak firmy zarządzają absencją chorobową i jak skutecznie egzekwują te regulacje. Nowe przepisy mają ograniczyć spory interpretacyjne i dać firmom bardziej konkretne podstawy do działania - mówi Mikołaj Zając. ©℗

Czytaj więcej na str. 3

Byli policjanci skazani za śmierć 27-latka

Michał Sylwestruk z Inowrocławia zmarł po interwencji służb. Został rażony paralizatorem. Byłych policjantów uznano za winnych i skazano na bezwzględne więzienie **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Strzelał do sąsiadki!
Snajper miał broń bez zezwolenia **str. 4**

WŁOCŁAWEK

Kolejna kamienica pięknieje

FOT. WOJCIEH ALABRUDZIŃSKI

Centrum Włocławka zmienia się. Kolejna kamienica w Śródmieściu przechodzi remont - budynek przy ul. Maślanej 4/6. Będą tam 23 mieszkania na tani wynajem oraz lokale usługowe. Szczególny urok ma wieczorem - dzięki iluminacji. Podświetloną kamienicę można podziwiać już teraz. Na jednej ze ścian budynku powstanie nowy mural, nawiązujący do tego, który istnieje przy ul. Bulwary 22

eprasa.pl ab33c1bb66

KRÓTKO

WIZYTA

Premier w Japonii o gospodarce

Po zakończeniu wizyty w Korei Płd. premier Donald Tusk przybył w poniedziałek do Japonii. Spotka się z premierką tego kraju Sanae Takaichi i przedstawicielami Japońskiej Federacji Biznesu.

Spotkanie szefów rządów i delegacji obu państw zaplanowano na środę. Wcześniej tego dnia Donald Tusk będzie rozmawiał z przedstawicielami Keidanren, czyli Japońskiej Federacji Biznesu, największej japońskiej organizacji gospodarczej. Premier zapowiedział, że poruszy w Tokio kwestię dużej nierównowagi w wymianie handlowej z Japonią. - Liczymy na bardzo intensywną współpracę z Japonią, jeśli chodzi o najnowsze technologie, sztuczną inteligencję, cyberbezpieczeństwo - powiedział Donald Tusk.

Centrum Informacyjne Rządu podało, że celem wizyty premiera w Japonii będzie też utrzymanie zaangażowania tego kraju we wsparcie dla walczącej Ukrainy oraz kontynuacja dialogu na temat współpracy w ramach odbudowy Ukrainy.

MARSZ ŻYWYCH

Hołd dla ofiar Holokaustu

FOT. JAREK PRASZKIEWICZ/PAP

Kilka tysięcy uczestników Marszu Żywych, który jest wyrazem hołdu dla ofiara Holokaustu i protestem przeciwko antysemityzmowi, wyruszyło we wtorek po południu sprzed bramy obozowej z napisem „Arbeit macht frei" w byłym niemieckim obozie Auschwitz I do byłego Auschwitz II-Birkenau.

TURCJA

Strzelanina w szkole. Są ranni

Zdarzenie miało miejsce we wtorek rano w szkole zawodowej w mieście Siverek w południowo-wschodniej Turcji. Sprawca to urodzony w 2007 roku mężczyzna o inicjałach O. K. i były uczeń szkoły. „Według wstępnych ustaleń w ataku rannych zostało 10 uczniów, czworo nauczycieli, jeden policjant oraz jedna osoba pracująca w stołówce" - poinformowano w komunikacie, dodając, że ranni trafili do szpitala.

Gubernator Sanliurfy Hasan Sildak ogłosił, że „napastnik popełnił samobójstwo, strzelając do siebie, gdy policja próbowała go obezwładnić na terenie szkoły". Jak informowała prasa, napastnik przed popełnieniem samobójstwa wziął kilku uczniów jako zakładników.

Odwołają minister klimatu? Jest wniosek o wotum nieufności

Adam Kielar
Warszawa

Do Sejmu trafił wniosek o wotum nieufności wobec minister klimatu Pauliny Hennig-Kloski, do niedawna jednej z liderek Polski 2050, dziś reprezentantki klubu Centrum. Czy szefowa resortu zachowa swoje stanowisko, a koalicja rządowa pokaże jedność?

FOT. ADAM JANKOWSKI

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Czy koalicja ją wybroni?

Pod koniec marca posłowie PiS oraz Konfederacji złożyli w Sejmie wniosek o wotum nieufności wobec minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski.

„Dotychczasowe działania kierownictwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska wskazują na poważne braki kompetencyjne, liczne błędy w procesie legislacyjnym oraz decyzje podejmowane w sposób chaotyczny i pozbawiony odpowiedzialnej analizy skutków społecznych i gospodarczych" - czytamy w uzasadnieniu wniosku.

Wydawać by się mogło, że sytuacja jest jasna - opozycja chce odwołania krytykowanej minister, a koalicja ją obroni, bo dysponuje większością głosów. Sprawa jest jednak bardziej zniuansowana.

Polska 2050 podzieliła się. Paulina Hennig-Kloska odeszła

Wszystko przez rozpad Polski 2050. Paulina Hennig-Kloska, była kandydatka na szefową tej partii, która przegrała wybory z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz, stała się liderką buntu, który zakończył się powstaniem klubu parlamentarnego Centrum.

Minister klimatu i środowiska stoi na stanowisku, że umowa koalicyjna zakłada, iż wszystkie tworzące większość ugrupowania stoją za sobą murem. We wtorkowym wywiadzie w RMF FM zapowiedziała, że porozmawia z Pełczyńską-Nałęcz na temat tego, czy Polska 2050 zagłosuje w obronie byłej koleżanki partyjnej.

Między innymi w tej sprawie dojść ma także do spotkania premiera Donalda Tuska z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz. Ma ono mieć miejsce jeszcze w bieżącym tygodniu, gdy szef rządu wróci z wizyty w Azji. Potwierdził to jeden z posłów Polski 2050, Kamil Wnuk, cytowany przez RMF FM.

- Pani przewodnicząca Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz spotka się w tym tygodniu z premierem Donaldem Tuskiem, żeby ustalić też fakty i wspólne stanowisko w sprawie wotum zaufania dla pani minister klimatu. Są pewne kwestie, z których nie jesteśmy do końca zadowoleni - powiedział.

Zastrzeżenia wobec szefowej resortu klimatu i środowiska ma także PSL, jednak szef jego klubu, Krzysztof Paszyk, powiedział, że „opozycja nie będzie meblować rządu".

Znów będzie rekonstrukcja rządu?

Paulina Hennig-Kloska to niejedyna osoba z gabinetu Donalda Tuska, o której mówi się, że może stracić stanowisko. W marcu portal i.pl poinformował, że odwołana może zostać minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska.

Pojawiły się także doniesienia, że czarne chmury zbierają się nad minister edukacji Barbarą Nowacką oraz szefową resortu zdrowia Jolantą Sobierańską-Grendą.

PAP

Zbigniew Ziobro na razie pozostaje na Węgrzech. Nie wyklucza żadnego scenariusza wyjazdu

Oprac. Alina Mazur
Węgry

Zbigniew Ziobro stwierdził we wtorek, że będzie walczył z premierem Tuskiem, gdziekolwiek się znajdzie. Dopytywany o to, czy pozostanie na Węgrzech, odparł, że „czas pokaże".

Zbigniew Ziobro pytany wczoraj przez Polsat News o to, czy w obliczu niedzielnych wyborów i odsunięciu od władzy rządu premiera Viktora Orbana jest już spakowany i gotowy na ekstradycję do Polski, odpowiedział: „Jestem zawsze gotowy do toczenia bitwy o prawdę". Dodał, że będzie walczył z premierem Donaldem Tuskiem „gdziekolwiek się znajdzie".

- Jeśli znajdę się w Polsce, jeśli nawet Donald Tusk okaże się tym samcem Alfa, o czym marzy i będzie chciał wykorzystywać moją osobę do swoich politycznych gierek, by odwracać uwagę od dramatów Polaków w służbie zdrowia, od dramatycznego zadłużenia polskiego państwa, to i tak zapewniam państwu, że będę walczył, nawet będąc zamknięty w areszcie - podkreślił.

Dopytywany o to, czy pozostanie na razie na Węgrzech, odparł jedynie, że „czas pokaże". Wskazał przy tym na węgierskie procedury prawne, które w jego ocenie „wiążą pana premiera Magyara". Wyraził nadzieję na to, że węgierski system jest na tyle odporny politycznie, że będzie podejmował decyzję w oparciu o fakty, które - jak dodał Ziobro - są „bardzo mało optymistyczne dla Donalda Tuska i jego wniosku".

Pytany o to, czy może wykluczyć scenariusz wyjazdu do Stanów Zjednoczonych, powiedział, że niczego nie może wykluczyć i zarazem ironizował, że stoi za nim samolot. PAP

REKLAMA 0011509131

eprasa.pl ab33c1bb66

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

W poprzednich latach powstały nowe alejki. Utwardzenie kolejnych zaplanowano na ten rok.

Kolejne alejki zostaną wkrótce utwardzone!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

W 2023 i 2024 część alejek na cmentarzu komunalnym przy al. Chopina została utwardzona. Mieszkańcy czekali na dalsze inwestycje. Wszystko wskazuje na to, że kolejne alejki zostaną utwardzone w tym roku.

Podczas jednej z ostatnich sesji radna Ewa Hupało złożyła interpelację w sprawie utwardzenia ciągów pieszych na cmentarzu przy ul. Chopina we Włocławku.

Warto zaznaczyć, że była to kolejna interpelacja w tej sprawie. Poprzednią złożyła w 2024 roku. „W imieniu mieszkańców naszego miasta Włocławek, chciałabym dowiedzieć się jakie planowane są działania związane z utwardzeniem i założeniem kostki brukowej na ciągach spacerowych cmentarza komunalnego przy Al. F. Chopina. Dokładnie mieszkańcom chodzi o utwardzenie ścieżek biegnących wzdłuż ogrodzenia cmentarza" - pisała w poprzedniej interpelacji radna Ewa Hupało.

W odpowiedzi pojawiła się informacja, że być może zadanie zostanie wpisane do realizacji na 2025 rok. Alejki, o które pytała radna nie zostały jeszcze utwardzone, dlatego w lutym 2026 skierowała do prezydenta miasta ponowną interpelację.

„Ponawiam interpelację dotyczącą utwardzenia ciągów pieszych na cmentarzu komunalnym przy ul. Chopina. Poprzednie zgłoszenie nie doczekało się realizacji, a jako powód wskazano brak środków finansowych na dokończenie prac oraz brak harmonogramu działań" - napisała Ewa Hupało w kolejnej interpelacji.

Ze względu na to, że zadanie nie zostało do tej pory wykonane, poprosiła też o udzielenie szczegółowych odpowiedzi na kilka pytań:

Które konkretnie ścieżki zostały wskazane przez zarządcę cmentarza lub wydział merytoryczny do realizacji w najbliższym etapie?

\Jakim kryteriami kierowano się przy pomijaniu ciągów pieszych w starszej części cmentarza (chodzi o ścieżki wzdłuż ogrodzenia od bramy cmentarza w stronę Alei Królowej Jadwigi)?

Czy brak realizacji zadania wynika wyłącznie z braków finansowych, czy również z innych przyczyn organizacyjnych lub formalnych? Jeśli tak - proszę o ich wskazanie.

Odpowiedź na interpelację radnej Ewy Hupało, udzielona została w marcu. Prezydent Krzysztof Kukucki zaznacza w niej, że na ten rok zaplanowano wykonanie utwardzenia alejek w najstarszej części cmentarza, czyli po prawej stronie od wejścia od głównej bramy. W przyszłości planowane jest utwardzenie także kolejnej alejki. Termin uzależniony jest od finansów.

„Wskazany obszar wpisany jest w strefę ochrony konserwatorskiej. W kolejnych etapach planowany jest zakres od ul. Chopina tj. alejki po prawej stronie od ostatniej bramy wejściowej na teren cmentarza w kierunku Lodzi. Terminy i realizacja prac zależna jest od posiadanych środków na wykonanie zadania i jednocześnie od realizacji innych zadań inwestycyjnych takich jak oświetlenie czy wymiana instalacji wodnej" - informuje prezydent Krzysztof Kukucki w odpowiedzi na interpelację.

©℗

Wciąż dociera nowoczesny sprzęt! Wszystko w trosce o pacjentów

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Wciąż trwa rozbudowa szpitala we Włocławku. Do lecznicy sukcesywnie dociera także nowoczesny sprzęt medyczny. O jakie kolejne sprzęty wzbogacił się lecznica?

SZYMON ZDZIEBŁO/TARANTOGA DLA UMWKP

Do szpitala dociera coraz więcej sprz ętu medycznego. Cały czas trwa także rozbudowa lecznicy

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny we Włocławku regularnie wzbogaca się o nowoczesne sprzęty medyczne. Przypomnijmy, że chociażby w lutym do lecznicy trafił nowoczesny robot chirurgiczny zakupiony w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Jest to zaawansowane technologicznie urządzenie umożliwi wykonywanie precyzyjnych, małoinwazyjnych zabiegów, m.in. w zakresie ginekologii i urologii.

Lecznica wzbogaciła się już także chociażby w mikroskop operacyjny z przystawką fluorescencyjną do operacji guzów mózgu, system automatycznego dozowania formaliny, sterylizator plazmowy oraz 80 nowoczesnych pomp infuzyjnych.

To jednak nie koniec dostaw. Co jeszcze trafiło do Włocławka w ostatnim czasie?

Pod koniec marca do szpitala trafił tor wizyjny. Lecznica zaznacza, że sprzęt jest już wykorzystywany przez urologów w codziennej pracy. Pozwala on dokładnie zobaczyć wnętrze dróg moczowych i lepiej ocenić ewentualne zmiany. Ma to znaczenie już na etapie diagnostyki, dzięki czemu pacjenci mają większą szansę na wykrycie zmian już na wczesnym etapie, dokładniejsze rozpoznanie problemu bez konieczności dodatkowych badań. Mniejsze jest też ryzyko przeoczenia niepokojących zmian i krótszy czas oczekiwania na diagnozę oraz rozpoczęcie leczenia. - Urządzenie współpracuje z giętkim cystoskopem oraz technologią obrazowania fotodynamicznego (PDD), która pomaga uwidocznić zmiany trudne do zauważenia w standardowym badaniu - informuje szpital we Włocławku.

1 kwietnia szpital poinformował, że nowa aparatura zasiliła działanie m. in. następujących oddziałów: Urologię, Pulmonologię, Endoskopię, Położnictwo i Ginekologię oraz Okulistykę.

● Na urologię trafiły nowe aparaty USG (w tym do biopsji fuzyjnej) i wspomniany wyżej tor wizyjny, które zwiększają precyzję diagnostyki i leczenia.

● Endoskopia wzbogaciła się o zaawansowany system EUS, dający jeszcze większą dokładność w diagnostyce chorób przewodu pokarmowego.

Nowy sprzęt trafił też między innymi do Apteki Szpitalnej oraz na Blok Operacyjny, wspierając codzienną pracę zespołów.

● Pulmonologia jest bogatsza o nowe videobronchoskopy, nowoczesną myjnię, łóżka i monitory pacjenta. Oznacza to więcej bezpieczeństwa i komfortu dla pacjentów.

● Położnictwo i Ginekologia - tu trafiła diatermia i tor wizyjny wspierające zabiegi laparoskopowe.

● Okulistyka - wzbogaciła się o tomograf OCT do precyzyjnej diagnostyki chorób wzroku.

- Nowy sprzęt trafił też m.in. do Apteki Szpitalnej oraz na Blok Operacyjny, wspierając codzienną pracę zespołów. Co ważne, wdrożenie zaawansowanej aparatury zawsze idzie u nas w parze ze specjalistycznymi szkoleniami personelu - tak, aby nowe możliwości od razu przekładały się na praktykę kliniczną - dodaje szpital we Włocławku.

Lecznica przygotowała także krótką informację o przeglądzie sprzętu, który już dotarł i został uruchomiony na Oddziale Pulmonologii, Diagnostyki i Leczenia Raka Płuc. Inwestycja została zrealizowana w ramach środków z Krajowego Planu Odbudowy (KPO).

● Nowe videobronchoskopy - to podstawowe narzędzia do diagnostyki chorób układu oddechowego, umożliwiające dokładne oglądanie dróg oddechowych i pobieranie materiału do badań - wartość: blisko 93 tys. zł.

● Uzupełnieniem wyposażenia jest myjnia automatyczna do videobronchoskopów, zapewniająca skuteczną dezynfekcję i przygotowanie sprzętu do kolejnych badań - informuje szpital - wartość: blisko 139 tys. zł.

● Cztery łóżka elektryczne na pilota, które poprawiają komfort pacjentów oraz ułatwiają pracę personelu - wartość: blisko 18,6 tys. zł.

● Cztery nowe monitory pacjenta, umożliwiające bieżącą kontrolę parametrów życiowych - wartość: blisko 11,2 tys. zł. ©℗

INAUGURACJA PROJEKTU

FOT. KRZYSZTOF KUKUCKI

SAMORZĄD

Wysokie dofinansowanie z funduszy szwajcarskich

W sali koncertowej Zespół Szkół Muzycznych im. Cz. Niemena we Włocławku uroczyście zainaugurowano projekt pt. „Włocławek miasto dobrego klimatu dla gospodarki, środowiska i wygodnego życia", który realizowany jest w ramach Polsko - Szwajcarskiego Programu Współpracy. Miasto pozyskało 80 mln zł dofinansowania, m . in. na Park Grzywno, przedłużenie ul. Bulwary/Barska, zakup tomografu komputerowego, modernizację miejskiego monitoringu.
(JM)

eprasa.pl ab33c1bb66

HISTORIA

90. rocznica śmierci Heliodora Laskowskiego

12 kwietnia przypadała 90. rocznica śmierci komandora porucznika Heliodora Jana Laskowskiego - wybitnego mieszkańca Nieszawy i jednego z pionierów polskiej obronności morskiej. Z tej okazji władze miasta uczciły jego pamięć, składając kwiaty na grobie zasłużonego oficera.

Komandor porucznik Heliodor Jan Laskowski to postać szczególnie ważna dla historii Nieszawy oraz rozwoju polskiej Marynarki Wojennej. Urodzony i pochowany w tym mieście, całe swoje życie poświęcił służbie ojczyźnie jako oficer marynarki. W okresie międzywojennym odegrał kluczową rolę jako twórca polskiej artylerii nadbrzeżnej, przyczyniając się do budowy bezpieczeństwa morskiego odradzającego się państwa.

Więcej na naszej stronie aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl **(EF)**

NIESZAWA

FOT. NADESŁANE

KRÓTKO

NA SYGNALE

Ponad 1000 kontroli, nietrzeźwy kierowca zatrzymany przez mundurowych

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Aleksandrowie Kujawskim przeprowadzili szeroko zakrojone działania pod nazwą „Trzeźwe popołudnie", których celem było zwiększenie bezpieczeństwa na drogach oraz eliminowanie z ruchu kierowców znajdujących się pod wpływem alkoholu i środków odurzających.

Akcja odbyła się w piątek, 10 kwietnia na terenie całego powiatu aleksandrowskiego. Policjanci byli rozmieszczeni w różnych punktach, gdzie prowadzili wzmożone kontrole trzeźwości. W trakcie działań przebadano ponad tysiąc kierujących.

Choć zdecydowana większość uczestników ruchu drogowego wykazała się odpowiedzialnością, nie obyło się bez naruszeń prawa. Wśród zatrzymanych znalazł się 49-letni kierowca motoroweru, który miał w organizmie ponad promil alkoholu. Mężczyzna odpowie teraz przed sądem - za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z Aleksandrowa Kujawskiego podkreślają, że podobne działania mają nie tylko charakter kontrolny, ale również edukacyjny. Funkcjonariusze przypominają kierowcom o konsekwencjach prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu - zarówno prawnych, jak i tych najtragiczniejszych.

- Każdy nietrzeźwy kierowca to potencjalne niebezpieczeństwo na drodze - apelują mundurowi, wzywając do rozsądku i odpowiedzialności. **(EF)**

Burmistrz Ciechocinka: „Główny powód referendum jest nieaktualny"

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Burmistrz Jarosław Jucewicz zabrał głos w sprawie narastającego konfliktu w mieście. W obszernym oświadczeniu przekonuje, że kluczowy powód inicjatywy referendalnej przestał istnieć, a samo głosowanie - jego zdaniem - traci „merytoryczne uzasadnienie".

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Mieszkańcy Ciechocinka pójdą do urn. Referendum w sprawie odwołania burmistrza będzie 24 maja

Referendum w sprawie odwołania burmistrza Ciechocinka odbędzie się 24 maja - to już przesądzone decyzją komisarza wyborczego. Głosowanie jest efektem trwającej od początku roku oddolnej inicjatywy mieszkańców, która zrodziła się wokół sprzeciwu wobec planowanej budowy biogazowni z kompostownią w pobliżu tężni.

Dziś jednak - jak podkreśla burmistrz - sytuacja wygląda inaczej.

W opublikowanym oświadczeniu Jarosław Jucewicz deklaruje, że traktuje inicjatywę referendalną jako naturalny element demokracji lokalnej.

- Jako Burmistrz Ciechocinka ze spokojem i pełnym zrozumieniem podchodzę do inicjatywy referendalnej, traktując ją jako naturalne, demokratyczne prawo wyborców do dyskusji w przestrzeni publicznej - podkreśla.

Jednocześnie zaznacza, że szanuje zaangażowanie mieszkańców oraz fakt, że procedura została przeprowadzona zgodnie z prawem.

- Referendum odbędzie się zgodnie z zarządzeniem Komisarza Wyborczego w dniu 24 maja - przypomina.

Kluczowym elementem oświadczenia jest jednoznaczne stanowisko w sprawie inwestycji, która zdaniem Jarosława Jucewicza zapoczątkowała cały spór.

- Chcę z pełną stanowczością podkreślić, że główny powód, dla którego zainicjowano to referendum, jest dziś całkowicie nieaktualny - zaznacza burmistrz.

Jak wyjaśnia, miasto definitywnie wycofało się z planów budowy biogazowni i kompostowni.

- Ten projekt nie będzie realizowany. Skoro główna przyczyna sporu przestała istnieć, warto rzetelnie ocenić, o czym tak naprawdę będziemy decydować 24 maja - dodaje.

W swoim stanowisku burmistrz Ciechocinka odnosi się także do efektów swojej kadencji. Wskazuje na - jak podkreśla - stabilny i zrównoważony rozwój miasta. - Rozwój Ciechocinka i realizacja obietnic pozostają niezmiennie moim priorytetem - zaznacza.

Wśród przykładów wymienia m.in. poprawę kondycji finansów publicznych, skuteczne zarządzanie oraz inwestycje infrastrukturalne. Szczególną uwagę zwraca na powrót połączeń kolejowych. Jarosław Jucewicz wskazuje również na wysoką skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz ich wykorzystanie na modernizację miasta - zarówno z myślą o mieszkańcach, jak i kuracjuszach czy turystach.

W końcowej części oświadczenia Jarosław Jucewicz jasno formułuje swoją ocenę sytuacji.

- Wobec powyższych faktów - trwałego wycofania się z budowy biogazowni, widocznych efektów prac infrastrukturalnych oraz stabilnego rozwoju - referendum nie znajduje, w moim przekonaniu, merytorycznego uzasadnienia - ocenia.

Warto jednak przypomnieć, że organizatorzy referendum od początku podkreślali, iż inicjatywa nie dotyczy wyłącznie jednej inwestycji. Ich zdaniem to głosowanie nad całokształtem zarządzania miastem - od polityki inwestycyjnej, przez kwestie społeczne, po relacje z mieszkańcami i przedsiębiorcami.

To oznacza, że mimo wycofania się z kontrowersyjnego projektu, emocje wokół referendum nie słabną.

24 maja mieszkańcy Ciechocinka zdecydują, czy obecny burmistrz powinien dokończyć kadencję. Aby wynik był ważny, do urn musi pójść co najmniej 2123 wyborców.

Niezależnie od stanowisk obu stron, jedno jest pewne - będzie to jedno z najważniejszych głosowań lokalnych w historii uzdrowiska. ©℗

REKLAMA 0011509278

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 9 marca 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14.06.1960 r. Kpa (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w dniu 9 marca 2026 r. została wydana decyzja nr ZRID 1/2026 znak: BUD.6740.1.1181.2025.MK dla Zarządu Powiatu Włocławskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.

Rozbudowa drogi powiatowej nr 2914C polegająca na rozbudowie obiektu mostowego w miejscowości Kłobia w ciągu drogi powiatowej nr 2914C Lubraniec – Boniewo – Cetty wraz z dojazdami od km 4+664,36 do km 4+952,60 w ramach zadania inwestycyjnego o nazwie „Rozbudowa obiektu mostowego w miejscowości Kłobia w ciągu drogi powiatowej nr 2914C Lubraniec – Boniewo – Cetty" z realizacją na działkach o nr ewid. 93, 92/1, 183/1, 109, w obrębie ewidencyjnym Kłobia Wieś, gm. Lubraniec.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 109, w godzinach pracy urzędu, telefon (54) 230-46-28.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego **w terminie 14 dni** od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia**, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Gminy Lubraniec.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

eprasa.pl ab33c1bb66

Horizon 2026 - zlot motoryzacyjnym

W weekend 11-12 kwietnia Włocławek na chwilę zamienił się w prawdziwą stolicę motoryzacji. Druga edycja Horizonu przyciągnęła tłumy fanów czterech i dwóch kółek, oferując widowisko pełne emocji, dźwięku silników i zapachu palonej gumy. To wydarzenie udowodniło, że pasja do motoryzacji łączy ludzi bez względu na wiek czy doświadczenie. Na uczestników czekała imponująca wystawa samochodów sportowych i luksusowych. Jednym z kluczowych elementów wydarzenia były targi detailingowe. Więcej zdjęć i informacji na stronie wloclawek.naszemiasto.pl **(EF)**

FOT. OLIWIA NOWAK

FOT. OLIWIA NOWAK

FOT. OLIWIA NOWAK

FOT. OLIWIA NOWAK

FOT. OLIWIA NOWAK

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl ab33c1bb66

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Początek walki o Srebrny Kask
W Bydgoszczy, Rybniku, Ostrowie i Rzeszowie odbędą się dziś eliminacje Srebrnego Kasku. Na torze Polonii pościgają się m.in. Wiktor Przyjemski, Maksymilian Pawełczak, Adam Putkowski, Kevin Małkiewicz, Jan Przanowski, Mikołaj Duchiński czy Antoni Kawczyński. Początek zawodów o godz. 17.30. Wstęp na Trybunę Główną na program zawodów (20 zł) dostępny przy wejściu na stadion. Dzieci do lat 7 - bezpłatnie.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

PIŁKA NOŻNA
Zagrają o półfinał
Dziś rozegrane zostaną dwa mecze 1/4 finału Pucharu Polski K-PZPN: Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Wda Świecie (godz. 14) i Lech Rypin - Kujawiak Kowal (17.30). W półfinale jest już Chemik Bydgoszcz.

Koszykarze Astorii i Noteci kończą sezon zasadniczy. A potem będzie play off

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Początek wszystkich meczów o godz. 18. Enea Abramczyk Astoria podejmie GKS Tychy, a KSK Qemetica Noteć zagra na wyjeździe ze Spójnią Stargard.**

Już od kilku tygodni wiadomo, że sezon zasadniczy zakończy się zwycięstwem zespołu z Bydgoszczy. To w play offach daje przewagę własnego parkietu w decydujących meczach na każdym etapie rywalizacji.

Przez ostatnie spotkania podopieczni Grzegorza Skiby szlifowali formę na najważniejsze mecze w sezonie. Bydgoski szkoleniowiec oszczędzał też liderów oraz tych, którzy ostatnio leczyli urazy i kontuzje.

W środowe popołudnie „Asta" podejmie GKS Tychy. Bydgoszczanie czekają na rozwój wydarzeń w Kołobrzegu gdzie Kotwica zagra z Polonią Warszawa. Zwycięzca będzie rywalem Astorii w pierwszej rundzie play offów. Jednak wiele wskazuje, że będzie to ekipa znad Bałtyku.

Tyszanie z kolei ciągle walczą o jak najlepsze miejsce po sezonie zasadniczym. Mogą jeszcze wspiąć się na pozycję wicelidera, ale musieliby wygrać w Bydgoszczy i liczyć, że wyprzedzające ich zespoły przegrają.

W gronie zespołów za jakie GKS Tychy będzie trzymać kciuki jest Noteć. Inowrocławianie mają nikłą szansę, by poprawić swoją pozycję na koniec sezonu. Jednak przy wygranej w Stargardzie oraz porażkach Resovii, Polonii Leszno i AZS Politechniki Opolskiej skończyliby sezon na 11. miejscu. To jednak mało realny scenariusz, bo Spójnia nie będzie chciała wypuścić drugiej lokaty w tabeli i rozstawienia w pierwszej rundzie i półfinałach.

To będzie ostatni mecz Noteci w tym sezonie. Na czwartek na godz. 15. zaplanowano pożegnanie z kibicami.

Pozostałe pary: ŁKS Łódź - Polonia Leszno, Resovia - Decka Pelplin, Kotwica Kołobrzeg - Polonia Warszawa, Żubry Białystok - SKS Starogard Gdański, AZS Politechnika Opolska - Sokół Łańcut, Basket Poznań - Miners Katowice. ©℗

1. Astoria Bydgoszcz	31	57	+334
2. Spójnia Stargard	31	52	+110
3. ŁKS Łódź	31	51	+203
4. SKS Starogard Gd.	31	51	+128
5. GKS Tychy	31	51	+72
6. Sokół Łańcut	31	51	-26
7. Decka Pelplin	31	50	+106
8. Kotwica Kołobrzeg	31	46	+98
9. WKK Wrocław	32	46	-37
10. Polonia Warszawa	31	45	-76
11. Resovia	31	44	-54
12. Polonia Leszno	31	44	-123
13. AZS Politechnika Op.	31	43	-89
14. Noteć Inowrocław	31	43	-99
15. Basket Poznań	31	42	-71
16. Miners Katowice	31	39	-171
17. Żubry Białystok	31	37	-305

FOT. DARIUSZ BLOCH

Przed Astorią (na biało) najważniejsze mecze sezonu. Noteć w środę kończy rozgrywki

Plany w Bydgoszczy i Mogilnie były bardziej ambitne, ale i tak jest nieźle

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Metalkas Pałac Bydgoszcz i Sokół & Hagric zakończyły rozgrywki w Tauron Lidze.**

W rundzie zasadniczej pałacanki zajęły ósme miejsce, zdobyły 28 punktów, wygrywając dziewięć meczów i 13 przegrywając, bilans setów: 36 - 46. W trakcie rozgrywek doszło do zmiany trenera i Martino Volpiniego zastąpił jego asystent Dominik Żukowski.

W play offach bydgoski zespół dwa razy uległ Developresowi Rzeszów po 0:3, ale w meczach o siódme miejsce pokonał Chemika 3:2 u siebie i 3:1 na wyjeździe.

- Pragnę podkreślić, że w tych ostatnich meczach graliśmy z jedną nominalną przyjmującą i czterema wychowankami w składzie oraz zawodniczkami, które są z nami od dłuższego czasu - wyjaśnia Piotr Makowski, prezes klubu. - Finalnie mamy o jedno miejsce gorsze niższe przed rokiem, ale sezon kończymy z dwiema wygranymi, co jest pozytywne. Zespół pokazał w tych meczach charakter i udowodnił, że można na niego stawiać. Przy naszym budżecie, jednym z najniższych w lidze, uważam, że lokata jest optymalna. Mamy ambicję bić się z najlepszymi, ale musielibyśmy mieć przynajmniej milion złotych więcej - dodaje szef klubu.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Pałac i Sokół (czarne stroje) zmierzyły się ze sobą trzy razy. Dwa zwycięstwa odniósł zespół z Mogilna

Kontuzje były najgorsze

W jego opinii jedną z przyczyn, że zespół nie zajął wyższego miejsca, była duża liczba kontuzji, która dopadła praktycznie wszystkie zawodniczki. Według niego miał zapewnienie od trenera Volipiniego, że zatrudnienie dodatkowego trenera od przygotowania fizycznego poprawi sytuację, ale było zgoła odmiennie. Sportowo zabrakło zwycięstw nad Stalą Mielec u siebie i Sokołem & Hagric Mogilno na wyjeździe, by zająć wyższe miejsce w tabeli i mieć lepszą sytuację przed play offami. Choć z drugiej strony prezes Makowski uważa, że za Pałacem jest kilka silniejszych zespołów jak choćby Radomka Radom, która w poprzednim sezonie była lepsza od bydgoskiej drużyny.

To był drugi sezon ekipy z Mogilna w elicie. W poprzednim zespół do końca bił się o utrzymanie i w efekcie okazał się lepszy od MKS Kalisz, zajmując 11. lokatę. Teraz oczekiwania były wyższe. Marzeniem było miejsce w pierwszej ósemce i prawo gry w play offach.

Niestety, nie udało się tego zrealizować, bo po sezonie zasadniczym drużyna była na 10. lokacie. Wygrała siedem meczów i 15 przegrała, bilans setów: 35-54. Potem był dwumecz z Radomką Radom o 10. miejsce. W pierwszym meczu na wyjeździe sokolanki wygrały 3:0, by u siebie przegrać 1:3. Doszło do „złotego seta", który także zakończył się porażką 13:15.

W sezonie doszło do zmiany trenera. Po porażce z LOS Nowy Dwór Mazowiecki z prowadzenia zespołu zrezygnował Mateusz Grabda. Zastąpił go dotychczasowy asystent Marcin Ogonowski.

Zadowoleni z postępu

- Cieszymy się z małych kroków - podkreśla Agnieszka Laskowska, prezes klubu. - To dla nas dopiero drugi sezon w elicie. Rywalizowaliśmy z zespołami, które grają w niej już wiele lat. Oczywiście mieliśmy swoje marzenia i chcieliśmy grać w play offach, ale w porównaniu z poprzednim sezonem zrobiliśmy delikatny progres. Może w pewnym momencie sezonu trochę za bardzo dmuchaliśmy balonik z oczekiwaniami? Choć z drugiej strony każdy zespół z ambicjami musi sobie stawiać wysokie cele. W sumie przegraliśmy dziewiąte miejsce jednym setem lub dwoma „małymi punktami". Na głębszą refleksję przyjdzie pewnie czas. Podobało mi się, że zespół walczył i nigdy się nie poddawał, a że ktoś był lepszy, cóż taki jest sport. Dla nas ważne jest, że mogliśmy promować nasze małe miasto i naszą ojczyznę oraz sprawiać radość naszym kibicom, którzy nigdy nas nie zawiedli i byli z nami na dobre i na złe, za co im bardzo dziękujemy - podkreśla szefowa Sokoła.

W obu klubach udało się już praktycznie zbudować zespoły na przyszłe rozgrywki. ©℗

Czekamy na emocje w Monachium i Londynie

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W środowy wieczór rozegrane zostaną dwa pozostałe mecze rewanżowe 1/4 finału Ligi Mistrzów.**

Uwaga kibiców będzie skierowane przede wszystkim na stadion w Monachium gdzie Bayern spotka się z Realem Madryt, a więc spotkają się giganci światowego futbolu. Osiem dni temu w stolicy Hiszpanii Bayern prowadził już 2:0, ale dał sobie wbić gola, czy wlał nadzieję w serca kibiców „Królewskich". Jednak gwiazdy Realu zawodzą swoich fanów. W La Liga ekipa z Madrytu tylko zremisowała u siebie z Gironą 1:1 i strata do Barcelony wzrosła do dziewięciu punktów. Wiele wskazuje, że Real pozostanie pierwszy raz bez żadnego trofeum. Wcześniej odpadł z Pucharu Króla, przegrał z Barceloną finału Superpucharu Hiszpanii. Trudno wierzyć, że Duma Katalonii zanotuje taki dołek formy, że w ciągu siedmiu kolejek roztrwoni cały tak pokaźny dorobek. Tam więc szansa dla Realu pozostaje tylko w Lidze Mistrzów, ale jak ograć Bayern, który jest w znakomitej formie od wielu tygodni.

W ostatnim meczu ligowym Vincent Company oszczędzał wszystkich swoich najważniejszych graczy, a i tak ekipa z Monachium rozbiła na wyjeździe St. Pauli 5:0. Monachijczycy mają aż 12 punktów przewagi nad Borussią Dortmund w Bundeslidze i w sobotę mogą świętować kolejne mistrzostwo Niemiec. Tak więc mogą wszystkie siły skupić się na Lidze Mistrzów.

W drugiej parze Arsenal podejmie Sporting CP. Londyńczycy po pierwszym meczu mają jednobramkowe zwycięstwo i trudno przypuszczać, by na swoim stadionie roztrwonili tą zaliczkę. Choć trzeba pamiętać, że ekipa Mikela Artety prezentuje ostatnio bardzo zmienną formę. W sobotę przegrali u siebie z Bournemouth 1:2. Taki wynik to nadzieja dla „Lwów" z Lizbony...

Program - godz. 21: Bayern - Real (Canal+ Extra 1, TVP 1, TVP Sport), Arsenal - Sporting (Canal+ Extra 2), Multiliga (Canal+ Extra 3) ©℗

eprasa.pl ab33c1bb66

Koszykarze Astorii i Noteci kończą sezon zasadniczy. A potem będzie play-off **str. 16**

FOT. DARIUSZ BLOCH

Czy każdy może jeść czosnek? Przeciwwskazania mogą zaskoczyć. Nie tylko drżenie – wczesne sygnały Parkinsona **str. 12-14**

STRONA ZDROWIA

Środa
15.04.2026

Wydanie A
Nr 87 (23.597)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Rewitalizacja Placu Wolności nadal trwa. Zamiast w marcu koniec ma być w lipcu **str. 8**

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Prace na bulwarach nad Brdą: co będzie z wycinką drzew na Bartodziejach? **str. 9**

Pierwsze pociągi na nowej trasie Nakło - Kcynia - Gołańcz jeszcze w tym roku **str. 10**

FOT. MAJA STANKIEWICZ

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Biały Miś. Uczniowie bydgoskiej Szkoły Podstawowej nr 16 znów najlepsi! Po zwycięstwie w miejskiej edycji, właśnie wygrali wojewódzki finał Białego Misia, broniąc tytułu sprzed roku. Konkurencję mieli mocną - duży opór stawili im gospodarze z SP 14 z Torunia. Były emocje! **str. 5**

Na L4 możesz wyjść z psem i zrobić zakupy

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Na zwolnieniu lekarskim teraz więcej nam wolno. W razie kontroli ZUS już nie zabierze zasiłku chorobowego w sytuacji, gdy np. pójdziemy do apteki, sklepu, na pogrzeb czy załatwić sprawę do urzędu.

Od 13 kwietnia 2026 roku obowiązują zmiany w przepisach dotyczących utraty prawa do zasiłku chorobowego w przypadku nieprawidłowego wykorzystywania zwolnień od pracy. Znowelizowane przepisy pozwalają podczas L4 na odprowadzenie dziecka do przedszkola, szczególnie gdy osoba niezdolna do pracy jest samotna i nie może liczyć na pomoc innych osób. Przepisy dopuszczają również wykonywanie czynności incydentalnych wynikających z istotnych okoliczności. Może to być np. udział w pogrzebie bliskiej osoby czy załatwienie sprawy urzędowej, której nie można przełożyć na inny termin.

Incydentalną czynnością będzie również m.in. podpisanie pilnego dokumentu w firmie, jeżeli nikt inny nie został do tego upoważniony, jak również jednorazowe opłacenie faktury.

Na zwolnieniu lekarskim nadal nie wolno wykonywać pracy zarobkowej ani podejmować działań, które utrudniają leczenie lub wydłużają rekonwalescencję. - W przeciwnym razie można utracić prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia - podkreśla Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Mikołaj Zając, ekspert rynku pracy, prezes Conperio - polskiej firmy doradczej specjalizującej się w problematyce absencji chorobowych, przekonuje, że wprowadzone zmiany same w sobie nie ograniczą nadużyć. - Przepisy porządkują zasady, ale kluczowe nadal pozostaje to, jak firmy zarządzają absencją chorobową i jak skutecznie egzekwują te regulacje. Nowe przepisy mają ograniczyć spory interpretacyjne i dać firmom bardziej konkretne podstawy do działania - mówi Mikołaj Zając. ©℗

Czytaj więcej na str. 3

Byli policjanci skazani za śmierć 27-latka

Michał Sylwestruk z Inowrocławia zmarł po interwencji służb. Został rażony paralizatorem. Byłych policjantów uznano za winnych i skazano na bezwzględne więzienie **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Strzelał do sąsiadki! Snajper miał broń bez zezwolenia **str. 4**

REKREACJA

Rozkręca się sezon na letnie ogródki w mieście

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

W Bydgoszczy mogą być już rozstawiane pierwsze ogródki letnie. Na Starym Rynku parasole, krzesła i stoliki pojawią się w połowie kwietnia. Dotychczas złożono ponad 60 wniosków o podpisanie umów na dzierżawę miejskiego terenu pod tego typu działalność. Przy aranżacji trzeba wykorzystać żywe kwiaty,a stoliki i krzesła powinny mieć charakter mebli kawiarnianych. Więcej na str. 8

eprasa.pl ab33c1bb66

KRÓTKO

WIZYTA

Premier w Japonii o gospodarce

Po zakończeniu wizyty w Korei Płd. premier Donald Tusk przybył w poniedziałek do Japonii. Spotka się z premierką tego kraju Sanae Takaichi i przedstawicielami Japońskiej Federacji Biznesu.

Spotkanie szefów rządów i delegacji obu państw zaplanowano na środę. Wcześniej tego dnia Donald Tusk będzie rozmawiał z przedstawicielami Keidanren, czyli Japońskiej Federacji Biznesu, największej japońskiej organizacji gospodarczej. Premier zapowiedział, że poruszy w Tokio kwestię dużej nierównowagi w wymianie handlowej z Japonią. - Liczymy na bardzo intensywną współpracę z Japonią, jeśli chodzi o najnowsze technologie, sztuczną inteligencję, cyberbezpieczeństwo - powiedział Donald Tusk.

Centrum Informacyjne Rządu podało, że celem wizyty premiera w Japonii będzie też utrzymanie zaangażowania tego kraju we wsparcie dla walczącej Ukrainy oraz kontynuacja dialogu na temat współpracy w ramach odbudowy Ukrainy.

MARSZ ŻYWYCH

Hołd dla ofiar Holokaustu

FOT. JAREK PRASZKIEWICZ/PAP

Kilka tysięcy uczestników Marszu Żywych, który jest wyrazem hołdu dla ofiara Holokaustu i protestem przeciwko antysemityzmowi, wyruszyło we wtorek po południu sprzed bramy obozowej z napisem „Arbeit macht frei" w byłym niemieckim obozie Auschwitz I do byłego Auschwitz II-Birkenau.

TURCJA

Strzelanina w szkole. Są ranni

Zdarzenie miało miejsce we wtorek rano w szkole zawodowej w mieście Siverek w południowo-wschodniej Turcji. Sprawca to urodzony w 2007 roku mężczyzna o inicjałach O. K. i były uczeń szkoły. „Według wstępnych ustaleń w ataku rannych zostało 10 uczniów, czworo nauczycieli, jeden policjant oraz jedna osoba pracująca w stołówce" - poinformowano w komunikacie, dodając, że ranni trafili do szpitala.

Gubernator Sanliurfy Hasan Sildak ogłosił, że „napastnik popełnił samobójstwo, strzelając do siebie, gdy policja próbowała go obezwładnić na terenie szkoły". Jak informowała prasa, napastnik przed popełnieniem samobójstwa wziął kilku uczniów jako zakładników.

Odwołają minister klimatu? Jest wniosek o wotum nieufności

Adam Kielar
Warszawa

Do Sejmu trafił wniosek o wotum nieufności wobec minister klimatu Pauliny Hennig-Kloski, do niedawna jednej z liderek Polski 2050, dziś reprezentantki klubu Centrum. Czy szefowa resortu zachowa swoje stanowisko, a koalicja rządowa pokaże jedność?

FOT. ADAM JANKOWSKI

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Czy koalicja ją wybroni?

Pod koniec marca posłowie PiS oraz Konfederacji złożyli w Sejmie wniosek o wotum nieufności wobec minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski.

„Dotychczasowe działania kierownictwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska wskazują na poważne braki kompetencyjne, liczne błędy w procesie legislacyjnym oraz decyzje podejmowane w sposób chaotyczny i pozbawiony odpowiedzialnej analizy skutków społecznych i gospodarczych" - czytamy w uzasadnieniu wniosku.

Wydawać by się mogło, że sytuacja jest jasna - opozycja chce odwołania krytykowanej minister, a koalicja ją obroni, bo dysponuje większością głosów. Sprawa jest jednak bardziej zniuansowana.

Polska 2050 podzieliła się. Paulina Hennig-Kloska odeszła

Wszystko przez rozpad Polski 2050. Paulina Hennig-Kloska, była kandydatka na szefową tej partii, która przegrała wybory z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz, stała się liderką buntu, który zakończył się powstaniem klubu parlamentarnego Centrum.

Minister klimatu i środowiska stoi na stanowisku, że umowa koalicyjna zakłada, iż wszystkie tworzące większość ugrupowania stoją za sobą murem. We wtorkowym wywiadzie w RMF FM zapowiedziała, że porozmawia z Pełczyńską-Nałęcz na temat tego, czy Polska 2050 zagłosuje w obronie byłej koleżanki partyjnej.

Między innymi w tej sprawie dojść ma także do spotkania premiera Donalda Tuska z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz. Ma ono mieć miejsce jeszcze w bieżącym tygodniu, gdy szef rządu wróci z wizyty w Azji. Potwierdził to jeden z posłów Polski 2050, Kamil Wnuk, cytowany przez RMF FM.

- Pani przewodnicząca Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz spotka się w tym tygodniu z premierem Donaldem Tuskiem, żeby ustalić też fakty i wspólne stanowisko w sprawie wotum zaufania dla pani minister klimatu. Są pewne kwestie, z których nie jesteśmy do końca zadowoleni - powiedział.

Zastrzeżenia wobec szefowej resortu klimatu i środowiska ma także PSL, jednak szef jego klubu, Krzysztof Paszyk, powiedział, że „opozycja nie będzie meblować rządu".

Znów będzie rekonstrukcja rządu?

Paulina Hennig-Kloska to niejedyna osoba z gabinetu Donalda Tuska, o której mówi się, że może stracić stanowisko. W marcu portal i.pl poinformował, że odwołana może zostać minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska.

Pojawiły się także doniesienia, że czarne chmury zbierają się nad minister edukacji Barbarą Nowacką oraz szefową resortu zdrowia Jolantą Sobierańską-Grendą.

PAP

Zbigniew Ziobro na razie pozostaje na Węgrzech. Nie wyklucza żadnego scenariusza wyjazdu

Oprac. Alina Mazur
Węgry

Zbigniew Ziobro stwierdził we wtorek, że będzie walczył z premierem Tuskiem, gdziekolwiek się znajdzie. Dopytywany o to, czy pozostanie na Węgrzech, odparł, że „czas pokaże".

Zbigniew Ziobro pytany wczoraj przez Polsat News o to, czy w obliczu niedzielnych wyborów i odsunięciu od władzy rządu premiera Viktora Orbana jest już spakowany i gotowy na ekstradycję do Polski, odpowiedział: „Jestem zawsze gotowy do toczenia bitwy o prawdę". Dodał, że będzie walczył z premierem Donaldem Tuskiem „gdziekolwiek się znajdzie".

- Jeśli znajdę się w Polsce, jeśli nawet Donald Tusk okaże się tym samcem Alfa, o czym marzy i będzie chciał wykorzystywać moją osobę do swoich politycznych gierek, by odwracać uwagę od dramatów Polaków w służbie zdrowia, od dramatycznego zadłużenia polskiego państwa, to i tak zapewniam państwu, że będę walczył, nawet będąc zamknięty w areszcie - podkreślił.

Dopytywany o to, czy pozostanie na razie na Węgrzech, odparł jedynie, że „czas pokaże". Wskazał przy tym na węgierskie procedury prawne, które w jego ocenie „wiążą pana premiera Magyara". Wyraził nadzieję na to, że węgierski system jest na tyle odporny politycznie, że będzie podejmował decyzję w oparciu o fakty, które - jak dodał Ziobro - są „bardzo mało optymistyczne dla Donalda Tuska i jego wniosku".

Pytany o to, czy może wykluczyć scenariusz wyjazdu do Stanów Zjednoczonych, powiedział, że niczego nie może wykluczyć i zarazem ironizował, że stoi za nim samolot. PAP

REKLAMA 0011509131

eprasa.pl ab33c1bb66

Bydgoszcz

Rynek zyskał wiosenny wystrój. Rozkręca się sezon na letnie ogródki

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Od 1 kwietnia w Bydgoszczy mogą być rozstawiane pierwsze ogródki letnie. Na Starym Rynku parasole, krzesła i stoliki pojawiają się w połowie kwietnia.

Ratusz informuje, że dotychczas złożono ponad 60 wniosków o podpisanie umów na dzierżawę miejskiego terenu pod tego typu działalność.

Stawki pozostają bez zmian

Opłata dla dzierżawców nie zmieni się w porównaniu z 2025 rokiem i wynosić będzie: 1 zł za 1m za dzień dla prowadzących ogródki letnie ze sprzedażą alkoholu oraz 0,10 zł za 1m za działalność ogródków nie prowadzących sprzedaży alkoholu. Kremowe parasole, które co roku rozstawiane są w centrum Bydgoszczy przeszły już niezbędne naprawy i zostały wyczyszczone.

Standardy estetyczne ogródków sezonowych zostały wypracowane przez miejskiego plastyka podczas rewitalizacji Starego Rynku. Przy aranżacji ogródka trzeba więc wykorzystać żywe kwiaty, zaś jego forma musi być maksymalnie lekka i stylistycznie dopasowana do miejsca - szczególnie w historycznej części miasta.

Natomiast stoliki i krzesła powinny mieć charakter mebli kawiarnianych. Zakazane jest używanie plastikowych, nietrwałych i nieestetycznych rozwiązań.

Ograniczono ruch pojazdów

Bydgoski ratusz zapewnia, że podczas rewitalizacji Starego Rynku wykorzystano naturalne materiały, rozwiązania podnoszące estetykę miejsca, zapewniono dostępność placu dla osób z niepełnosprawnościami oraz ograniczono ruch pojazdów.

W sercu miasta stanęło 15 dużych donic na kompozycje roślinne z krzewami, 20 mniejszych donic na kwiaty, a ponadto zawieszono na lampach 15 ampli na kwitnące rośliny zwisające.

Dosadzono też dwie 15-letnie lipy bowiem na większą liczbę drzew o rozbudowanym systemie korzeniowym nie zgodziły się służby konserwatorskie.

W ostatnich dniach donice zyskały wiosenny wystrój m.in. za sprawą bratków, stokrotek i niezapominajek. Prace agrotechniczne wykonano też przy skwerze otaczającym ratusz.

©℗

REKLAMA 0011509287

KOMUNIKAT

Wójta Gminy Dąbrowa Chełmińska

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuję, że w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej przy ul. Bydgoskiej 21 na tablicy informacyjnej został wywieszony na okres **21 dni wykaz:**

1. nieruchomości przeznaczonych do zamiany,
2. nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

Z wykazem można zapoznać się w dniach od 15.04.2026 r. do 6.05.2026 r.

Szczegółowe informacje o ww. nieruchomościach można uzyskać telefonicznie pod nr 0-52 38 16 056 wew. 45 lub osobiście w Urzędzie Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej przy ul. Bydgoskiej 21, pok. 2.

Komunikat niniejszej treści zamieszcza się w prasie, na stronie internetowej Gminy Dąbrowa Chełmińska, Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Dąbrowa Chełmińska oraz tablicy ogłoszeń Gminy Dąbrowa Chełmińska.

Kwiaciarki nadal nie wróciły na Plac Wolności. Termin znów przesunięty

Jarosław Więcławski
jarosław.wieclawski@polskapress.pl

Ponownie przesunięto termin zakończenia prac rewitalizacyjnych na Placu Wolności w Bydgoszczy. Według aktualnych założeń, koniec robót planowany jest w lipcu.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Rewitalizacja placu Wolności rozpoczęła się w kwietniu 2024. Wbrew zapowiedziom z końca stycznia, w marcu nie postawiono pawilonów kwiatowych

Rewitalizacja placu Wolności rozpoczęła się w kwietniu 2024. Już na początku był poślizg, bo wcześniej przedłużyły się roboty związane z budową zbiornika retencyjnego. Pierwotnie zakładano, że wszystkie prace zakończą się latem 2025 roku (kwiaciarki miały wrócić wcześniej), ale termin już kilkukrotnie przesuwano, na co wpłynęło wiele czynników, w tym konieczność wykonania dodatkowych prac gazowych. W listopadzie 2025 r. rozpoczęto przebudowę skrzyżowania Plac Wolności - Gimnazjalna, co wiąże się z wprowadzeniem ograniczeń w ruchu.

Pod koniec stycznia, jak co kwartał na sesji, radni Bydgoszczy wysłuchali informacji o stanie prac przy miejskich inwestycjach. Wówczas przekazano, że wykonawca, z uwagi na złe warunki atmosferyczne, złożył wniosek o wydłużenie terminu realizacji zadania o kolejne 52 dni, z 31 marca na 22 maja. Z kolei pawilony kwiatowe miały być gotowe 31 marca. Budek na miejscu nie ma, więc przed końcem marca zapytaliśmy bydgoski ratusz czy oba terminy są aktualne.

- Ze względu na trudne warunki atmosferyczne w okresie zimowym terminy realizacji uległy przesunięciu. Wykonawca deklaruje zakończenie całości prac rewitalizacyjnych w lipcu 2026 roku. Planowane jest wcześniejsze przywrócenie ruchu i udostępnienie zrewitalizowanej części placu mieszkańcom (w tym także pawilonów kwiaciarni) - odpowiedziała nam Marta Stachowiak, rzeczniczka prasowa prezydenta Bydgoszczy.

Aktualny stan prac

Jak kilka dni temu podało Polskie Radio PiK, kwiaciarnie mają być gotowe do 30 czerwca, a decyzja o tym, czy jeszcze w kwietniu będzie można chodzić po części placu, uzależniona jest od nadzoru budowlanego. Jakie prace w ostatnim czasie wykonywane były na miejscu?

- Od połowy marca, wraz z poprawą pogody, wykonawca firma Strabag wyprofilował koryto drogowe na ul. Plac Wolności oraz ul. Gimnazjalnej. Trwają prace nad warstwami konstrukcyjnymi podbudowy dróg. Równolegle układana jest nawierzchnia w północnej części placu (od strony ul. Gdańskiej) oraz chodnik przy ul. Gimnazjalnej. Kończone są również prace przy infrastrukturze teletechnicznej (m.in. zabruki pokryw studni), systemach nawadniania zieleni oraz założenie zieleni. Do wykonania pozostały główne roboty nawierzchniowe na jezdniach oraz chodnik wzdłuż pierzei kamienic przy placu Wolności - przekazała nam rzeczniczka prasowa prezydenta Bydgoszczy.

- Prace są na etapie 75% zaawansowania, większość kluczowych instalacji podziemnych oraz znaczna część nawierzchni placu została wykonana. Roboty koncentrują się na elementach drogowych i wykończeniowych - uzupełniła Marta Stachowiak.

Takie zmiany zaplanowano

Głównym celem rewitalizacji Placu Wolności jest podniesienie estetyki placu, wprowadzenie dodatkowej zieleni, przywrócenie historycznych osi widokowych i wymiana nawierzchni. Za realizację inwestycji o wartości 8,4 mln zł odpowiada firma Strabag. Dodatkowo koszt budowy kwiaciarni to 1,3 mln zł. Na placu zostanie ustawionych między innymi 13 stylowych latarni, 26 ławek i 3 komplety stojaków rowerowych.

Zmian na placu będzie więcej. W maju 2025 r. na sesji Rady Miasta Bydgoszczy zapadła decyzja o rozbiórce pomnika. We wrześniu wybrano firmę, która wykonała dokumentację projektowo-kosztorysową dla tego zadania. Jeszcze jesienią ubiegłego roku planowano ogłoszenie konkursu na nowy monument, lecz tak się nie stało.

- Zabezpieczyliśmy pieniądze na rozbiórkę pomnika w tegorocznym budżecie. Negocjujemy zlecenie tych dodatkowych prac wykonawcy rewitalizacji placu Wolności. Ogłoszenie konkursu na nowy Pomnik Wolności planowane jest w najbliższych tygodniach - przekazuje Marta Stachowiak. ©℗

REKLAMA 0011509133

AB.670.1.2026

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), w związku z art. 11c i 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j. t. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 13 kwietnia 2026 r. została wydana, na wniosek Burmistrza Miasta Chojnice, decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: **„Rozbudowie odcinka ul. Żeromskiego i budowie odcinka ul. Miłosza – ETAP I, w ramach zadania: Rozbudowa odcinków ul. Żeromskiego, ul. Miłosza i ul. Zamieście w Chojnicach wraz z infrastrukturą towarzyszącą, na terenie działek nr:**

- **59/6, 60/18, 61/1, 62/7, 63/9, 64/2, 64/3, 74/6, 74/15, 83/4, 84/4, 85/3, 87/5, 89/27, 1099/9, 1100/3, 1101/3, 902/4** (902/1) – w obrębie ewid. Chojnice **[wszystkie działki w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego],**
- **83/6, 84/5, 84/8, 85/11, 85/18, 426, 860, 875, 889, 903, 915/3, 926, 935/29, 1099/1, 1100/1, 1101/1, 1101/11, 4590** – w obrębie ewid. Chojnice **[działki obejmujące teren niezbędny dla przebudowy innych dr**óg **publicznych i budowy sieci uzbrojenia terenu – czasowe zajęcie]".**

**w nawiasie podano numer działki przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości.*

Decyzja w przedmiotowej sprawie zatwierdza projekt podziału nieruchomości, tj. działki nr 902/1 (wg projektu podziału działki nr 902/1 na działki nr: 902/4 i 902/3) – w obrębie ewid. Chojnice.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt 3 ustawy jw., jeśli dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia można zapoznać się z decyzją i aktami sprawy, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 12) w dniach pracy tut. urzędu, tj. od poniedziałku do czwartku w godz. 7:30 – 15:00 **(z wyjątkiem środy – dzień pracy własnej wydziału)** oraz w piątek w godz. 7:30 – 14:00, po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

Treść decyzji została również zamieszczona na okres 14 dni, licząc od dnia 13 kwietnia 2026 r., w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Starostwa Powiatowego w Chojnicach: https://bip.powiatchojnice.pl, w zakładce *Starostwo Powiatowe → Wydziały Starostwa → Wydział Architektury i Budownictwa → Obwieszczenia.*

eprasa.pl ab33c1bb66

Rewitalizacja bulwarów. Co z wycinką drzew?

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Roboty budowlane toczą się na odcinku od Krakowskiej do Żabiej, a projektowe sięgają jeszcze dalej - do Mostu Kazimierza Wielkiego. Mieszkańcy Bartodziejów zastanawiają się, jaki będzie zakres wycinek drzew w związku z inwestycją.

W kwietniu 2025 r. miasto podpisało umowę na zaprojektowanie oraz przebudowę nabrzeża i bulwarów Brdy na Bartodziejach na odcinku od ul. Żabiej do mostów Kazimierza Wielkiego. Wykonawcą będzie firma AARSLEFF. Koszt to 18,68 mln zł. Aktualnie trwają prace projektowe. Miasto deklarowało, że wykorzysta tu w maksymalnym stopniu istniejącą zieleń i w większym zakresie naturalne materiały do umocnienia brzegów.

W marcu Rada Osiedla Bartodzieje i Bartodziejskie Bulwary Brdy poinformowały, że na drzewach pojawiły się numery, a to oznacza przygotowanie do kolejnego etapu - wycinki. Jej zakres może być spory, choć na razie nie jest jasne, jaki będzie dokładnie.

„Niedawno odbyło się spotkaniem z Wydziałem Inwestycji Miejskich, gdzie zaprezentowano projekt. Była też dyskusja o części planowanych wycinek, nie wiemy dokładnie co zostanie zachowane, a co nie" - napisano, dodając, że wynika to z faktu, że miasto i projektant dokładne dane przekaże dopiero, gdy projektowanie będzie zakończone. Na spotkaniu rozmawiano m.in. o zachowaniu dwóch dużych topoli przy samym brzegu.

Decyzje jeszcze nie zapadły

Zapytaliśmy bydgoski ratusz czy zapadły już decyzje dotyczące tego, ile drzew trzeba będzie wyciąć, aby poprowadzić trasę pieszą i rowerową, jak ten zakres można ograniczyć oraz gdzie przewidywane są nasadzenia zastępcze. - Na etapie przygotowania każdej inwestycji zawsze uwzględniamy zachowanie możliwie największej liczby drzew. Wycinki to ostateczność. Wielokrotnie zwracamy uwagę projektantom na zachowanie jak największej liczby rosnących drzew. Stąd np. odginanie chodników, dróg rowerowych od istniejącego drzewostanu. Zatwierdzone wstępnie projekty podlegają dodatkowym uzgodnieniom ze specjalistami z branży zieleni. Każda decyzja związana z wycinką jest szczegółowo analizowana na kilku etapach. Projekt wycinek na bulwarze oraz nasadzeń zastępczych jest w trakcie uzgodnień - odpowiada Marta Stachowiak, rzeczniczka prasowa prezydenta Bydgoszczy.

FOT. A TOMASZ CZACHOROWSKI

Także ten teren może doczekać się oczekiwanej rewitalizacji

Dodaje, że wycinki obejmą drzewa, które będą w kolizji z inwestycją, ale również te w złym stanie fitosanitarnym. Zaznacza, że miasto przy inwestycji jest zobowiązane zachować wytyczne zawarte w „Standardach technicznych i wykonawczych dla infrastruktury rowerowej Miasta Bydgoszczy" dla m.in. szerokości dróg rowerowych.

- Zbudujemy oczekiwaną drogę dla rowerów jednak wymaga to znaczącej ingerencji w środowisko. Dlatego m.in. zobowiązaliśmy wykonawcę, by nasadzenia zastępcze, które będą realizowane zgodnie z „Bydgoskimi Standardami Zieleni" były w miarę możliwości realizowane przede wszystkim na terenie inwestycji oraz na innych działkach na terenie Miasta - tłumaczy rzeczniczka.

Inwestycja ma być zakończona pod koniec 2027 r. Zakres planowanych robót obejmuje m.in. przebudowę nabrzeża, budowę nowych mineralnych ścieżek pieszych, asfaltowych ścieżek rowerowych, a także odcinków ścieżek pieszo-rowerowych łączących Żabią z ul. Fordońską i przy mostach.

Tymczasowe rozwiązanie

Od czerwca 2025 r. trwają prace budowlane przy rewitalizacji odcinka od ul. Krakowskiej do Żabiej. Wartość inwestycji to 35,8 mln zł. Na początku roku ruszyły roboty na odcinku na Bartodziejach - od mostu Pomorskiego do Żabiej. Przy rzece powstaje tu ścieżka dla pieszych. Trasa rowerowa będzie zlokalizowana bliżej wieżowców, ale tu na razie nie toczą się prace. Zapytaliśmy co z tą drogą oraz czy planowana przebudowa Mostu Pomorskiego wpływa na zakres prac pod samym obiektem?

- Dla drogi rowerowej na odcinku od Mostu Pomorskiego do ul. Żabiej powstaje oddzielne opracowanie realizowanie przez dewelopera uzgadniane z ZDMiKP. W ramach trwającej inwestycji powstaje ciąg pieszy (również pod mostem), który do momentu wybudowania drogi rowerowej, będzie dopuszczał również ruch rowerowy. Na zlecenie ZDMIKP powstaje obecnie projekt przebudowy mostu Pomorskiego - wyjaśnia Stachowiak.

Co z odcinkiem przy dawnej gazowni?

Trzy lata temu zakończyły się prace na bulwarach na odcinku od mostu Bernardyńskiego do Uroczej. Po zakończeniu działań na Bartodziejach, w 2028 r., piesi i rowerzyści, którzy będą chcieli wybrać się na wycieczkę wzdłuż Brdy, będą mogli pokonać odcinek od samego centrum aż do mostu Kazimierza Wielkiego w komfortowych warunkach, choć z małym wyjątkiem. Od Uroczej do Mostu Uniwersyteckiego od lat pozostaje nierozwiązany problem odcinka ok. 500 metrów, który wymaga remontu. Także ten fragment ma się jednak zmienić.

- W tegorocznym budżecie zabezpieczyliśmy środki na przeprowadzenie badań związanych z remediacją terenu bulwaru sąsiadującego z dawną gazownią. W oparciu o ich wyniki wystąpimy o wydanie decyzji środowiskowej dla tego zadania. Prace dotyczące projektowania i realizacji rewitalizacji tego odcinka zostaną podjęte po opracowaniu metody i uzyskaniu decyzji RDOŚ w zakresie remediacji zanieczyszczonych gruntów. Jest to jeden z inwestycyjnych priorytetów - przekazuje rzeczniczka prezydenta Bydgoszczy. ©℗

REKLAMA 0011509312

OGŁOSZENIE WÓJTA GMNY DĄBROWA CHEŁMIŃSKA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu części wsi Dąbrowa Chełmińska nr 7 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Gminy Dąbrowa Chełmińska uchwały nr XXXVIII.345.2021 Rady Gminy Dąbrowa Chełmińska z dnia 22 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu części wsi Dąbrowa Chełmińska nr 7

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu części wsi Dąbrowa Chełmińska nr 7 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 23 kwietnia 2026 r. do 18 maja 2026 r.

w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej, ul. Bydgoska 21, 86-070 Dąbrowa Chełmińska, pok. nr 2 w godzinach pracy Urzędu, tj. poniedziałek, środa i czwartek 7.30-15.30, wtorek 7.30-18.00, piątek 7.30-13.00.

Jednocześnie informuję, iż projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w ww. terminie w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Dąbrowa Chełmińska oraz www.dabrowachelminska.pl.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać pisemnie do Wójta Gminy Dąbrowa Chełmińska, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 2 czerwca 2026 r.**

Zgodnie z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone również w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@dabrowachelminska.lo.pl oraz platformy usług administracji publicznej ePUAP: /2h4v41qktu/SkrytkaESP, adres do e-Doręczeń: AE:PL-64766-41893-HCFGG-18.

Wnoszący uwagi zobowiązany jest do podania swojego imienia i nazwiska oraz adresu zamieszkania lub nazwy oraz adresu siedziby.

Uwagi składa się wyłącznie za pomocą formularza - zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), który jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Dąbrowa Chełmińska w zakładce: Nasza Gmina/zagospodarowanie przestrzenne, stronie www.dabrowachelminska.pl w zakładce: Informator/zagospodarowanie przestrzenne, a także na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **12 maja 2026 r.** w Urzędzie Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej, ul. Bydgoska 21, 86-070 Dąbrowa Chełmińska, sala nr 18, godz. 16.00.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zwanej dalej „ustawą" - w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o projekcie planu zagospodarowania przestrzennego terenu części wsi Dąbrowa Chełmińska nr 7 oraz prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu miejscowego.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymieniony wyżej podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko - stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy - należy wnosić na ww. zasadach przywoływanej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 czerwca 2026 r.**

Wójt Gminy Dąbrowa Chełmińska

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY RODO

Na podstawie art. 8h ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), zwanego dalej „RODO", informuję, że:

1) administratorem danych osobowych zawartych w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Gmina Dąbrowa Chełmińska, ul. Bydgoska 21, 86-070 Dąbrowa Chełmińska - reprezentowana przez Wójta Gminy Dąbrowa Chełmińska;
2) kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Gminy Dąbrowa Chełmińska możliwy jest pod numerem tel. nr 52 381 60 56 lub adresem e-mail: iod@dabrowachelminska.lo.pl;
3) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzania aktów planistycznych (m.in. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego);
4) Odbiorcą Pani/Pana danych osobowych będą podmioty uprawnione do tego na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją ww. ustawy znajdują się na BIP Urzędu Gminy Dąbrowa Chełmińska.

Jednocześnie informuję, że w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Dąbrowa Chełmińska danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (uprawnienie osoby, której dane dotyczą, do uzyskania informacji na temat źródła, z którego zebrane zostały jej dane osobowe) przysługuje jedynie, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

eprasa.pl ab33c1bb66

8 par pociągów z Kcyni do Wielkopolski i 6 z Kcyni do Nakła. Kiedy? Jeszcze w tym roku

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Podczas konferencji w Nakle dot. rozwoju transportu padło wiele obietnic. M. in. zapowiedź, że pierwsze pociągi na rewitalizowanej trasie Nakło - Kcynia - Gołańcz pojadą już w grudniu tego roku.

FOT. MAJA STANKIEWICZ

Teraz przejeżdżają przez Nakło pociągi jadące z Bydgoszczy w kierunku Piły. Niebawem zatrzymywać się będą tutaj także składy z Kcyni i Wielkopolski. To efekt rewitalizacji trasy kolejowej: Nakło-Kcynia -Gołańcz

- Wcześniej wskazywano, że będzie to pierwszy kwartał 2027 r. Jeśli stanie się to jeszcze w tym roku to rewelacja - komentował Tomasz Miłowski, radny powiatowy. Takich newsów na konferencji w Nakle, poświęconej rozwojowi transportu, było więcej.

8 par pociągów z Kcyni do Wielkopolski i 6 z Kcyni do Nakła kursować ma w dni powszednie. W weekendy i święta ma być o dwa mniej. Utrzymanie tych połączeń kosztować będzie samorząd województwa 5 mln 600 tys. zł rocznie.

Pewności, że składy wyruszą na trasę 13 grudnia (taka data widniała na wizualizacjach pokazanych przez Wiktora Plesińskiego, dyr. Departamentu Transportu Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu) jednak nie ma. Przedstawiciele PKP PLK i Kolei Wielkopolskich zapewnili, że dołożą starań. Jakie są zagrożenia?

Ważny łańcuch dostaw

- Na linii 356 (Kcynia- granica woj.) nawierzchnie kolejowe zostały wykonane. Teraz prowadzimy roboty w Kcyni związane z wymianą rozjazdów. Wykonać je chcemy do końca sierpnia. Obawiamy się jednak problemów z dostawą różnego rodzaju komponentów do elektroniki, które są produkowane poza granicami kraju. Jeśli łańcuch dostaw zostanie zakłócony może to skutkować przesunięciami w czasie - tłumaczył Piotr Kwabiszewski, dyrektor Zakładu Linii Kolejowych w Bydgoszczy.

- Województwo na przywrócenie tych połączeń było gotowe od lat, ale żeby to mogło nastąpić konieczny był remont linii kolejowej 356 przechodzącej w linię 281. Niestety do tej pory nie było przychylności ze strony PKP PLK i ministerstwa. Dzisiaj ona jest. Trwa remont linii do Kcyni. Za chwilę zostaną ogłoszone kolejne przetargi, które umożliwią remont linii 281 Kcynia-Nakło. Ten najważniejszy krok został zrobiony - podkreślała w Nakle Aneta Jędrzejewska, wicemarszałek woj.

Jak dowiadujemy się - transport pochłania już ponad połowę wydatków województwa. Gros pieniędzy idzie na remonty, utrzymanie i budowę dróg, ale sporo też kosztuje transport publiczny, zwłaszcza kolej.

Jak informowali goście z Torunia - tylko w tym roku liczba połączeń pasażerskich wzrosła o 13 proc., a w ciągu ostatnich 4 lat prawie o 40 proc. W tym roku to m. in. powrót pociągu do Ciechocinka. Przed nami kolejne uroczystości, w tym m. in. uruchomienie po 26 latach połączenia: Nakło-Kcynia-Gołańcz.

Szansa dla Nakła i powiatu

- Ten projekt to ogromna szansa na lepsze skomunikowanie naszych miejscowości, zwiększenie dostępności transportu publicznego oraz impuls rozwojowy dla całego regionu. Wierzę że dalsza współpraca przyczyni się do zrównoważonego rozwoju powiatu nakielskiego - podkreślał na konferencji starosta Krzysztof Błoński.

Wiadomo już, że nowe linie kolejowe do Nakła i Kcyni obsługiwać będą Koleje Wielkopolskie. - Przygotowujemy się, będziemy do dyspozycji. Te kilkanaście pociągów to dla nas taka wisienka na torcie - żartował Marek Nitkowski.

- W latach 2012-15 udało się nam wyremontować odcinek Poznań -Wągrowiec i podnieść prędkość do 120 km na godzinę. Na ciąg dalszy prac od Wągrowca do Gołańczy i granicy województwa musieliśmy czekać kilka lat. Ale zawsze w planach patrzyliśmy na Kujawsko-Pomorskie, na Kcynię - zapewniał w Nakle Włodzimierz Finke, wicedyrektor Departamentu Transportu woj. wielkopolskiego.

Sporo mówiono też w Nakle o Pakcie Kolejowym i kolejnych inwestycjach planowanych w pow. nakielskim jak rewitalizacji linii kolejowej: Kcynia-Szubin- Bydgoszcz oraz połączeniu: Nakło - powiat sępoleński i docelowo Chojnice. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.
Bezpłatne badanie wzroku.
Okulary progresywne.
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.
ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26
www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl ab33c1bb66

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Początek walki o Srebrny Kask
W Bydgoszczy, Rybniku, Ostrowie i Rzeszowie odbędą się dziś eliminacje Srebrnego Kasku. Na torze Polonii pościgają się m.in. Wiktor Przyjemski, Maksymilian Pawełczak, Adam Putkowski, Kevin Małkiewicz, Jan Przanowski, Mikołaj Duchiński czy Antoni Kawczyński. Początek zawodów o godz. 17.30. Wstęp na Trybunę Główną na program zawodów (20 zł) dostępny przy wejściu na stadion. Dzieci do lat 7 - bezpłatnie.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

PIŁKA NOŻNA
Zagrają o półfinał
Dziś rozegrane zostaną dwa mecze 1/4 finału Pucharu Polski K-PZPN: Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Wda Świecie (godz. 14) i Lech Rypin - Kujawiak Kowal (17.30). W półfinale jest już Chemik Bydgoszcz.

Koszykarze Astorii i Noteci kończą sezon zasadniczy. A potem będzie play off

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Początek wszystkich meczów o godz. 18. Enea Abramczyk Astoria podejmie GKS Tychy, a KSK Qemetica Noteć zagra na wyjeździe ze Spójnią Stargard.**

Już od kilku tygodni wiadomo, że sezon zasadniczy zakończy się zwycięstwem zespołu z Bydgoszczy. To w play offach daje przewagę własnego parkietu w decydujących meczach na każdym etapie rywalizacji.

Przez ostatnie spotkania podopieczni Grzegorza Skiby szlifowali formę na najważniejsze mecze w sezonie. Bydgoski szkoleniowiec oszczędzał też liderów oraz tych, którzy ostatnio leczyli urazy i kontuzje.

W środowe popołudnie „Asta" podejmie GKS Tychy. Bydgoszczanie czekają na rozwój wydarzeń w Kołobrzegu gdzie Kotwica zagra z Polonią Warszawa. Zwycięzca będzie rywalem Astorii w pierwszej rundzie play offów. Jednak wiele wskazuje, że będzie to ekipa znad Bałtyku.

Tyszanie z kolei ciągle walczą o jak najlepsze miejsce po sezonie zasadniczym. Mogą jeszcze wspiąć się na pozycję wicelidera, ale musieliby wygrać w Bydgoszczy i liczyć, że wyprzedzające ich zespoły przegrają.

W gronie zespołów za jakie GKS Tychy będzie trzymać kciuki jest Noteć. Inowrocławianie mają nikłą szansę, by poprawić swoją pozycję na koniec sezonu. Jednak przy wygranej w Stargardzie oraz porażkach Resovii, Polonii Leszno i AZS Politechniki Opolskiej skończyliby sezon na 11. miejscu. To jednak mało realny scenariusz, bo Spójnia nie będzie chciała wypuścić drugiej lokaty w tabeli i rozstawienia w pierwszej rundzie i półfinałach.

To będzie ostatni mecz Noteci w tym sezonie. Na czwartek na godz. 15. zaplanowano pożegnanie z kibicami.

Pozostałe pary: ŁKS Łódź - Polonia Leszno, Resovia - Decka Pelplin, Kotwica Kołobrzeg - Polonia Warszawa, Żubry Białystok - SKS Starogard Gdański, AZS Politechnika Opolska - Sokół Łańcut, Basket Poznań - Miners Katowice. ©℗

1. Astoria Bydgoszcz	31	57	+334
2. Spójnia Stargard	31	52	+110
3. ŁKS Łódź	31	51	+203
4. SKS Starogard Gd.	31	51	+128
5. GKS Tychy	31	51	+72
6. Sokół Łańcut	31	51	-26
7. Decka Pelplin	31	50	+106
8. Kotwica Kołobrzeg	31	46	+98
9. WKK Wrocław	32	46	-37
10. Polonia Warszawa	31	45	-76
11. Resovia	31	44	-54
12. Polonia Leszno	31	44	-123
13. AZS Politechnika Op.	31	43	-89
14. Noteć Inowrocław	31	43	-99
15. Basket Poznań	31	42	-71
16. Miners Katowice	31	39	-171
17. Żubry Białystok	31	37	-305

FOT. DARIUSZ BLOCH

Przed Astorią (na biało) najważniejsze mecze sezonu. Noteć w środę kończy rozgrywki

Plany w Bydgoszczy i Mogilnie były bardziej ambitne, ale i tak jest nieźle

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Metalkas Pałac Bydgoszcz i Sokół & Hagric zakończyły rozgrywki w Tauron Lidze.**

W rundzie zasadniczej pałacanki zajęły ósme miejsce, zdobyły 28 punktów, wygrywając dziewięć meczów i 13 przegrywając, bilans setów: 36 - 46. W trakcie rozgrywek doszło do zmiany trenera i Martino Volpiniego zastąpił jego asystent Dominik Żukowski.

W play offach bydgoski zespół dwa razy uległ Developresowi Rzeszów po 0:3, ale w meczach o siódme miejsce pokonał Chemika 3:2 u siebie i 3:1 na wyjeździe.

- Pragnę podkreślić, że w tych ostatnich meczach graliśmy z jedną nominalną przyjmującą i czterema wychowankami w składzie oraz zawodniczkami, które są z nami od dłuższego czasu - wyjaśnia Piotr Makowski, prezes klubu. - Finalnie mamy o jedno miejsce gorsze niższe przed rokiem, ale sezon kończymy z dwiema wygranymi, co jest pozytywne. Zespół pokazał w tych meczach charakter i udowodnił, że można na niego stawiać. Przy naszym budżecie, jednym z najniższych w lidze, uważam, że lokata jest optymalna. Mamy ambicję bić się z najlepszymi, ale musielibyśmy mieć przynajmniej milion złotych więcej - dodaje szef klubu.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Pałac i Sokół (czarne stroje) zmierzyły się ze sobą trzy razy. Dwa zwycięstwa odniósł zespół z Mogilna

Kontuzje były najgorsze

W jego opinii jedną z przyczyn, że zespół nie zajął wyższego miejsca, była duża liczba kontuzji, która dopadła praktycznie wszystkie zawodniczki. Według niego miał zapewnienie od trenera Volipiniego, że zatrudnienie dodatkowego trenera od przygotowania fizycznego poprawi sytuację, ale było zgoła odmiennie. Sportowo zabrakło zwycięstw nad Stalą Mielec u siebie i Sokołem & Hagric Mogilno na wyjeździe, by zająć wyższe miejsce w tabeli i mieć lepszą sytuację przed play offami. Choć z drugiej strony prezes Makowski uważa, że za Pałacem jest kilka silniejszych zespołów jak choćby Radomka Radom, która w poprzednim sezonie była lepsza od bydgoskiej drużyny.

To był drugi sezon ekipy z Mogilna w elicie. W poprzednim zespół do końca bił się o utrzymanie i w efekcie okazał się lepszy od MKS Kalisz, zajmując 11. lokatę. Teraz oczekiwania były wyższe. Marzeniem było miejsce w pierwszej ósemce i prawo gry w play offach.

Niestety, nie udało się tego zrealizować, bo po sezonie zasadniczym drużyna była na 10. lokacie. Wygrała siedem meczów i 15 przegrała, bilans setów: 35-54. Potem był dwumecz z Radomką Radom o 10. miejsce. W pierwszym meczu na wyjeździe sokolanki wygrały 3:0, by u siebie przegrać 1:3. Doszło do „złotego seta", który także zakończył się porażką 13:15.

W sezonie doszło do zmiany trenera. Po porażce z LOS Nowy Dwór Mazowiecki z prowadzenia zespołu zrezygnował Mateusz Grabda. Zastąpił go dotychczasowy asystent Marcin Ogonowski.

Zadowoleni z postępu

- Cieszymy się z małych kroków - podkreśla Agnieszka Laskowska, prezes klubu. - To dla nas dopiero drugi sezon w elicie. Rywalizowaliśmy z zespołami, które grają w niej już wiele lat. Oczywiście mieliśmy swoje marzenia i chcieliśmy grać w play offach, ale w porównaniu z poprzednim sezonem zrobiliśmy delikatny progres. Może w pewnym momencie sezonu trochę za bardzo dmuchaliśmy balonik z oczekiwaniami? Choć z drugiej strony każdy zespół z ambicjami musi sobie stawiać wysokie cele. W sumie przegraliśmy dziewiąte miejsce jednym setem lub dwoma „małymi punktami". Na głębszą refleksję przyjdzie pewnie czas. Podobało mi się, że zespół walczył i nigdy się nie poddawał, a że ktoś był lepszy, cóż taki jest sport. Dla nas ważne jest, że mogliśmy promować nasze małe miasto i naszą ojczyznę oraz sprawiać radość naszym kibicom, którzy nigdy nas nie zawiedli i byli z nami na dobre i na złe, za co im bardzo dziękujemy - podkreśla szefowa Sokoła.

W obu klubach udało się już praktycznie zbudować zespoły na przyszłe rozgrywki. ©℗

Czekamy na emocje w Monachium i Londynie

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W środowy wieczór rozegrane zostaną dwa pozostałe mecze rewanżowe 1/4 finału Ligi Mistrzów.**

Uwaga kibiców będzie skierowane przede wszystkim na stadion w Monachium gdzie Bayern spotka się z Realem Madryt, a więc spotkają się giganci światowego futbolu. Osiem dni temu w stolicy Hiszpanii Bayern prowadził już 2:0, ale dał sobie wbić gola, czy wlał nadzieję w serca kibiców „Królewskich". Jednak gwiazdy Realu zawodzą swoich fanów. W La Liga ekipa z Madrytu tylko zremisowała u siebie z Gironą 1:1 i strata do Barcelony wzrosła do dziewięciu punktów. Wiele wskazuje, że Real pozostanie pierwszy raz bez żadnego trofeum. Wcześniej odpadł z Pucharu Króla, przegrał z Barceloną finału Superpucharu Hiszpanii. Trudno wierzyć, że Duma Katalonii zanotuje taki dołek formy, że w ciągu siedmiu kolejek roztrwoni cały tak pokaźny dorobek. Tam więc szansa dla Realu pozostaje tylko w Lidze Mistrzów, ale jak ograć Bayern, który jest w znakomitej formie od wielu tygodni.

W ostatnim meczu ligowym Vincent Company oszczędzał wszystkich swoich najważniejszych graczy, a i tak ekipa z Monachium rozbiła na wyjeździe St. Pauli 5:0. Monachijczycy mają aż 12 punktów przewagi nad Borussią Dortmund w Bundeslidze i w sobotę mogą świętować kolejne mistrzostwo Niemiec. Tak więc mogą wszystkie siły skupić się na Lidze Mistrzów.

W drugiej parze Arsenal podejmie Sporting CP. Londyńczycy po pierwszym meczu mają jednobramkowe zwycięstwo i trudno przypuszczać, by na swoim stadionie roztrwonili tą zaliczkę. Choć trzeba pamiętać, że ekipa Mikela Artety prezentuje ostatnio bardzo zmienną formę. W sobotę przegrali u siebie z Bournemouth 1:2. Taki wynik to nadzieja dla „Lwów" z Lizbony...

Program - godz. 21: Bayern - Real (Canal+ Extra 1, TVP 1, TVP Sport), Arsenal - Sporting (Canal+ Extra 2), Multiliga (Canal+ Extra 3) ©℗

eprasa.pl ab33c1bb66